Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

rjer Łódzki"--16 stron. „Łódź w ilustracji"--8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy--4 strony

r. 320 Niedziela 21 listopada 1926 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok XXVI.

Kurjer Łódzki

mer pojedyńczy gr. 30.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228. Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1—3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

RADJO!

SŁUCHAWKA decyduje o odbiorze!

CIĘŻKA, NIEWYGODNA SŁUCHAWKA POWODUJE ZMĘCZENIE, NADWYRĘŻA SŁUCH.
JEDYNĄ NIEZASTĄPIONĄ, NAJLEPSZĄ I NAJCZULSZĄ JEST SŁUCHAWKA

„POINT-BLEU"

(„NIEBIESKI PUNKT") o wadze zaledwie 180 gr.

Do nabycia wszędzie. Do nabycia wszędzie.

OM SZTUKI
z Warszawy
(ul. Chmielna Nr. 5).

WYSTAWA WNĘTRZ STYLOWYCH
Obrazy. Meble starożytne. Dywany wschodnie. Bronzy. Tkaniny.
Sprzedaż codzień od 10 r. do 10 wieczorem w GALERJI MIEJSKIEJ (Park Sienkiewicza)

Dziś i dni następnych najnowszy hyper-film „Złotej Serji" polskiej produkcji „Sfinks" osnuty na tle słynnego romansu HELENY MNISZEK.

RĘDOWATA Główną rolę Stefci Rudeckiej kreuje najwybitniejsza polska aktorka filmowa

DWIGA SMOSARSKA Partnerem jej jest słynny ze swej piękności i talentu

OLESŁAW MIERZEJEWSKI który inkarnuje pełną bolesnego tragizmu ać Waldemara ordynata Michorowskiego. Oprócz tych dwóch po- nych gwiazd filmiki polskiej biorą w „Trędowatej" między innymi iał następujące sławy stolicy: **Józef Węgrzyn, Paweł Owerło, Marcello-Palińska, Marja Gorczyńska, Józef Mikulski, Hele- Sulima, Helena Zahorska, Janina Szymbortówna, Zofja Za- zkowska, Ludwik Fritsche, Władysław Grabowski, Józef wicki, Felicja Pichor-Śliwicka, Marja Balcerkiewiczówna.** — cz dzieje się w majątkach klucza ordynacji Michorowskich, Głębo- wiczach, Słodkowcach, Ruczajewie, Krynicy i Warszawie.
zątek o godz. 1/2 2-ej po poł. Passe-partout i bilety ulgowe ważne do dnia 22 b. m. Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfonicznej pod dyr. L. KANTORA.

Będzie pani tryumfować

używając do rąk i dekoltu
Delouty de Dixor Paris
Zamienia Krem i Puder nie plamiąc.
Sprzedaż i demonstracje w pierwszorzędnych magazynach.
Wyłączni Przedstawiciele na Polskę i Gdańsk
M. Czapnik i S. Izbicki
Warszawa, Długa 55, tel. 27-69.
UWAGA: Na żądanie wysyłamy pudełko z 3 próbnemi tubkami. Prosimy załączyć w liście znaczki pocztowe za 80 gr.

Wstrzymajcie się z zakupami
do 3, 4, 5 grudnia. Na kiermaszu „KROPLI MLEKA" kupi się tanio. Wybór przedmiotów olbrzymi. —

ELEKTRON
ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 39
SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH DO CENACH UMIARKOWANYCH

! zdrową cerę MYDŁO
nasz, używając Kneippa w bronzowem opakowaniu

ANGIELSKA HERBATA SIBUNION

P. S. ZAJBERT
przestał być akwizytorem
„KURJERA ŁÓDZKIEGO"
— i —
„Łódzkiego Echa Wieczornego"
Ostrzega się p. p. inserentów
przed dawaniem wyżej wymienionemu jakichkolwiek zleceń ogłoszeniowych do tych pism oraz płacenia r-ków, ponieważ dotychczasowe należności z ogłoszeń inkasować będzie przedstawiciel administracji „Kurjera Łódzkiego" wzgl. „Łódzkiego Echa Wieczornego" bezpośrednio.

HEMORIN
CZOPKI HEMOROIDALNE

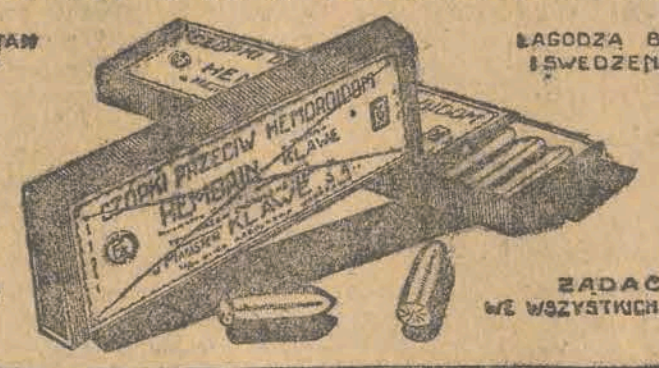

Ziemi — kredytu — oświaty.

Minister Niezabytowski o stanie rolnictwa w Polsce.

Obrady komisyjne nad preliminarzem budżetowym na r. 1927-28.

Warszawa, 20 listopada.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Przez dzień wczorajszy toczyły się obrady komisji budżetowej nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa.

Na obradach brakowało przedstawicieli klubu Chrz. Narodowych. W przeciwieństwie do innych obrad komisyjnych wczorajsze zaznaczyły się szczególnie, dzięki oświadczeniom przedstawicieli rządu, co do kierunku jego polityki. Obrady też były pikantne. Dyskusji nie ukończono nad budżetem. Będzie ona prowadzona we wtorek. Rano będzie omawiany budżet M. S. W., a na nocnem posiedzeniu nastąpi dokończenie rozpraw nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa.

Najważniejszem wydarzeniem podczas obrad była dyskusja.

Poseł Kiernik, korzystając z obecności ministra Niezabytowskiego na posiedzeniu interpelował go w sprawie jego poglądów na reformę rolną. Konkurujący z Piastem poseł Dąbski, zwracając się do ministra, zaznaczył, że stronnictwo Chłopskie popierając rząd liczy na współdziałanie rządu w urzeczywistnieniu reformy rolnej i tem samem wyraża przekonanie, że minister podzieli poglądy. Chłopu, zaznaczył on, potrzeba trzech rzeczy, a mianowicie ziemi, żeby miał na czem pacować, kredytu, żeby mógł z pomocą jego pracować i oświaty, by mógł dobrze i skutecznie pracować.

Minister Niezabytowski wyraził przekonanie, że pragnie współpracować z reprezentantami narodu, jakimi są posłowie.

Nawiązując do poglądów p. Dąbskiego podkreślił, że akceptuje jego trzy zastrzeżenia, lecz odwraca ich kolejność. Za najważniejsze uważa długotrwały kredyt.— W tej mierze cztery towarzystwa kredytowe ziemskie złożyły swe listy zastawne by uzyskać pożyczkę; drugą tezą jest podniesienie oświaty, która jest niezbędna do podniesienia zniszczonego rolnictwa. Dopiero potem idzie eforma rolna. Przeprowadzać ją trzeba powoli. Usiłowania nasze winny iść raczej ku naprawie zniszczonego rolnictwa. Ministra nie przeraża podniesienie cen produktów rolnych i nie widzi on potrzeby zniżki, lecz uważa za niezbędną zniżkę cen chleba, co można łatwo uskutecznić. Teorja potanienia życia zubożyła i zniszczyła państwo. Podrożenie artykułów rolnych doprowadzi do podniesienia rolnictwa z upadku i zniszczenia i wzbogacenia rolników, których mamy 70 procent.

Przez zbogacenie się rolników podniesie się i rozszerzy rynek wewnętrzny zbytu dla towarów przemysłowych. Zachodzi konieczność podwyższenia płac robotnikom, lecz tego objawu minister nie uważa za szkodliwy, czego przykładem jest Ameryka.

Fragmenty przemówień o wykonaniu reformy rolnej wywołały w komisji zrozumiałe wrażenia.

Poseł Kiernik do posła Dąbskiego przemówił z uśmiechem: „Popieraj pan dalej rząd!"

OBRADY KOMISJI.

Warszawa, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu popołudniowem po dyskusji szczegółowej nad budżetem ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych, przyjęła wszystkie wnioski podwyższające dochody oraz wszystkie wnioski, obniżające rozchody.

W wyniku dotychczasowych uchwał, suma tego resortu podwyższona została o 1.415 tysięcy złotych, wydatki zaś zmniejszone o 1 miljon złotych.

W szczególności dział: zwrot pożyczek, udzielanych na pomoc rolną podwyższono na około 2 miljonów, zamiast preliminowanych 1.538.896 złotych. Dochody z majątków wydzierżawionych podwyższono o 1 miljon do kwoty 7.025 tysięcy złotych. W dziale weterynaryjnym zmniejszono liczbę etatów o 10 procent z tem, że wydatki mają być przerzucone na samorządy. Wydatki na zwalczanie chorób zakaźnych wśród zwierząt domowych obniżono o 800 tysięcy złotych. Inne wnioski odrzucono.

W ten sposób komisja załatwiła w drugiem czytaniu działy zarządu centralnego, urzędu wojewódzkiego i weterynaryjnego.

Po ugodzie sowiecko-litewskiej.

Odpowiedź Sowietów na notę Polski

Co o niej pisze prasa moskiewska?

Warszawa, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Sowietów przesłał na ręce p. ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego następującą notę:

„Panie Ministrze. W odpowiedzi na notę Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 23 października r. b. za nr. 2405/26 mam zaszczyt z polecenia mego rządu podać do wiadomości Pana, co następuje:

W myśl art. 3 Traktatu Ryskiego, rząd sowiecki zrzekł się praw i przywilejów do ziem, położonych na zachód od ustalonej w art. 2 tego traktatu granicy i łącznie z tem zobowiązał się uznać każde porozumienie, któreby nastąpiło między Rzeczpospolitą Polską, a republiką litewską odnośnie do spornych pomiędzy niemi ziem, położonych na zachód od wskazanej granicy. Do chwili obecnej Rząd Zw. Socjalistycznych Republik Rad nie otrzymał żadnego powiadomienia o takiem porozumieniu od rządów Rzeczpospolitej Polskiej i Republiki Litewskiej, przeciwnie został on powiadomiony przez rząd litewski, że rząd ten spór o granicach polsko-litewskich do tej pory uważa za nierozstrzygnięty. Co się zaś tyczy postanowień t. zw. Konferencji Ambasadorów, na które powołuje się wspomniana wyżej nota rządu polskiego, to rząd Z. S. R. R. nie może uważać się za obowiązanego do uznawania kompetencji w danej sprawie jakiejkolwiek trzeciej strony wogóle, w szczególności zaś narady w jednej ze stolic Europy przedstawicieli kilku trzecich państw, które ani z tytułu praw historycznych, ani też jurydycznych lub moralnych nie mogą pretendować do prawa rozporządzania spornemi w danym wypadku terytorjami. Ten swój punkt widzenia rząd Z. S. R. R. miał już zaszczyt podać do wiadomości rządu Rzeczypospolitej Polskiej w swojej nocie z dnia 5-go kwietnia 1923 r. Rządowi Z. S. R. R. wiadomo również, że kompetencja pomienionej Rady kwestjonowana jest i przez rząd republiki litewskiej, i nie uważa się on za uprawnionego do oceny motywów takiego stosunku rządu litewskiego do pomienionej Rady. Rząd Z. S. R. R. równocześnie oświadcza, że podpisując traktat dnia 28 września r. b. z rządem republiki litewskiej nie miał w żadnym stopniu zamiaru poddać w wątpliwość art. 2 Traktatu Ryskiego, ustanawiającego granice między Z. S. R. R. a Rzeczpospolitą Polską. Przy tej okazji Rząd Związkowy jeszcze raz oświadcza, że niezmiennem życzeniem narodów Z. S. R. R. jest żyć na stopie pokoju i przyjaźni ze wszystkiemi innemi narodami i szczerem ich dążeniem jest ustanowienie przyjacielskich stosunków z narodem polskim.

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, zapewnienia mego głębokiego poważania

(—) Wojkow."

CO MÓWIĄ „IZWIESTJA".

Moskwa, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

Prasa dzisiejsza podaje wymiane polsko - sowieckich w sprawie Wilna.

„Izwiestja" w artykule pod tytułem „Polska i SSSR", pisze: „Traktat sowiecko-litewski dąży wyłącznie do stabilizacji pokoju, nie zwraca się on przeciw żadnemu państwu. Dlatego też nie powinien był wywołać niepokoju z niczyjej strony. Niemniej jednak spowodował on alarm w niektórych wpływowych kół polskich, zwłaszcza wojskowych, na których agresywne plany prasa sowiecka wskazywała niejednokrotnie.

Drugim argumentem Polski było twierdzenie, że dodatkowa nota w sprawie Wilna przeczy decyzji Rady Ligi z r. 1923, za co Litwa powinna być odpowiednio ukarana. Na październikowej konferencji ambasadorów pod wpływem Anglji odrzucono propozycję Francji, wobec czego prasa polska oświadczyła, że traktat sowiecko - litewski nie ma znaczenia.

Nota kończy się uwagą, że polska opinja publiczna nie powinna się obawiać, traktat sowiecko - litewski jest skierowany przeciwko Polsce. Sowiety dążą do rozwoju przyjaznych stosunków z Polską."

Walka o pełnomocnictwa dla senatu gdańskiego

24-godzinne obrady nie doprowadziły do porozumienia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 20 listopada.

Wczoraj po południu rozpoczęły się w sejmie gdańskim dalsze obrady (drugie czytanie nad ustawą o pełnomocnictwach dla rządu).

Stanowisko zajęte w toku obrad przez senat wolnego miasta zwłaszcza przez nacjonalistów niemieckich, zmusiło stronnictwa opozycyjne do podjęcia gwałtownej obstrukcji, z powodu czego rozpoczęte wczoraj o godzinie 3.30 po południu posiedzenie sejmu przeciągnęło się przez całą noc do dnia dzisiejszego godziny 3-ej po południu, przy akompanjamencie śpiewów, gwizdów, bicia w pulpity i t. p. środków walki obstrukcyjnej. Treścią tego niebywałego w historji młodego parlamentu gdańskiego posiedzenia była walka z nacjonalistami niemieckimi, podjęta przez socjalistów niemieckich i inne stronnictwa opozycyjne w obronie konstytucji, a przedewszystkiem w obronie parlamentarnego ustroju wolnego miasta, który nacjonaliści niemieccy pragną wszelkiemi sposobami obalić, a na jego miejsce wprowadzić dyktaturę partyjną.

Wśród ogólnego niesłychanego podniecenia, kolejno zabierało głos kilkunastu mówców opozycyjnych, wykazując antykonstytucyjne postępowanie senatu i większości koalicji, a przedstawiciel niemiecko gdańskiej partji ludowej Blawier nazwał postępowanie senatu szachrajstwem i oświadczył, że wniesienie ustawy o pełnomocnictwach zostało podyktowane obawą ujawnienia tych szachrajstw wobec opinji publicznej.

Poszczególne przemówienia trwały po kilka godzin. Rekord w tym względzie osiągnął poseł socjalistyczny Mau, który bez przerwy przemawiał 5 godzin.

W miarę przewlekania się obrad i coraz bardziej prowokującego postępowania nacjonalistów, opozycję ogarniało coraz większe podniecenie i wzburzenie, które doszło do punktu kulminacyjnego, gdy około 1-ej w nocy pojawił się na sali obrad senator nacjonalista Bischof, w stanie nietrzeźwym, wywołując przez to niebywałe wzburzenie. Po kilkunastu minutach senator Bischof, zgodził się na perswazje swych przyjaciół partyjnych opuścić salę obrad.

W dalszym ciągu posiedzenia wśród ustawicznych krzyków, gwizdów i bicia w pulpity odbył się szereg głosowań, przyczem większość paragrafów ustawy o pełnomocnictwach przyjęto nieznaczną większością, bo zaledwie 63 głosami.

Pod koniec posiedzenia doszło do burzliwych zajść z komunistami wobec czego przewodniczący wykluczył jednego z posłów komunistycznych na 8 posiedzeń. Gdy wykluczony komunista nie chciał uczynić zadość wezwaniu, posiedzenie przerwano. Wobec dalszego pozostawania wykluczonego z sali posiedzeń komunisty, prezydjum zamierzało wezwać na pomocy policji, wkońcu jednak zamiarzania tego zaniechało i zdecydowało się raczej na przerwanie posiedzenia, które istotnie przerwano o godz. 14 m. 30 i odroczenie go do wtorku, dnia 23 b. m., co na ławach opozycyjnych wywołało ogromne zadowolenie.

Podkreślić jeszcze należy, że najwyżsi przedstawiciele opozycji w przemówieniach swych podkreślili, że jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem Ligi Narodów w razie uchwalenia przez sejm gdański ustawy o pełnomocnictwach, zbadać czy ustawa ta odpowiada przedewszystkiem konstytucji gdańskiej.

—:o:—

Afera niemieckich potentatów.

NARAZILI SKARB NA STRATĘ 10 MILJONÓW MAREK.

Berlin, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Welt am Abend" donosi, że w Duisburgu policja kryminalna aresztowała około 50 osób, a wśród nich cały szereg wybitnych przemysłowców i przedstawicieli wielkich domów handlowych, zajmujących się dostawą węgla z zagłębia Ruhry, którzy wykorzystali sytuację, wywołaną angielskim strajkiem węglowym w ten sposób, że przemycali oni zagranicę wszystkie kontyngenty węgla, przeznaczone na zapotrzebowanie krajowe. Powstałe stąd dla skarbu Rzeszy straty podatkowe mają wynosić ponad 10 miljonów marek.

Między in. aresztowano wczoraj czterech największych potentatów przemysłowych w chwili, gdy wsiadali w Duisburgu do samolotu, aby udać się do Berlina, osobistemi wpływami uzyskać zwolnienie aresztowanych towarzyszy.

—x—

hcieliby ogołocić Polskę ze wszystkiego.

WYWIEZIENIE Z KRAJU DONIOSŁYCH WYKOPALISK PRZEDHISTORYCZN.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego".

Warszawa, 20 listopada.

Wielką sensację na terenie Zagłębia browskiego wywołał fakt dokonania zmiernie cennych odkryć zabytkowych terenach kopalnianych.

Odkrycia sięgają czasów przedhistoznych i posiadają olbrzymie znaczenie ukowe.

Według wiadomości przed kilku tydniami przy prowadzeniu robót około rcenia nowego szybu w kopalni „Hr. nard", jeden z przedsiębiorców, prowacych roboty wiertnicze, napotkał na rzymich rozmiarów kieł mamuta.

Odkrycie to przedsiębiorca przez pen czas trzymał w tajemnicy, wkońcu szakże podzielił się sensacyjną tą wiamością z kilkoma członkami dyrekcji warzystwa kopalni „Hr. Renard" i osiecznie uradzono, aby rzecz całą nadal zymać w tajemnicy przed odnośnemi adzami i wykopalisko wydobyć na zenatrz.

Pracą wydobycia, jak się okazało, naręczała bardzo wiele trudności, a prondzona podobno w sposób dość nieumiemy, spowodowała uszkodzenie kła, który jakoby już tylko w częściach wydobyto nazewnątrz.

O tych wszystkich przedsięwzięciach, mimo konspiracji z jaką roboty prowadzono, dowiedziały się władze starostwa i natychmiast zarządziły dochodzenie.

Zwrócono się do dyrektorów kopalni „Hr. Renard" i zażądano od nich wydania wartościowego wykopaliska. Władze otrzymały na to żądanie odpowiedź, że wykopaliska już w kraju niema. Wyjaśniono, że zostały one wywiezione zagranicę.

O tem oświadczeniu władze starostwa zawiadomiły centralny urząd konserwatorski, z którego ramienia też przybyła wczoraj specjalna komisja na teren Zagłębia. Przeprowadzono cały szereg dochodzeń, w których wyniku postanowiono poddać badaniu cały teren, znajdujący się w obrębie miejsca, gdzie dokonane zostało odkrycie kła.

Niezależnie od tego władze postanowiły wystąpić w drodze dyplomatycznej o zwrot wywiezionych wykopalisk, zaś w stosunku do osób, które pogwałciły przepisy ustawy, wyraźnie zabraniające wywozu archeologicznych zabytków, wytoczyć sprawę karną.

Wobec ucisku germanizmu.

Serdeczne głosy rodaków będą dla nas hasłem wytrwania

PISZE POSEŁ BACZEWSKI W LIŚCIE OTWARTYM.

Berlin, 20 listopada.

Agencja telegraficzna „Express".

Poseł polski na sejm pruski, p. Baczew za pośrednictwem Agencji Telegrafiznej „Express" zwraca się do dzienników dskich z uprzejmą prośbą o opublikowanie listu otwartego treści następującej:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszym mam zaszczyt prosić Szanownego Pana Redaktora o zamieszczenie Jego wielce poczytnem piśmie poniższych kilku słów: Po zajściu na komisji schodniej sejmu pruskiego, gdy przedwiciele rządu pruskiego nie chcieli wonie mnie wyjaśnić programu polityki prus w stosunku do mniejszości na pograzu polskiem, otrzymałem cały szereg egramów i rezolucyj od instytucyj i porególnych osób pośród mniejszości w Niemczech i Polsce. Nie mając możności złożenia osobiście podziękowania wszystkim, którzy obdarzyli mnie wyrazami sympatji i uznania, składam na tej drodze wszystkim instytucjom, wszystkim redakcjom i osobom, które zaiteresowały się smutnem i ciężkiem położeniem mniejszości polskiej w Niemczech, najserdeczniejsze „Bóg zapłać". Rozumiem, że wszystkie rezolucje i telegramy nie mnie osobiście dotyczą, lecz są wyrazami serdecznych uczuć rodaków dla nas Polaków w Niemczech. W ciężkiej walce o utrzymanie naszej mowy i wiary wobec potwornego uciskania germanizmu, serdeczne głosy rodaków będą dla nas hasłem do dalszego wytrwania.

(—) Jan Baczewski
poseł na sejm pruski.

„Wilno" i „Kraków" przybędą z polską załogą.

ZABIERA JĄ Z GDYNI „POLOGNE".

Gdańsk, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

W najbliższych godzinach odpłynie do Francji na pokładzie parowca franiego „Pologne" załoga polska, przeczona do nabytych przez rząd polski Francji okrętów transportowych — no" i „Kraków".

Okręty te pod dowództwem kpt. Łabędzkiego i Stankiewicza prawdopodobnie już z końcem przyszłego tygodnia przybędą do Gdyni, skąd podejmą stałe rajdy do portów bałtyckich.

Przejęcie prze władze polskie dalszych 3-ch okrętów, zakupionych równocześnie we Francji ma nastąpić w najbliższych tygodniach.

Wielki krach w Niemczech.

ajwiększe wydarzenie życia gospodarczego.

ZAŁAMANIE SIĘ BILANSU HANDLOWEGO.

Berlin, 20 listopada.

Agencja telegraficzna „Express".

Największem wydarzeniem życia gospodarczego w Niemczech w obecnej chwili załamanie się bilansu handlowego. wbrem zapowiedziom, w październiku wykazał czynnego salda.

Jednocześnie z kraju łacińskiej Ameryki nadchodzą alarmujące wiadomości o wzroście bankructw miejscowych firm, którym przemysł niemiecki udzielił olbrzymich kredytów towarami i poniósł z tego tytułu poważne straty.

Okoliczność ta stawia pod znakiem zapytania czynne saldo bilansu handlowego w Niemczech we wrześniu, ponieważ wskutek nierozważnej polityki przemysł niemiecki w tym miesiącu poniesie poważne straty.

Księżna malwersantką.

WARTOŚĆ SPRZENIEWIERZONYCH PRZEDMIOTÓW SIĘGA SETEK TYSIĘCY MAREK.

Berlin, 20 listopada.

Polska Agencja Telegraficzna.

„Berliner Tageblatt" ogłasza rewelacje o sprzeniewierzeniu należących do ...wa dzieł sztuki w Turyngji przez ...ne wdowę von Schwarzberg i jej mar...ka dworu von Hallen. Wartość sprzeniewierzonych przedmiotów sięga sumy ...ch tysięcy marek.

Okazuje się dopiero dzisiaj, że ubiegłego lata odbyła się przed sądem w Erfurcie rozprawa przeciwko księżnej i marszałkowi, na której zapadła uchwała, zabraniająca oskarżonym dalszej rozsprzedaży państwowej własności pod karą 20 tysięcy marek.

„Berliner Tageblatt" krytykuje ostro ten conajmniej dziwny wyrok.

MUSSOLINI W RADZIE LIGI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Paryż, 20 listopada.

Według doniesień „Petit Journal", Chamberlain miał w porozumieniu z Brianem zaproponować Mussoliniemu, aby ten osobiście reprezentował Włochy na najbliższej sesji rady Ligi Narodów.

Piękność

„jest skarbcem każdej kobiety. Umiejętnie pielęgnując swoją urodę, zachowasz na długo młodzieńczy wygląd". — —

Elida Savon Ideal czyni cerę zdrową, delikatną i świeżą.

Będziesz piękną używając

ELIDA

SAVON IDEAL

Nawskroś perfumowane.

Przed sesją Rady Ligi Narodów.

WYJAZD AMB. LAROCHE'A DO PARYŻA.

Telegram własny „Kuriera Łódzkiego".

Warszawa, 20 listopada.

Ambasador francuski p. Laroche wyjechał do Paryża na kilka dni. Wyjazd ten pozostaje w związku z rozmaitemi sprawami francusko-polskiemi, które winny być załatwione przed sesją Ligi Narodów, która zostanie zwołana na dzień 1 grudnia.

Na zebranie Ligi wyjadą z ramienia rządu polskiego minister Zaleski i komisarz Strassburger oraz radca p. Tarnowski. Nie jest wykluczone, że z Genewy minister Zaleski pojedzie do Paryża.

Sensacja w handlowych sferach wol. miasta.

WYCIECZKA GDAŃSKICH KUPCÓW DO BIELSKA I ŁODZI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Gdańsk, 20 listopada.

Wycieczka gdańskich kupców włókienniczych do Bielska i Łodzi wywołuje w tutejszych sferach handlowych oraz w prasie w dalszym ciągu silny oddźwięk. We wszystkich pismach gdańskich ukazują się codziennie obszerne artykuły z opisami podróży lub omawiające polski przemysł tekstylny.

Dzisiejsza „Danziger Neueste Nachrichten" wydała specjalny dodatek, zawierający kilka fachowych artykułów, poświęconych przemysłowi tekstylnemu w Bielsku. Następny dodatek, który ukaże się w przyszłym tygodniu, zajmie się przemysłem łódzkim.

ZA PRACE NAUKOWE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 20 listopada.

Pan minister przemysłu i handlu Kwiatkowski w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa przemysłu i handlu wręczył panu d-rowi Stanisławowi Olszewskiemu, radcy ministerjalnemu, odznaki oraz dyplom złotego krzyża zasługi za prace naukowe z dziedziny geologji.

PLOTKI.

Warszawa, 20 listopada.

Wiadomości o rzekomem zastąpieniu p. Wyszyńskiego przez p. Perenta — są bezpodstawne. Podobnie pozbawione są prawdy wiadomości o powołaniu p. Kętrzyńskiego na szefa wydziału wschodniego Min. Spraw Zagran.

NADZÓR NAD BANKAMI.

Warszawa, 20 listopada.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego".

Zaproszony przez ministra skarbu czeski specjalista do spraw nadzoru nad bankami dr. Irak złożył min. Czechowiczowi memorjał, w którym zawarte są spostrzeżenia jego, poczynione podczas pobytu w Polsce i dziś opuszcza Warszawę.

Nadzór nad bankami ma być wzmocniony przez zaangażowanie około 10 nowych inspektorów i wyodrębnienie nadzoru bankowego.

Propaganda higjeny finansowej w Polsce

Łódź, dnia 20 listopada.

Dnia 11 listopada 1918 roku o godz. 11 rano Foch, wręczając podpisany rozejm francuskiemu premjerowi ministrów, rzekł:

„Moje zadanie spełnione, niechaj rządy spełnią obecnie swoje".

* * *

W dniu 11 listopada r. b. w „Matin'le", najlepiej informującym dzienniku francuskim, zjawił się wywiad z marsz. Foch'em, piastującym podczas wojny zwierzchnią władzę nad armjami państw sprzymierzonych. Foch mówił:

„Nie rozkazywałem tak, jak się powszechnie o tem mówi. Robiłem całkiem coś innego: doprowadzałem otaczających mnie do przyjęcia mych idei. Dnia 24-go czerwca 1918 roku zapadły najważniejsze decyzje wojenne. Zwołałem do głównej kwatery w Bambon szefów trzech armij: Pershinga, Pétaina i Haiga. Takoż Belgów. Gdy wszyscy zasiedli wokół stołu, przeczytałem im uprzednio przygotowany dokument, gdzie wyłożyłem konieczność podjęcia ofenzywy rytmicznej według następującej kadencji: zaczną Anglicy, Francuzi będą kontynuowali, następnie przyjdzie kolej na Amerykan. Skończyłem odczytywanie i zapytałem, kto ma co do powiedzenia? Wszyscy mieli poważne zastrzeżenia. „Armja angielska nie ist nieje do pewnego stopnia, jakże ma atakować pierwsza?", oświadczył Haig.

„Z francuskiej armji utoczono zawiele krwi, nie można od niej wymagać podobnego wysiłku!", zawołał Pétain.

„Armja amerykańska, rzekł Pershing, nie jest jeszcze gotowa, a pan ją już rzuca w wir walki!". Mogłem odpowiedzieć wydaniem formalnego kategorycznego rozkazu, lecz nie był to mój sposób postępowania.

Zły jest posłuch, idący wbrew przekonaniu. Przenoszę ton doradcy nad ton szefa. Wybrałem drogę przekonywania każdego, że plan mój jest doskonale możliwy i wykonalny. Obudziłem we wszystkich pragnienie realizowania mego planu.

Oddziaływując jużto na ambicję, jużto na logikę, jużto na perswazję, dopiąłem, iż z własnej woli przyłączono się do mych idei".

W dalszym ciągu Foch dodał: „Przeszkadzając w listopadzie 1914 r. sprzymierzonym drogą perswazji opuścić obronną linię Ysery, chociaż nie miałem w kieszeni papieru, powierzającego mi dowództwo naczelne, chociaż byłem prostym tylko generałem, właśnie wtedy — nie mając formalnego prawa na dowodzenie — najbardziej dowodziłem. Wtedy znalazłem sposób dowodzenia".

* * *

Podobną metodę perswazji, przekonywania, naprowadzania na idee — zaczęto stosować w Polsce w celu wyleczenia jej chorych finansów. Profesorowie skarbowości Adam Krzyżanowski (Kraków) i Taylor (Poznań) z zaciętością bokserów rzucili się na błędne, ich zdaniem, poglądy dr. F. Młynarskiego, wicedyrektora Banku Polskiego w przedmiocie przyczyn dwóch poprzedn. i grożącej nam trzeciej inflacji walutowej. Uznają oni teorję walutową ilościową. Każda fałszywa idea jest tu niebezpieczeństwem, szczególnie w ręku funkcjonującego działacza państwowego. Składając hołd metodzie perswazji, podjęto propagandę wykonania Kemmererowskiego planu naprawy finansów w Polsce".

Plan ten w objętości 25 arkuszy druku (2 tomy) zjawi się w nadchodzący poniedziałek na pułkach księgarskich. Jest to konkretny, pełny, obejmujący całokształt gospodarki finansowej naszego państwa plan. Drobiazgowość jego dochodzi do tego stopnia, że napz. projektuje, aby zamknąć wszystkie salny państwowe, oprócz dwóch, co ma przysporzyć państwu zgodnie z szczegółowem wyliczeniem Kemmerera olbrzymie zyski, nawet pod warunkiem przyjęcia do emerytury zwolnionych pracowników zamkniętych salin. Kemmerer projektuje sprzedaż soli w efektownych opakowaniach i obmyśla napisy na tychże z wyraźnem uniknięciem wskazania, że sól pochodzi z produkcji państwowej, gdyż rzecz ta nie jest popularna. — Oto dowody drobiazgowości planu. Podstawą zaleceń p. Kemmerera są znaczne oszczędności budżetowe i pożyczka zagraniczna w wysokości około 50 miljonów dolarów. Jeśliby się tej pożyczki nie otrzymało — wtedy oszczędności musiałyby być jeszcze znaczniejsze. Redukcja budżetu państwowego nie jest celem w sobie, jest środkiem do stworzenia w Polsce warunków dla gromadzenia kapitałów, dla kapitalizacji. Dlatego domaga się znacznych oszczędności w budżecie, który obecnie zjada kapitał prywatny, ale przejściowo, choćby na okres jednoroczny.

Dlatego również domaga się przejściowego na okres lat kilku znacznego ograniczenia świadczeń socjalnych, zabijających obecnie wszelką kapitalizację w Polsce. Tzeba, aby dwa wygłodzone, wychudzone, upadające ze znużenia konie: rolnictwo i przemysł, wypoczęły i przyszły do siebie, a wtedy zdołają pociągnąć wóz, choćby jeszcze bardziej naładowany, aniżeli obecnie", pisze p. Kemmerer.

Mamy środek do ratowania naszych finansów! Prof. Kemmerer podczas swej bytności we wrześniu r. b. przyznał, że nie emitując bilonu od czerwca r. b. zrobiliśmy pewne postępy w finansowości, ale jednocześne ubolewał, że nie dość mamy męskiego hartu, by zedcydowanie przeprowadzić cały plan. Zdaniem jego należy działać natychmiast.

Kemmerer odjechał. Pozostali ludzie wtajemniczeni w jego zamiary i przekonania. Postanowili oni działać jedynie dostępnemi dla nich środkami: perswazją, szerzeniem idej, zawartych w uwagach Kemmerera. Stąd odczyty, stąd wysiłki... sy. Należy szybko zwiększyć i wzbo... kolisko osób, uświadomionych i do... jących się natychmiastowego wcie... w życie planu Kemmerera. Inaczej... bezpieczeństwo trzeciej inflacji.

Przedewszystkiem nieugięcie i... zwracając uwagi na popularność w... postępować rząd. Zamiast radykal... gadania społeczeństwo oczekuje rad... nego postępowania na zagrożonej a... danej placówce.

* * *

Perswazja dobra w pozyskaniu ... dei, ale samo już na mocy uznanej ... wykonanie musi być szybkie, jak ... podczas bitwy.

Prof. Kemmerer postawił na no... nanse i dyktaturę w 11 krajach. Na... wspomina Chili. Tam trafił na dykt... Projekty jego na drugi dzień stawał... prawem. Na pożegnanie Kemmerera ... tator rozkazał robotnikom ustawić ... długi szpaler. Rozkaz został wyko... Zalecenia Kemmerera również. Ch... trzymało pożyczkę zagraniczną.

ŚWITY POLITYCZNE.

Wysiłki twórcze odrodzonych Włoch

Rozbudowa Rzymu. Budowa przyszłego portu rzymskiego. Życie i ruch w porcie gen... skim. Elektryfikacja północnych Włoch. Gigantyczne przedsięwzięcie.

(Od własnego korespondenta).

Rzym, w listopadzie.

Ażeby zdobyć pojęcie o wysiłkach twórczych odrodzonych Włoch, potrzeba być na miejscu. Żadne broszury, ani artykuły o faszyźmie nie dają bowiem pojęcia o tych doniosłych wprost poczynaniach nad Tybrem, nad Padem i nad jezior włoskich brzegiem w kierunku odbudowy, przebudowy i rozbudowy kraju.

I faktem jest niezaprzeczonym, że w przeciągu ostatnich czterech lat rządów faszystowskich dokonano we Włoszech więcej, niż w całych poprzednich dziesięcioleciach. A trzeba uwzględnić, że działo to się w okresie silnego spadku lira, trudności kredytowych i spłacania ogromnych długów wojennych.

Gdy lir spadał, nie tworzono sztucznych tam, nie hamowano ograniczeniami budowy domów czynszowych, ale każdy grosz wkładano w cegłę, kamień, w prąd elektryczny i pracowano równocześnie niesłychanie intensywnie.

Przedewszystkiem stolica Włoch. Powiększa się ona ogromnie, niemal z tygodnia na tydzień, przedmieścia rozszerzają się gwałtownie, powstają nowe ulice, przyczem zauważyć można w rozbudowie Rzymu kierunek, zdążający do Ostji czyli ku morzu.

Miejscowość Ostje, leżąca nad morzem Śródziemnem połączono koleją elektryczną, ponadto zbudowano z Rzymu do Ostji wygodną drogę z myślą o przyszłym ruchu handlowym nad morzem.

Zaś w samej Ostji wre praca ogromna. Buduje się tam port, przeznaczony dla użytku stolicy, port, który w przyszłości ma być śpichlerzem Rzymu.

W okolicach Rzymu powstaje cała kolonja dla robotników, urzędników i rodzin wojskowych. Małe i tanie domki, a przytem praktycznie zbudowane, powstają jak grzyby po deszczu. Równocześnie w centrum miasta burzy się całe grupy starych domostw, rozszerzając tym sposobem wąskie ulice napiesłiego Rzymu.

Mussolini dąży bowiem do tego, ażeby dla starych rzymskich zabytków stworzyć szeroką perspektywę, żeby Rzym uczynić „pierwszą stolicą świata".

Za przykładem stolicy idą całe Włochy. A więc przedewszystkiem rozbudowuje się port genueński. Podjęto już dawno prace nad rozszerzeniem dostępu do portu i budowę nowych przystani. Zatrzymawszy się na krótko w Genui mogłem stwierdzić, że życie portu genueńskiego jest nadzwyczaj ożywione i intensywne, statków stoi cała moc, wszędzie zaś widzi się ożywioną prace.

Kiedy później w Rzymie rozmawiałem z jednym dziennikarzem włoskim, zbliżonym do poselstwa polskiego w Rzymie na temat portu genueńskiego, dowiedziałem się, że przed kilku laty jeszcze statki pod obcą flagą omijały Genuę, narzekając na niedogodności portowe, na niepewność składów, na ustawiczne strajki robotników portowych itd. Dzisiaj Genua rywalizuje skutecznie z Marsylją, która niegdyś była głównym portem morza Śródziemnego.

Ponieważ Włochy nie posiadają ni węgla, ni ropy naftowej, przeto w dużej mierze uzależnione są od krajów, posiadających te produkty ziemne, głównie jednak od Anglji. Zależność ta jest bądź co bądź kłopotliwa, a przedewszystkiem odbijająca się dotkliwie na budżecie.

Rząd Mussoliniego rzucił przeto hasło elektryfikacji kraju, a w pierwszym rzędzie kolei. Do Genui już biegną ze wszystkich stron kraju koleje elektryczne. Szereg linji elektrycznych już istnieje, dalsze linje są w budowie. Jadąc z Genui do Melodjanu, jechałem pociągiem elektrycznym i miałem sposobność przekonać się, że linja ta, podobnie jak zresztą wszystkie inne, funkcjonuje bez zarzutu. Pociągi, złożone z nowych i czyściutkich wagonów odchodzą i przybywają do celu punktualnie. Podobno i Riviera włoska ma otrzymać elektryczną linję kolejową i czarny dym z lokomotywy przestanie wkrótce brudzić białe wille nadbrzeżne, lśniące w blaskach południowego słońca.

Cała ta elektryfikacja postępuje niesłychanie szybko. Na północy Włoch wszędzie już pracują potężne dynam... a w ich turkocie ukrywa się hasło wyzwolenia ekonomicznego Włoch. W Alpach włoskich rozpoczęto dzieło naprawdę gigantyczne. Mianowicie zam... tamą wielkie jezioro alpejskie, leżą... wysokości 2600 metrów, które dał... najbliższej przyszłości największe, ... się, w Europie sztuczne wodospady.

Prąd, wydobyty z ich sił zasi... północne Włochy. Prądem tym o... ne pobiegną nowe koleje, ożywią ... we fabryki i warsztaty. Wspomni... fabrykach dodać trzeba, że wszyst... nich prawie zwiększyły liczbę rob... ków, prócz tego zaś w ostatnim ... powstało wiele nowych zakładów ... mysłowych.

Podobnym rozwojem cieszą się w... stkie dziedziny życia społecznego. T... no byłoby opisać to wszystko w ram... zwykłego artykułu.

I cokolwiekby mówiono i pisano ... szyźmie, dzisiaj po upływie okra... czterech lat rządów faszystowsk... stwierdzić trzeba, że wydały one re... niespodziewanie dodatni. W okresie ... bardziej niesprzyjającym ku temu po... tytaniczną pracę nad odrodzeniem ... nad rozbudową przemysłu włoskie... przeprowadzono ją z podziwu godną ... gją i wytrwałością.

L. Łyd...

Komunikaty.

Pomyślcie o Waszych nogach, ... ściśnięte w... buwiu, mu... znosić chło... wilgoć. ... dziwnego, ... wywiązują ... z tego reu... tyczne bóle...

W takich wypadkach nabądźcie w... bliższej aptece kostkę naturalnego ... mu piszczańskiego „Pi. Qa" i sporz... cie w domu okłady, a będziecie wk... uleczeni. Skład główny: Biuro Pisz... ny dla Polski, Cieszyn, skrz. pocz...

Pamiętajcie o inwalid... wojennych!

Co dzień niesie?

Listopad
21
Niedziela

DZIŚ: Ofiarow. NMP.
JUTRO: Cecylji P. M.

Wschód słońca 7.04
Zachód słońca 3.40.
Wschód księż. 5.18 pp.
Zachód księż. 8.46 r.
Długość dnia 10.01.
Ubyło dnia 7.55.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

20 (IV sesji) specjalne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 23 listopada 1926 r. o godz. 19 i pół punktualnie, w sali posiedzeń Rady Miejskiej, przy ul. Pomorskiej Nr. 16. Na porządku dziennym sprawa przyznania pracownikom zarządu miejskiego oraz pracownikom gazowni miejskiej w Łodzi jednorazowego zasiłku z funduszów miejskich za 1925 i 1926 rok.

DODATEK 10 PROC. DO PATENTÓW.

Wobec mylnej interpretacji sprawy dodatku 10% do cen świadectw przemysłowych, władze skarbowe wyjaśniły, że dodatek ten dolicza się do ceny zasadniczej świadectwa przemysłowego, a nie do sumy ostatecznej po doliczeniu dodatku samorządowego i na szkoły zawodowe. (b)

CZYNSZ KOMORNIANY OD SKLEPÓW

W szeregu wypadków właściciele nieruchomości pobierają w obecnym kwartale zbyt wysoki czynsz komorniany od właścicieli sklepów. Według wyjaśnienia otrzymanego na zasadzie ustawy o ochronie lokatorów, lokale handlowe, dla których wykupuje się trzecią lub drugą kategorję patentów płacą obecnie 75% z sumy liczonej przed wojną, a więc za każde przedwojenne 100 rubli płaci się obecnie 75 rubli. (b)

ZEBRANIE RADY OKRĘGOWEJ CHRZEŚCIJAŃSKICH ZW. ZAWOD.

W poniedziałek, dnia 22 listopada, o g. wieczorem, w sali Domu Ludowego (ul. Przejazd 34) odbędzie się zebranie Rady Okręgowej Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

KONCESJE TYTUNIOWE.

Izba Skarbowa łódzka otrzymuje liczne podania starających się o koncesje na detaliczną sprzedaż wyrobów tytuniowych.

Należy wyjaśnić, iż dnia 28 października r. b. prawo nadawania koncesyj na detaliczną sprzedaż wyrobów tytuniowych należy wyłącznie do urzędów skarbowych i monopoli państwowych. Tam też winne należy kierować wszelkie podania w tych sprawach. (p)

REORGANIZACJA URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO.

Jak się dowiadujemy, w Urzędzie Wojewódzkim nastąpiła już częściowa reorganizacja niektórych wydziałów.

Między in. wydział bezpieczeństwa przekazał wydziałowi administracyjnemu szereg czynności, jak np. nadawanie obywatelstwa, utrata obywatelstwa, sprawy paszportów zagranicznych, legalizacja aktów stanu cywilnego oraz szereg innych spraw mniejszej wagi, które mają znaczenie czysto administracyjne, jak sprawy wydawania zezwoleń na kwesty, lombardy, domy komisowe itp.

Dalsza reorganizacja wydziałów Urzędu Wojewódzkiego jest obecnie w toku. (p)

Mięsa nam nie zbraknie!

Transporty trzody z Rumunji.

Celem zapobieżenia dającemu się w ostatnim czasie odczuwać brakowi mięsa wieprzowego i tłuszczów — Magistrat dokonał starania o uzyskanie pozwolenia na wwóz do Łodzi z Węgier i Rumunji trzody słoninowej.

W związku z tem w dniu wczorajszym Magistrat otrzymał w drodze wyjątku zezwolenie na wwóz tymczasowo 300 sztuk trzody słoninowej z Rumunji.

Spodziewać się należy, że po nadejściu tego transportu, ceny tłuszczów zwierzęcych i mięsa wieprzowego oraz wyrobów mięsnych znacznie się obniżą.

Uczcijmy pamięć bohaterskiego łodzianina.

APEL KOMITETU BUDOWY POMNIKA Ś. P. KAPITAN. POGONOWSKIEMU.

W dniu wczorajszym zgłosili się do redakcji naszego pisma przedstawiciele Komitetu Budowy Pomnika ś. p. kapitana Pogonowskiego. Budowa tego pomnika jest już na ukończeniu i w dniu 5 grudnia nastąpić ma odsłonięcie w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa. Tymczasem jednak dla całkowitego pokrycia kosztów pomnika bohaterskiego łodzianina brak jest jeszcze Komitetowi ośmiu tysięcy złotych.

Nie należy wątpić, że sprawa wystawienia trwałej pamiątki ku czci ś. p. kapitana Pogonowskiego leży na sercu każdemu łodzianinowi i nikt nie pozostanie nieczuły na gorący apel Komitetu do społeczeństwa i przyjdzie z wydatną pomocą na ten cel.

Mając na uwadze ofiarność społeczeństwa łódzkiego redakcja „Kurjera Łódzkiego" otwiera z dniem dzisiejszym listę ofiar na pomnik bohaterskiego syna Łodzi — ś. p. kapitana Pogonowskiego z ufnością, że jak zwykle, tak i w tym wypadku łodzianie wykażą swą szczodrość i brakująca suma znajdzie się w posiadaniu Komitetu.

Bis dat, qui cito dat!

Pierwszą ofiarę złożył za kwitem Nr. 660 korpus oficerski i szeregowi 31 p. S. Kan. w sumie zł. 100.

—x—

Święto pieśni polskiej.

DZISIEJSZA UROCZYSTOŚĆ W TOW. ŚPIEW. IM. „MONIUSZKI".

W dniu dzisiejszym, jak już donosiliśmy, Towarzystwo im. Moniuszki w Łodzi urządza doroczne święto pieśni. Święto zakrojone jest na miarę nader uroczystą i obejmuje: o godz. 10 zbiórka w lokalu Tow. przy ul. Ogrodowej 34, o godz. 10,30 zagajenie uroczystości, o godz. 11 dekorowanie jubilatów — zasłużonych członków T-wa, o 12 nabożeństwo w kościele św. Józefa, o godz. 1 herbatka w lokalu T-wa. Ponadto w niedzielę 28 b. m., t.j. za tydzień, jako punkt kulminacyjny dorocznego święta — odbędzie się wielki koncert chórów T-wa pod kierownictwem prof. K. Prosnaka, ze współudziałem orkiestry filharmonicznej oraz solistów opery warszawskiej w sali Filharmonji przy ulicy Narutowicza 20.

Clou programu stanowić będą sonety krymskie — wielki poemat muzyczny, arcydzieło nieśmiertelnego mistrza naszego St. Moniuszki. Będzie więc niewątpliwie ucztą artystyczną dla miłośników muzyki naszego miasta.

Dzisiejsze święto połączone jest z dekorowaniem jubilatów. Zgromadzi ono niewątpliwie liczne zastępy obywateli, interesujących się sztuką polską w naszem mieście. Obecnością swoją na uroczystości zaakcentują łodzianie swoje sympatje dla pioniera Pieśni Polskiej w Łodzi, jaką to rolę spełnia T-wo im. Moniuszki.

W r. b. T-wo im. Moniuszki zamyka 32-letni okres swego istnienia i działalności.

Opieka nad głuchoniemymi.

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA INTERNATU.

Łódź w szeregu licznych instytucyj dobroczynnych posiada niezmiernie pożyteczną placówkę kulturalno - oświatową pozostającą na usługach najnieszczęśliwszych rzesz młodzieży szkolnej a przy niej internat dla głuchoniemych.

Założycielem szkoły, niestrudzonym opiekunem internatu i głuchoniemych dzieci obojga płci jest J. E. ks. biskup Tymieniecki, kierownikiem zaś znany w mieście naszem kapłan, ksiądz prefekt Kajetan Nasierowski.

Szkołę dla głuchoniemych, położoną w nieodpowiedniej dzielnicy, posiadającą dzieci zgłaszające się z najodleglejszych dzielnic miasta, a szczególniej z okolic Górnego Rynku i tej części miasta, trzeba było dla zmiany warunków i udogodnień młodzieży przenieść do nowego gmachu przy szosie Pabjanickiej nr. 34.

W nowej siedzibie założony został przy szkole internat posiadający przeszło 80 dzieci.

W związku z tem w dniu onegdajszym odbyła się uroczystość poświęcenia nowego gmachu i siedziby internatu.

W uroczystości wzięli udział J. E. ks. biskup Tymieniecki, rektor seminarjum duchownego ks. prałat Jasiński, ks. prałat Krajewski oraz ks. kanonik Wieczorek, inspektor szkolnictwa p. Skowroński, ławnicy Adamski i Hajkowski, naczelnicy Wydziałów Opieki Społecznej i Kultury i Oświaty.

Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Tymieniecki.

Młodzież internatu staraniem sił nauczycielskich odegrała 2 obrazy z życia św. Stanisława Kostki.

Ciekawy i charakterystyczny był występ głuchoniemych.

Po zakończonej uroczystości J. E. ks. biskup Tymieniecki zainicjował zorganizowanie Tow. Opieki nad głuchoniemymi. Inicjatywę przyjęto ze szczerem uznaniem. Wybrano komitet, który zajmie się ułożeniem statutu przyszłego towarzystwa. W skład komitetu weszli p.p. ławnik Adamski, dyr. Głębowski, dyr. Zimowski, naczelnik Waltratus, oraz ks. dyr. Nasierowski.

Grono osób zgłosiło swój akces i zaofiarowało około 180 zł.

Tow. Opieki nad Głuchoniemymi pozwoli postawić internat na poziomie wysokim, a młodzieży da możność kształcenia się pod opieką pedagogów.

—o—

Z żałobnej karty.

Ś. P. EDWARD OSTOJA - OSTANIEWICZ, PORUCZNIK 9-go PUŁKU ARTYLERJI POLOWEJ.

Ś. p. Edward Ostoja - Ostaniewicz, porucznik 9-go pułku artylerji polowej zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku w Białej Podlaskiej dnia 3 listopada 1926 roku, przeżywszy lat 24.

Bezlitosna śmierć ta wszechwładna Pani ludzkości przecięła wiośniane życie jak najlepszą przyszłość rokującego oficera. Już jako 16-letni młodzieniec ś. p. porucznik Edward Ostaniewicz wychowany w tradycji rycerskiej broni swą piersią starodawnej siedziby Orląt — prastarego polskiego Lwowa. Po zakończeniu wojny z Ukraińcami ś. p. zmarły wstępuje do szkoły Podchorążych Artylerji w Poznaniu, by po ukończeniu jej jako oficer poświęcić się pracy na niwie odrodzenia Armji Polskiej. Ukończywszy chlubnie szkołę zostaje przydzielony do 9 pułku artylerji polowej, w którym — z wrodzonym zapałem i energją pełni bez przerwy pracę instruktorską wybijając się zawsze na czoło. W uznaniu swych zasług mimo młodocianego wieku otrzymuje przez dwa lata z rzędu stanowisko dowódcy szkoły podoficerskiej pułku, z którego wywiązuje się wzorowo, o czem świadczą rozkazy pochwalne przełożonych i miłość podwładnych. Ostatnio ś. p. por. Edward Ostaniewicz dowodził 7 baterją 9 pułku artylerji polowej, na którem to stanowisku pozostawał aż do śmierci.

W zmarłym pułk stracił jednego z najlepszych oficerów — Korpus Oficerski idealnego przyjaciela — nieodżałowanego kolegę.

Ś. p. porucznik Edward Ostaniewicz należał do tych nielicznych ludzi, którzy umieją wokół siebie uczucie miłości niecić, co umieją sercem za serce płacić. — Dowodem żalu i smutku niech będzie iście żołnierski prostotą, a królewski sercem i majestatem bólu pogrzeb i ta mogiła zarzucona żołnierskiemi wieńcami. — A jaką cieszył się miłością wśród wszystkich niech świadczy o tem wieniec najmłodszych żołnierzy pułku — elewów orkiestry.

Niech ten ból i żal, jaki ś. p. porucznik Edward Ostaniewicz pozostawił za sobą wśród nas będzie osłodą Matki po śmierci Jedynaka — Sióstr po śmierci Brata.

Niech ta Ziemia Polska, którą ś. p. Zmarły nadewszystko ukochał, przygarnie Go dod swego łona, a Matka Ojczyzna Imię Jego złotemi zgłoskami zapisze w księdze Swych Najdzielniejszych Obrońców - Żołnierzy.

Ekspertyzy, Kontrole, Rewizje ksiąg,
Sprawypodatkowo - buchalteryjne,
Porady, Organizacja,
Bilanse, Nadzór, Prowadzenie księgowości.
„Buchalterzy—Rzeczoznawcy"
Piotrkowska 108.
Tel. 6-85.

TEATR MIEJSKI.

„Król".

G. de Caillavet'a, R. de Flers'a i R. Arène, występy Mili Kamińskiej i Mariusza Maszyńskiego.

Szampański wieczór! Latyńska radość życia, uśmiech mądry i szczery. Republikańska swoboda, strącająca korony z głów królów i ich następców, przewódców tłumu, w źle skrojonych garniturach.

Ministrowie, załatwiający najistotniejsze osobiste sprawy i państwowe w łóżku współczesnej Aspazji — oto kanwa tej koronkowej teatralnej roboty, jaką jest arcyprzednia komedja znamienitej przedwojennej firmy teatralnej, złożonej aż z trzech wspólników.

„Król" nie powstał z natchnienia jednego talentu, lecz jest precyzyjnym utworem teatralnych mechaników sceny, którzy z matematyczną ścisłością obliczają efekty każdej sceny i dialogów, aby wyszlifowawszy cienkie dowcipy, naoliwiwszy przednią karnawałowo - niceiską tłustością wszystkie łożyska sztuki, puścić śmigi utworu w pęd po wszystkich scenach świata.

W turkocie akcji żywych scen publiczność od pierwszego momentu daje się unieść w oszałamiającą atmosferę Paryża, którego kobiety stały się Mekką dla tak samotnych i niepewnych swego losu wędrowców, jakimi są królowie tego świata.

Jednych trafia zapóźno mandarynka rzucona entuzjastyczną dłonią rozkochanej w królu republikanki, drugich za wcześnie coś bardziej konkretnego a w skutkach gorszego. Satyra tej komedji, mimo całej swej wyrazistości, nie zwraca się w jednym kierunku. Autorowie utrzymali przedziwną ekwilibrystykę rasowych francuskich linoskoczków. Razy ironji rozdzielone są sprawiedliwie, raz w prawo, to znów w lewo. Tak, iż dwaj sąsiedzi — monarchista i socjalista spokojnie wyczekują kolejności uderzenia, odbijającej się lekko piłki, godzącej w sedno zawiłych dogmatów politycznych.

Masz za króla! Masz za parwenjuszostwo!

A widownia, kiedykolwiek i gdziekolwiek tę jedną z najlepszych współczesnych komedyj grano, śmieje się dawno niesłyszanym śmiechem.

A w Łodzi?

Króla grał pełen skoncentrowanego w sobie komizmu Maszyński, którego pierwsze wejście decyduje o roli, a umiar artystyczny w wyrzucaniu rac dowcipów i wcale niedwuznacznych dwuznaczników.

W roli Teresy Marulx, artystki Komedji Francuskiej, wystąpiła Mila Kamińska. Rasa i wdzięk warszawskiej artystki, jej talent i wysoka kultura sceniczna sprawiły, iż pani Marulx w Łodzi miała wszelkie zalety nadsekwańskiej Aspazji, cacka królów i dyplomatów.

Mimo rutynowanej plastyki gry warszawskich gości, zespół łódzki, dzięki wytrawnej reżyserji Władysława Ryszkowskiego okazał się na wysokości trudnego zadania. Tempo sztuki, błyskawiczna kolejność, świetnych a zawsze aktualnych dowcipów wymaga pracy i rutyny aktorskiej, którą wykazała pełna werwy pani Jarkowska, może różniąca się swoską jowialnością od „prostoty" paryskich bulwarów. Pełną wyrazu postać politycznego karjerowicza stworzył artysta o dużej rozpiętości talentu aktorskiego K. Szubert w roli Bourdier'a. Wyróżnili się p. Woskowski w roli Blonda, p. Krotke w roli sekretarza Rivebta, p.p. Fabisiak, Dziewońska, Mroziński, dowcipnie ucharakteryzowany Wojdan, Kliszewski i Bielicz.

Dekoracje, zwłaszcza II aktu, pomysłowe i staranne wykazujące dojrzałość artystyczną cennego nabytku obecnego sezonu teatralnego K. Mackiewicza.

„Król" ma zapewnione u nas powodzenie nietylko w polityce, ale i na deskach łódzkiej miejskiej sceny.

Zastępca E.

Zebrania kontrolne rezerwistów.

Jutro rejestracja według nazwisk od liter G. do W-t.

Jutro, w poniedziałek, dnia 22 listopada r. b. winni stawić się na zebrania kontrolne mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1890 w lokalu komisji Nr. 1 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery O, P, R, S, T, U, W, Z.

Rocznik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9, koszary) o nazwiskach na litery Wł. do Wł.

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 (Konstantynowska 62, koszary) o nazwiskach na litery Szo do Szy.

Rocznik 1895 w lokalu komisji Nr. 2 (Konstantynowska 81, koszary) o nazwiskach na litery K, Ł.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 (Składowa 40, koszary) o nazwiskach na litery Szo do Szy.

* * *

Zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni się zgłosić w lokalu P. K. U. Łódź-powiat (Piotrkowska 187) mieszkańcy gminy Łagiewniki roczników: 1898, 1894, 1893, 1892, 1891, 1890, 1895, 1896, 1897, 1901, 1899, 1900. (b)

REJESTRACJA ROCZNIKA 1906-GO.

Na podstawie ustawy z dnia 23 maja 1924 roku o powszechnem obowiązku służby wojskowej, w poniedziałek, dnia 22-go listopada r. b. do lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8-ej rano do 3-ej po południu, powinni się zgłosić osobiście do spisu mężczyźni urodzeni w 1906 roku, a zamieszkali w Łodzi, których nazwiska rozpoczynają się od liter Gi do Go włącznie.

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Obecna wystawa „Wnętrz Stylowych" Domu Sztuki z Warszawy po raz pierwszy w Łodzi w wysoce artystycznej formie przedstawia kulturę ubiegłych epok XVIII i XIX wieku.

Oryginalne holenderskie wnętrze uderza bogactwem snycerskich ozdób, a empirowy salon z epoki Napoleona zdobić może sale królewskich pałaców.

Wystawę zdobią dzieła tej miary, jak Matejki, mianowicie: „Wypędzenie żaków z Krakowa", Portret żony", dzieła: Gierymskiego Maksa, Chełmońskiego, Wyczółkowskiego i elity polskich modernistów z Żakiem, Borowskim i Skoczylasem na czele.

ZE SZKOŁY PLASTYK I RYTMIKI.

Szkoła Plastyki i Tańców Rytmicznych Z. Janczewskiej otworzyła nową klasę dla początkujących pań dorosłych we wtorki i piątki od 8 do 9 godz. w.

Zapisy w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 5 do 9 w. Gdańska 29 pr. of. I piętro.

Dzieci są przyjmowane od 4 lat. Gimnastyka higieniczna przeciw otyłości dla pań mężatek. Rytmikę i technikę wykłada Tacjanna Wysocka z Warszawy. Na wykłady te można wykupywać jednorazowe bilety w cenie 3 zł.

LICHWA MLECZNA.

W ostatnich dniach odczuwać się daje dość znaczna zwyżka cen mleka.

W sprawie tej Komisarjat Rządu stwierdził, iż przyczyn tego szukać należy w dobrowolnem podbijaniu cen przez pośredników i wzajemnem licytowaniu się u producentów, co powoduje nadmierne wyśrubowanie cen.

W związku z tem, policja otrzymała nakaz, by za pobieranie cen wyższych sporządzać protokuły i sprawy kierować bezpośrednio do sądu dla spraw o lichwę. (p)

„MORZE POLSKIE I POLSKA".

W poniedziałek, dnia 22-go listopada r. b. o godzinie 7-ej wiecz., w sali odczytowej Miejskiego Kinematografu Oświatowego przy Wodnym Rynku, wizytator szkół średnich p. K. Bzowski, wygłosi odczyt na temat: „Morze Polskie i Polska". Odczyt ten ilustrowany będzie specjalnemi przezroczami.

Powyższy odczyt będzie trzecim z pierwszego cyklu wykładów popularnych organizowanych przez Wydział Oświaty i Kultury dla szerszych sfer naszego miasta.

Wejście na odczyt wynosi 10 groszy, dla bezrobotnych zaś — za okazaniem legitymacji — bezpłatnie.

JUBILEUSZ 20-LECIA TOW. ŚPIEW. ŚW. CECYLJI W ŁODZI.

W dniu dzisiejszym Towarzystwo Śpiewacze „Chór Sumowy św. Cecylji", przy kościele św. Anny w Łodzi, obchodzić będzie uroczystość jubileuszową 20-lecia istnienia Towarzystwa i zarazem święto patronki Towarzystwa „Św. Cecylji" i w dniu tym założyciele Towarzystwa odznaczeni zostaną specjalnemi lirkami jubileuszowemi.

DORAŹNE MANDATY KARNE W PABJANICACH.

Wzorując się na Łodzi, wprowadziły w życie policyjne mandaty karne także Pabjanice.

Narazie prawo przyjmowania kar doraźnych mają tylko trzej przedstawiciele miejscowej komendy policji z pośród szarż wyższych podoficerskich wraz z komisarzem.

Kary doraźne nakładane są w wypadkach przekroczenia przepisów sanitarnych i przepisów o ruchu kołowym i pieszym, obowiązujących na terenie miasta Pabjanic.

POŻAR W FABRYCE BEARINGERA.

Onegdaj przed wieczorem straż ogniowa została zalarmowana wieścią, iż w fabryce Bearingera przy ulicy Wólczańskiej nr. 125 wybuchł pożar. A mianowicie, od pieca znajdującego się w suszarni, zapaliła się podłoga i płomień natychmiast ogarnął całą salę. Dzięki przytomności robotników, którzy natychmiast przystąpili do gaszenia pożaru, ogień został stłumiony jeszcze przed przybyciem straży ogniowej. Strat wynikłych z powodu pożaru narazie nie obliczono, przypuszczalnie jednak są one niewielkie. (w)

Dla przeciążonych pracą GOSPODYŃ nowy środek samopiorący RADION jest prawdziwem błogosławieństwem. Przez użycie RADIONU oszczędza się uciążliwej pracy ręcznej. Bieliznę należy namoczyć, a potem wygotować w rozczyńcie RADIONU. To wystarczy, aby ją uczynić śnieżnobiałą.

RADION
absolutnie nie niszczy bielizny.

Wyłączni producenci: „SATURNIA" Sp. Akc. Warszawa.

1. „Saturnia" Sp. Akc. Wydział „Radion" Warszawa Skrzynka pocztowa 149.

2. Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion". Nazwisko: ____ Miejscowość: ____ Bliższy adres: ____ Kurjer Łódzki.

Kupon Nr. 2 należy wypełnić i nalepić na stronie tekstu karty pocztowej, zaś kupon Nr. 1 na stronie adresu.

Pokazy Prania Radionem odbędą się:
W poniedziałek, dnia 22 listopada r. b. u firmy A. Goldblit, Nawrot 17
We wtorek, „ 23 „ „ „ „ Sz. Borkowski, Żeromskiego 64
W środę, „ 24 „ „ „ „ M. Dorembus, Targowa 43.
W czwartek, „ 25 „ „ „ „ Sz. Gerszt, Napiórkowskiego 9
W piątek, „ 26 „ „ „ „ T. Hauser, Wólczańska 181
W sobotę, „ 27 „ „ „ „ E. Rennert, Kopernika 47.

Ponury wieczór przy świetle łojowych świec.

Krwawy napad bandycki we wsi Brus

Sprawcy zbrojnego najścia staną przed sądem doraźnym.

W związku z podaną w dniu wczorajszym przez „Łódzkie Echo Wieczorne" wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym, dokonanym we wsi Brus, położonej o kilka zaledwie kilometrów od Łodzi, dowiadujemy się o szeregu następujących szczegółów napadu.

Na uboczu wsi w kilkunastomorgowej zagrodzie, należącej do łodzianina niejakiego Lejzora Mazakina gospodarował 66-letni Lejzor Blumencwajg z 64-letnią żoną Pesą i 24-letnim synem Moszkiem.

Krytycznego dnia, kiedy wymienieni siedli do wieczerzy szabasowej, do mieszkania wbiegło trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów. — Steroryzowawszy przerażonych najściem Blumencwejgów, bandyci przyniesionym ze sobą drutem skrępowali wszystkim ręce i nogi i pobitych kolbami rewolwerów wepchnęli do piwnicy, wejście do której zatarasowali meblami. Dokonawszy tego bandyci zrabowali 500 złotych gotówki, kikadziesiąt rubli rosyjskich, które następnie porzucili oraz znaczną ilość odzieży, następnie dokończyli rozpoczętą przez Blumencwejgów wieczerzę i zbiegli w niewiadomym kierunku.

Napad miał miejsce po godzinie 5 po poł. i dopiero około godziny ósmej zdołali się uwolnić z więzów. Do pokaleczonych zawezwano pogotowie ratunkowe z Łodzi, którego lekarz udzieliwszy pomocy pozostawił ofiary napadu na miejscu w stanie zadawalniającym.

Powiadomiony o napadzie Urząd Śledczy wydelegował na miejsce kilku zdolnych wywiadowców z kom. Wesołowskim na czele. Wszczęte natychmiastowe poszukiwania naprowadziły na ślady sprawców napadu, prowadzące do pobliskiej wsi Nowe - Złotno, gdzie też aresztowano trzech osobników silnie poszlakowanych o dokonanie napadu, a mianowicie 24-letniego Edmunda i 22-letniego Roberta, braci Welsonów oraz około 20 lat liczącego Leopolda Bińkowskiego, synów gospodarskich z Nowego-Złotna.

Aresztowani zachowywali się wyzywająco wobec policji, wypierając się udziału w napadzie. W czasie przeprowadzania konfrontacji poszkodowani poznali jednego z podejrzanych, a mianowicie Edmunda Welsona, któremu zsunęła się chustka z twarzy.

Aresztowanych okuto w kajdany i pod silnym konwojem odwieziono do Łodzi. Dalsze dochodzenia, mające na celu zebranie udowodnienie aresztowanym dokonania napadu trwają.

Sprawcy napadu staną prawdopodobnie przed sądem doraźnym.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! Dziś!
A imię Jej — Kobieta!
Potężny dramat zakazanej miłości.
W rolach głównych potentaci ekranu
Barbara La Marr
i Ramon Novarro.

UWAGA! Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia i we wszystkie dni I m. 60 gr., II m. 30 gr., III m. 20 gr.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 5-ej, w sobotę i niedzielę o g. 2.30
Ostatni seans o godz. 9.15.

Stan bezrobocia w Łodzi i na prowincji.

Z ZAPOMÓG KORZYSTAŁO 27 TYSIĘCY OSÓB.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki, łaski, łęczycki, sieradzki i brzeziński) w dniu 20 listopada r. b. było zarejestrowanych 36.200, w tym w samej tylko Łodzi 28.057, w Pabjanicach 2.550, w Zduńskiej Woli 244, w Zgierzu 2.609, w Tomaszowie Maz. 2.267, Konstantynowie 143, Aleksandrowie 8, Rudzie Pabjanickiej 322.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 27.960, w tem 3.005 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 24.955 bezrobotnych zasiłki doraźne ze Skarbu Państwa, w samej Łodzi pobierało 20,971 bezrobotnych zasiłki: 1,901 z Funduszu Bezrobocia i 19,070 ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 3,199, w tem ustawowych 188 i doraźnych 3,011.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie P.U.P.P. w Łodzi 620 bezrobotnych, otrzymało pracę 192 robotników, wysłano do pracy 134 robotników.

Urząd rozporządza 261 wolnemi miejscami dla robotników różnych zawodów.

7 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na darmowe przejazdy kolejami państwowemi.

Pod znakiem tajemniczej potęgi dolara.

ODCZYT KS. RED. W. KNEBLEWSKIEGO.

Tej naszej biednej Europie potrzeba na gwałt jakiejś dźwigni, któraby ją wyprowadziła z chaosu i niedostatku. Przychodzą zewsząd rozmaici lekarze, jedni radzą to, drudzy owo, ale niema między nimi tych, którzyby myśleli serjo, praktycznie wzięli się rzeczywiście do naprawy życia, a szczególniej tego, co jest jego źródłem — pracy i przedsiębiorczości.

Krajem, który może być dla nas wzorem takiego patrzenia na życie i jego potrzeby — jest Ameryka. Tylko jak ją mało znamy, patrząc na nią, jako na kopalnię złota bez myśli, woli, natężenia mięśni i sprytu życiowego. Niechże nas zainteresuje ten niezwykle głęboki problem i pytanie, gdzie leży tajemnica potęgi dolara, nietylko jako miernika kapitału, ale i pracy ludzkiej, jako źródła dobrobytu i radości życia, tak z natury pięknego i wspaniałego.

Na ten doniosły temat przemówił nas przybyły niedawno z Ameryki ks. W. Kneblewski w dniu 24 b. m. (w środę) o godz. 8-ej wieczorem w Filharmonji przy ul. Narutowicza. Nasz gość i publicznie zamorski przestudjował to, niewyczerpane w swej potędze i rozwoju, Stanów Zjednoczonych, podczas swych kilkuletnich prac i wędrówek po całej Ameryce, a szczególniej podczas pobytu w takich ośrodkach Molocha amerykańskiego, jak: New-York, Chicago, Detroit, Filadelfji i Waszyngton. Idziemy na ten odczyt gromadą — pomieści nas Filharmonja, gdyż warto się dowiedzieć, gdzie leży tajemnica potęgi dolara.

—:o:—

ywność i opał dla bezrobotnych niepobierających zapomóg.

SKUTECZNA INTERWENCJA URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO.

Jak się dowiadujemy, Urząd Wojewódzki otrzymał od p. wojewody Jaszołta, bawiącego obecnie w sprawach służbowych w Warszawie — zawiadomienie, że usilne starania tutejszego województwa o udzielenie dla bezrobotnych, którzy nie pobierają żadnych zasiłków — pomocy, pod postacią żywności i opału, zostały pomyślnie załatwione przez władze centralne.

Akcja ta ma być rozciągnięta zarówno na miasto Łódź, jak i na większe ośrodki przemysłowe województwa, a więc Pabjanice, Zgierz, Tomaszów, Ozorków, Bełchatów itp.

Na zakupy wspomnianych artykułów łożyć będzie w całości Skarb Państwa, za wyjątkiem kosztów przewozu i administracji, t. j. zakupu i rozdawnictwa, które ponosić będą odnośne związki komunalne.

Rejestracja i kwalifikacja bezrobotnych do tej akcji powierzona będzie również związkom komunalnym.

Narazie, prawdopodobnie już w pierwszych dniach grudnia, uruchomiona będzie pomoc żywnościowa, pomoc zaś opałowa cokolwiek później, mianowicie po ukończeniu toczących się jeszcze pertraktacyj z kopalniami. (p)

Gdzie można otrzymać pracę?

POTRZEBOWANIE ROBOTNIKÓW I RZEMIEŚLNIKÓW W P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego 52 poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących miejsc:

Na miejscu dla osób zamieszkałych w Łodzi: w oddziale dla służby domowej: kucharzy. W oddziale dla robotników rzemieślników: 2 tokarzy, 2 odlewników metal, 2 woźnych ze świadectwami, 3 szoferów na amerykanki i 2 na kopciałki. W oddziale dla inwalidów wojennych: 6 robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju: w oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 ogrodnika szklarza, znającego się na stolarstwie, pomocników szmuklerskich. 1 szczotkarza I-ej ręki, 1 frezarza I-ej ręki, 1 masażystki znającej się na masażu twarzy najnowszemi sposobami, manicure, mycie włosów i czesanie, 1 wykwalifikowanego garncarza samotnego, 1 garbarza t. zw. falcerza do miękkiej roboty z wapna, 1 zdolnego majstra trykociarskiego do maszyn okrągłych trykociarskich (Rundstühle) — któryby przeprowadzał samodzielnie drobniejsze naprawki maszyn pomocniczych, 15 robotników, 15 obrabiaczy, 10 bańkarzy, 3 specjalistów produkcji zapalników, 1-go majstra do lusek armatnich, 30 tłukaczy kamienia szosowego, 1 wykwalifikowanego majstra specjalistę przy przeciąganiu, bejcowaniu i żarzeniu drutu żelaznego, 1 werkmistrza pudełkarza, 100 robotników specjalistów do wyrębu lasu z własnemi narzędziami pracy: piły i siekiery, 3 kamieniarzy-rzeźbiarzy, 1 majstra wykwalifikowanego do robienia szpulek papierowych do przędzalni, 1 pracownika do wyrobu batów skórzanych, 4 tokarzy drzewa, 1 majstra do obsługi maszyn drukarskich systemu „Offset" i 1 młynarza.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 nauczyciela hodowli i nauczyciela ogrodnictwa, wymagane studja wyższe, praktyka zawodowa i nauczycielska.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3 inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót.

Na wyjazd do Francji. Misja Francuska zgłosiła zapotrzebowanie na większą ilość robotników do kopalń i fabryk. Rekrutacja robotników na zgłoszone zapotrzebowanie odbędzie się dnia 23 listopada r. b. o godz 9 rano w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Kielcach.

W dniu 20 listopada 1926 r. o godz. 6 rano rozstała się z tym światem, wskutek tragicznego wypadku

ś. † p.

JANINA AURELJA CHMIELECKA

Wprowadzenie drogich nam zwłok z Szpitala Anny Marji (od ul. Fabrycznej) do Kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej (ul. Św. Anny) nastąpi w niedzielę, dn. 21 listopada r. b. o godz. 2 po poł. poczem odprowadzenie na Stary Cmentarz Katolicki o godz. 3 m. 30.

O smutnym obrządku zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

Rodzice i Rodzeństwo.

Msza Św. za spokój zmarłej odprawiona zostanie w kościele Matki Boskiej Zwyc. we wtorek 23 listopada r. b. o godz. 9 rano.

W poniedziałek, dnia 22-go listopada r. b. jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża mego

ś. † p.

Józefa Leszczyńskiego

w kościele św. Józefa o godzinie 9-ej rano odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy, na które zaprasza przyjaciół pamięci zmarłego

Żona i Rodzina.

Dnia 19 listopada r. b. zmarł po długich cierpieniach nasz ukochany

ś. † p.

OTTON FIEDLER

przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 22 listopada r. b. o godz. 2-ej po południu z domu żałoby przy ul. Kątnej № 1 na cmentarz ewangielicki, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

Żona, dzieci i rodzina.

Pabjanice, dnia 21 listopada 1926 r.

Wzruszająca uroczystość.

Prezydent Rzplitej ojcem chrzestnym 10-letniego syna murarza.

NIEZWYKŁY CEREMONJAŁ CHRZTU W WIDAWIE.

W Widawie powiatu łaskiego odbyła się niezwykle uroczysta ceremonja chrztu dziesięcioletniego syna miejscowego murarza dekoryka Wernera.

Ojcem chrzestnym był Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki, w imieniu którego występował starosta powiatu łaskiego Wallas. W uroczystości brało udział całe miasteczko, władze miejskie, straż ogniowa i t. p.

Po spisaniu odpowiedniego protokółu w kancelarji parafjalnej w obecności władz obrzędu chrztu dokonał ks. Patrycy, a przemówienie wygłosił starosta Wallas, poczem doręczył rodzicom dziecka nadesłany przez p. Prezydenta jego portret z dedykacją oraz dekret z podarunkiem dla chrześniaka, któremu nadano imię Ignacy Mieczysław.

Uroczystość powyższa przemieniła się następnie w manifestację na cześć Prezydenta Rzplitej. (b)

ORGE MEREDITH. (7

van Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego Zofii Popławskiej.

(Dalszy ciąg).

Tymczasem zaś Evan, młodzieniec piętnastoletni, spędzał długie godziny najmniej niepoświęcone swemu rzeczywistemu zawodowi — zawodowi gentlemana — w biurze piwowara, zabawiając się wielkiemi księgami i bilansami, których nienawidził z zapałem niedoszłego poety i emancypowanego krawca.

Dwa lata zeszły mu na wysługiwaniu chytremu szwagrowi, któremu Fortuna łaskawem skinieniem pozwoliła zbliżyć się ku sobie i wyskubywać co piękniejsze pióra z jej wspaniałego ogona. W tym samym czasie Hrabina przyjechała z Lizbony w odwiedziny do Harrietty. W salonach Cogglesby szeptano, że hrabina przybyła w misji dyplomatycznej (tajna przez dwór hiszpański, ale tego nie wolno było rozgłaszać). Hrabina uparcie wybadała Evana, którego obie siostry chwaliły za stałe postępy w obranym zawodzie.

— Tak! — przyznała hrabina przeciągle z cudzoziemskim akcentem. — Evan ma w sobie coś nie coś z postawy ojca. Ma także coś z jego swobody, uprzejmości. Było rzeczą znamienną, iż damy te uważały, że na świecie niema człowieka, któryby mógłby się równać z ich ojcem. Nawet stawiały go za wzór skończonego dżentelmena. A jednak jednomyślnie stawiały się go pogrzebać, i każda stawiała się przy jego grobie, aby ochronić jego ciało przed unoszeniem się w powietrzu.

— Oczywiście, moje drogie! Evan musi się poruszać i rozmawiać trochę! Tête à tête — tego nie powiem. Przypuszczam, że wtedy okazałby się drągiem. Wszyscy wy Anglicy jesteście drągi! Ale, pytam, gdzie Evan nauczył się tak kłaniać?! Jak on wchodzi do pokoju?! A jego uśmiech! albo śmiech! Evan śmieje się jak koń — zupełnie jak koń! Jego śmiechowi brak muzykalności! Ach, gdybyście widziały uśmiech wytwornego Portugalczyka! O mio Deus! Uśmiech ten jest słodki, jak miód, moje kochane! Ale Evan tego nie ma. Żaden Anglik nie ma takiego uśmiechu! Śmiejecie się ot tak! — Tu hrabina przycisnęła wskazujący i mały palec do kącików ust, naśladując śmiech sióstr.

— Wierzcie mi! Nie przesadzam! Ani trochę! Towarzystwo angielskie przyprawia mnie o mdłości! Wciąż się siebie pytam, gdzie jestem?! Pomiędzy jakich gburów wpadłam?! Ale Evan nie jest gorszy od innych, widzę to wyraźnie. Gdyby umiał trzymać się prosto i odpowiednio korzystać w swoich oczu! Ach, oczy! Gdybyście widziały, jak umie mówić oczyma wytworny Portugalczyk! W jego oczach przebija dusza — tak, dusza, moje drogie! Czy która z was potrafi spojrzeć tajemniczo, i nie mieć przy tem głupiej miny? Patrzycie ot tak!

I hrabina wywróciła białka oczu, stając się podobną ziewającej owcy.

— Widzę jednak, że Evan nie jest gorszy od innych — powtórzyła. — Gdyby potrafił należycie władać oczyma i ustami! Ale tego niepodobna nauczyć się w Anglji — to wykluczone! Co się tyczy twego męża, Harietto, to człowiek musi nieustannie pamiętać o jego zaletach, by móc temu biedakowi wiele wybaczyć! Albo to sztywne pudło — twój mąż, Karolino! — dodała zwracając się do żony przedstawiciela floty. — Wygląda, jakgdyby cały składał się z kątów i wycinków, które codziennie rozkłada się na części, by je z powrotem złożyć rano! Być może, to dobry żołnierz — dobry, do czego chcesz — ale, Diacho! być żoną czegoś podobnego! Ależ on nie jest cywilizowany! Wszyscy Anglicy są nieucywilizowani! Nie umiecie znaleźć się w salonie! Ruszacie się, jak niezgrabne woły! Dosłownie! Któryś z waszych znajomych nadepnął mi wczoraj wieczorem na nogę — i wiecie co zrobił, ofiara? Szarpnął się wtył, potem gwałtownie pochylił się ku przodowi, myślałem, że się złamie na dwoje — wreszcie wyszczerzył zęby i chrząknął: ‚Przepraszam pani dobrodziejko!' Nie wiem, dlaczego nie powiedział „dobrodziko".

Hrabina rozłożyła ramiona dając głośnym śmiechem wyraz swemu oburzeniu! Kiedy hrabina była zlekka rozdrażniona, lub podniecona, mówiła akcentem ojczystym, podobnie, jak siostry. Natychmiast jednak wracała do przezornego i subtelnego wymawiania wyrazów z cudzoziemska.

— Oto, co mi się przytrafiło pewnego dnia na jednym z naszych wielkich balów — ciągnęła. — Po jednej stronie miałam księżnę Eugenję de Formoza de Fontandigna, po drugiej siedziała hrabina de Pel, wdowa. Mówiłyśmy tego wieczora o lodach. Eugenja, trzeba wam wiedzieć moje drogie, kochała się w hrabi Belmarana. Byłam jej jedyną powiernicą. Hrabina de Pel — okropna kreatura! była zawziętym wrogiem księżnej i zabiłaby ją za Belmarana, który był najpiękniejszym mężczyzną w świecie! Uwielbiany przez wszystkie kobiety! A więc rozmawiamy o lodach z całą swobodą, Eugenja i ja, a ta okropna de Pel nie miała wyobrażenia o życiu! Właśnie Eugenja powiedziała: ‚Te lody mogą przyprawić do miłości! Nie czuję w nich zapachu wanilji!' Odpowiedziałam: ‚Ależ dodano wanilji, napewno! Musiano dodać wanilji do lodów! Czy lubisz zapach wanilji?' Widzę ją jeszcze, jak mówi ze swoim niezrównanym uśmiechem: ‚Aż za bardzo! Wanilja jest dla mnie konieczna! Żyję wanilją' Właśnie on nadszedł. W pośpiechu noga jego ofiarowała moją suknię. Ach, nigdy tego nie zapomnę! W jednej chwili rzucił się przede mną na kolana: stało się to tak szybko, iż nikt tego nie zauważył z wyjątkiem nas trzech — a uczynił to z niewypowiedzianym wdziękiem. ‚Wybacz', szepnął w słodkiej portugalskiej mowie. ‚Wybacz', powtarza, podnosząc oczy — najpiękniejszy mężczyzna, jakiego kiedykolwiek spotkałam! Kiedy pomyślę o tym wstrętnym straszydle, co to wczoraj: ‚słowo daję! jako żywo! przepraszam!' Byłabym go zabiła! Daję słowo!

Tu hrabina wybuchnęła śmiechem, ale natychmiast opanowała się, ciągnąc:

— Niestety! Ten Belmarana miał zdradzić ową cudowną, pełną ufności istotę dla de Pel. Niesłychany skandal! Pojedynek! Książę został raniony! Przez cały rok Eugenja nie śmiała pokazać się na dworze, i musiała zamurować się w swoim pałacu na wsi, gdzie doniesiono jej o małżeństwie Belmarana z de Pel! Oczywiście, zrobił to dla pieniędzy! Bogata, jak Krezus — a zepsuta, jak sam Czarny! tak mawiał kochany papa. Prawda, ale czyśmy to nie mówiły o Evanie?! Ależ, oczywiście, tak!

I tak dalej. Hrabinę podziwiano bezgranicznie i siostry mówiły chociaż o niej, że się „scudzoziemczyła", były do niej rozpaczliwie przywiązane. Miały wrażenie, że zupełnie wyrwała się z krawiectwa, czyli „Demogorgonu", jak hrabina była łaskawa się wyrazić: któż mógł uwierzyć, że ta dama o wielkopańskich manierach i ukoronowanych anegdotach i doskonałem wychowaniu była córką tego? Niepodobna było przypuszczać czegoś podobnego! Hrabina zdawała się zaprzeczeniem takiej możliwości!

Winszowały jej kompletnego wyzwolenia z „Demogorgonu". Hrabina uśmiechała się do nich z uroczym smutkiem.

(D. c. n.)

Ze Stow. Robotników Chrześcijańskich.

Kalendarzyk zebrań i pogadanek.

Staraniem Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich odbędą się w dniu dzisiejszym zebrania-pogadanki w następujących oddziałach:

W oddziele „Widzew" o godz. 4.30 po południu przemawiać będzie p. Fijałkowski.

W oddziele „Dąbrówka" o tejże godzinie przemawiać będzie prezes miejscowego koła p. Dąbrowski.

Dnia 22 listopada o godz. 7 wieczorem w sali Domu Ludowego, Przejazd 34, odbędzie się pogadanka, na której generalny patron Stow. Rob. Chrześc. ks. kan. Rybus, wygłosi odczyt na temat „Historja Polski".

Dnia 23 listopada o godz. 7 wieczorem w oddziele „Ogrodowa" odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie ks. prałat Sienicki.

PRACOWNICY KASY CHORYCH OTRZYMAJĄ ZASIŁEK.

Jak wiadomo urzędnicy państwowi otrzymali zasiłek w wysokości 20 procent miesięcznej pensji.

Obecnie Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie zawiadomił zarząd łódzkiej Kasy Chorych, że zasiłek ten przysługuje także pracownikom Kasy Chorych, przyczem przy wypłacaniu tego zasiłku przestrzegane będą następujące zasady:

Jednorazowy zasiłek wynosi 20 proc. uposażenia miesięcznego i przysługuje wszystkim pracown. Kasy Chorych, mającym prawo do całkowitego uposażenia za miesiąc listopad, a nie dotyczy odpraw.

Zasiłek ten płatny jest w dwóch ratach po 10 proc., a mianowicie 15 listopada i 15 grudnia r. b., lecz osobom zwolnionym z dniem 30 listopada należy wypłacić zasiłek w całości przed grudniem. (b)

Z TOW. OPIEKI NAD INWALIDAMI.

Towarzystwo Opieki nad Inwalidami Wojennymi na województwo łódzkie za naszem pośrednictwem zawiadamia członków, że dnia 23 b. m. t. j. we wtorek o g. 6 po poł. w siedzibie Giełdy (Piotrkowska 96) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie w celu wyboru członków zarządu i komisji rewizyjnej.

„WALKA Z CHOROBAMI ZAKAŹNEMI DZISIAJ A DAWNIEJ".

W dniu dzisiejszym, t. j. w niedzielę, dnia 21 listopada r. b. staraniem Sekcji Propagandy Oddziału Sanitarnego przy Wydziale Zdrowotności Publicznej w lokalu Narodowej Organizacji Kobiet przy ulicy Moniuszki11, dr. Tadeusz Mogilnicki wygłosi odczyt z dziedziny higjeny na temat: „Walka z chorobami zakaźnemi dzisiaj a dawniej".

Wejście na odczyt dla wszystkich bezpłatne. Początek odczytu o godz. 6 wieczorem.

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH ODRZUCONE.

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady nadzorczej tramwajów miejskich i między innemi omawiano sprawę żądań pracowników tramwajowych, którzy domagają się podwyżki płac o 30 proc. i przyjęcia z powrotem do pracy wydalonych podczas strajku pracowników.

Przedstawiciele Magistratu przemawiali za uwzględnieniem postulatów pracowników, podczas gdy pozostali członkowie rady wypowiedzieli sę przeciwko jakiejkolwiek podwyżce, dowodząc, że pracownicy tramwajów łódzkich są dostatecznie uposażeni.

W rezultacie większością głosów uchwalono nie uwzględnić postulatów pracowników tramwajowych.

W związku z tą uchwałą odbędzie się w dniu 25 b. m. zebranie pracowników tramwajowych, na którem zapadnie decyzja co do dalszej akcji. (b)

Trup na drzewie.

NIESZCZĘŚLIWY ZGON WIEŚNIAKA.

Ze Strykowa donoszą:

W dniu wczorajszym około godziny 9 rano, kupcy przejeżdżający szosa pomiędzy Brzezinami a Strykowem dokonali straszliwego odkrycia.

Oto w pobliżu wsi Wierzchołki na jednej z przydrożnej topoli, na wysokości 7 metrów, zauważono wiszącego trupa mężczyzny.

Na wieść o tem strasznem odkryciu na miejsce zbiegły się tłumy z zaciekawieniem przyglądające się temu przykremu widokowi.

Powiadomione o tem władze policyjne poleciły zdjąć zwłoki, w których rozpoznano 36-letniego Józefa Rutkowskiego — mieszkańca wsi Niesułków, powiatu Brzezińskiego.

Przyczyna tragicznej śmierci Rutkowskiego był nieszczęśliwy wypadek.

Jak ustaliło przeprowadzone dochodzenie, Rutkowski wyszedł nocą na szosę nazbierać suchych gałęzi. Wszedłszy na wierzchołek suchej topoli spowodował złamanie się czubka. Spadając, nieszczęśliwy zaczepił się o niższą gałąź i został przyciśnięty przez nadłamany czub drzewa. Nie mając możności wydobycia się z pod przyciskającej go kłody drzewnej, nieszczęśliwy udusił się.

Zwłoki tragicznie zmarłego wieśniaka zabezpieczono do zejścia władz sądowo-śledczych.

Wyprawa po ślubne runo.

ŁOWCA POSAGÓW SKAZANY NA PÓŁTORA ROKU WIĘZIENIA.

Sąd Okręgowy w Łodzi w trybie postępowania uproszczonego rozpatrywał sprawę Karola Zuberta, oskarżonego o wyłudzanie pieniędzy i datków w naturze od niewiast, przyrzekając wzamian ożenek.

Akt oskarżenia zarzuca Karolowi Zubertowi, że w marcu r. b. zapoznawszy się z pokojówką Janiną Dębowską, zaczął bywać u niej w charakterze narzeczonego, a gdy zdobył sobie jej zaufanie, zaproponował jej urządzenie wspóln. mieszkania, na które Dębowska wręczyła mu przeszło 1000 złotych.

Po kilkunastu dniach Zubert oświadczył jej, że mieszkanie jest już do ich dyspozycji, lecz niema w nim pieca, a na postawienie go potrzeba pewnej sumy. Podczas rozmowy tej Zubert pokazał Dębowskiej klucz od wspomnianego mieszkania, a Dębowska po krótkiej rozmowie, nie mając już żadnych podejrzeń, ofiarowała mu pieniądze na ustawienie pieca i jednocześnie wręczyła walizę ze swoją garderobą i wyprawą, by Zubert ulokował ją w wynajętem mieszkaniu.

W kilka dni miał nastąpić ślub i młoda para miała przenieść się do własnego mieszkania, wynajętego przy ulicy Zielonej. Upłynął jednak miesiąc czasu, a narzeczony nie zjawiał się przed swą wybraną. — Dębowska wszczęła poszukiwania za Zubertem, które nie dały żadnego rezultatu. Wtedy udała się do policji i zameldowała o wszystkiem, gdzie dowiedziała się, że Zubert jest zawodowym łowcą posagów i wypraw, za co karany już był kilkakrotnie przez tutejszy Sąd Okręgowy.

Badany na rozprawie sądowej Zubert oświadczył, że Dębowska rości sobie do niego nieuzasadnione pretensje. Jako starający się bywał u rodziny Dębowskiej z myślą ożenienia się z siostrą Janiny Wandą, lecz skoro dowiedział się o złem prowadzeniu się jej, zerwał z nią wszelkie stosunki, co do zawierzonych mu pieniędzy i wyprawy Janiny Dębowskiej nie przyznaje się.

Przewodniczący sędzia Korwin - Korotkiewicz po wysłuchaniu mowy oskarżyciela publicznego prokuratora Hermana, domagającego się bardzo surowego wymiaru kary dla oskarżonego, który zawodowo uprawiał swój niecny proceder zabierając zaoszczędzone grosze od niewiast, ogłosił wyrok skazujący Karola Zuberta na jeden rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia oraz pokrycie kosztów sądowych. (u)

PODZIĘKOWANIE.

Komitet budowy pomnika Henryka Sienkiewicza w Bydgoszczy wystosował do p. prezydenta M. Cynarskiego pismo, w którem dziękuje za życzenia i za wzięcie udziału przedstawiciela Magistratu w uroczystościach w dniu 31 października r. b. położenia kamienia węgielnego pod pomnik H. Sienkiewicza w Bydgoszczy, w których Magistrat m. Łodzi reprezentował p. ławnik Wydziału Oświaty i Kultury — Fr. Kruczkowski.

GDZIE KUPIĆ PIANINO?

W związku ze zbliżającemi się świętami Bożego Narodzenia łodzianie coraz częściej odwiedzają sklepy, czyniąc różne zakupy.

Między innemi wielkiem powodzeniem mimo ciężkich czasów, cieszy się skład pianin „Seilerowskich" pod firmą „Józef Grzegorzewski", ul. Piotrkowska Nr. 117. Na popyt w tym wypadku wpływa także sprzedaż pianin na wspomnianym składzie nietylko za gotówkę ale także i na raty na dogodnych warunkach.

Pianina i fortepiany fabryki Ed. Seilera założonej w roku 1849, cieszą się oddawna uznaniem sfer fachowych i uchodzą za najlepsze. Instrumenty innych fabryk nie dorównywują seilerowskim zarówno pod względem miłego pełnego tonu, jak i elastycznej gry oraz lekkiego uderzenia. Pochwały mistrzów dawniejszych zostały przewyższone uznaniem przez obecnych mistrzów i fachowców. Wszystkie te atuty wpływają na frekwencję w wymienionym składzie pianin i fortepianów.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dn. dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89, p. dr. Leyberg wygłosi odczyt na temat „Zagadnienie „odmładzania" w świetle najnowszych pojęć".

Wejście na odczyt bezpłatne.

SPROSTOWANIE.

Z powodu ustępu w sprawozdaniu z posiedzenia Zarządu Kasy Chorych, umieszczonego w „Kurjerze Łódzkim" dnia 18. 11. b. r., jakoby Izba Lekarska lekko potraktowała przewinienie lekarzy, Zarząd Izby czuje się zmuszony kategorycznie zaprotestować, przeciw tego rodzaju zarzutowi.

Zarząd Izby nie widział i nie widzi dostatecznych danych w piśmie, kierowanym doń przez Zarząd Kasy Chorych dla postawienia lekarzy w stan oskarżenia.

Zarząd Kasy Chorych, jako składający się z ludzi niekompetentnych w tej sprawie, mógł tego rodzaju nieuzasadnioną opinję powziąć, ale rzeczą lekarza naczelnego było, wytłumaczyć Zarządowi Kasy Chorych mylne ujęcie sprawy i należycie sprawę wyświetlić.

W imieniu Zarządu Izby Lekarskiej Łódzkiej.

Naczelnik Izby: (—) Dr. Tomaszewski.

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając MYDŁO Ks. Kneippa w bronzowem opakowaniu

Idealny odbiór zapewnia Tylko Lampa katodowa „ECHO"

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

(Niedziela) — Godz. 14.15. Odczyt pt. „Zużytkowanie ścieków miejskich" wygłosi p. E. Jankowski; 15 Retransmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej; 17 — Progr. dla dzieci; 17.30. Koncert popołudniowy, popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Jan Dworakowski (dyrekcja) oraz Jadwiga Niemojewska i Leo Kochowicz (śpiew). 1. Meyerbeer: a) Marsz koronacyjny z op. „Prorok", b) Taniec z pochodniami wykona orkiestra. 2. Puccini: Arja z op. „Cyganerja" odśpiewa p. Kochowicz. 3. Thomas: Arja z op. „Mignon" odśpiewa p. Niemojewska. 4. Thomas: Fantazja na tematy z op. „Mignon" wykona orkiestra. 5. a) Mozart: Uwertura do op. „Wesele Figara", b) Blon: Taniec z babaczek, c) Waldau H.: Serenada miłosna d) Spinelli: Tempo di Minuetto wykona orkiestra. 6. a) Holms: Na fali, b) Noskowski: I) Noc, II) „Serce pęka mi z bólu" odśpiewa p. Niemojewska. 7. Moniuszko: Arja „Szumią jodły" z op. „Halka" odśpiewa p. Kochowicz; 19 Odczyt p. t. „Państwo Polskie w rozwoju dziejowym" wygłosi prof. Henryk Mościcki (dział: „Historja polska"); 19.30. Odczyt p. t. „Mikołaj Morozow — matematyk - poeta" wygłosi inż. Eugenjusz Porebski; 19.55. Not. program: Rozmaitości; 20.05. Odczyt p. t. „Rolnictwo i produkcje rolne" wygłosi p. Juljusz Suski (Z cyklu: „Co każdy Polak o swoim kraju wiedzieć powinien") 20.30. Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., prof. Jan Dworakowski (dyrekcja) zespół uczenic p. H. Zbojńskiej-Ruszkowskiej, H. Zbojńska - Ruszkowska - (śpiew), Ada Horska (śpiew), Gustaw Ivo (śpiew) i Kazimiera Korytowska (akompaniament), Janina Gluzińska (śpiew).

Ktokolwiek odczuwa potrzebę prawdziwego wzmocnienia i odświeżenia organizmu po przepracowaniu, chorobie lub przy niedomaganiach nerwowych, niech spróbuje środek odżywczy „BIOMALZ". Niema bogatszego w substancje odżywcze, przyjemniejszego w smaku ani prostszego w użyciu środka.

Niema środka, któryby się cieszył w świecie równie wielką popularnością jak BIOMALZ.

BIOMALZ przywraca organizmowi stracone siły, nadaje dobry zdrowy wygląd.

Przy systematycznem zażywaniu BIOMALZU czuje się człowiek jak odmłodzony. Żądajcie tylko oryginalnego BIOMALZU, nie przyjmujcie rzekomo „równie dobrych" preparatów.

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Wyłączna sprzedaż na Polskę: „Zabłocie" Zakłady Chemiczne S. A. Żywiec 2-b

Na żądanie wysyłamy prospekty bezpłatnie.

Kurjer literacko-naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

ok I. **Łódź, dnia 21 listopada 1926 roku.** **Nr. 27.**

W świecie poetyckiej ułudy.

—:o:—

Spór o „Graziellę” Lamartine'a.

Fantazja czy rzeczywistość?

estja realnego istnienia bohaterki o z najpiękniejszych dzieł Lamar- uroczej i poetycznej Grazielli, za- a oddawna umysły badaczów twór- znakomitego liryka francuskiego. o sprawie tej poświęcił spory tom aw Charlier, uchylając rąbka za- okrywającej dotychczas koncepcję tine'owskiego romansu.

książce tej w sposób nader intere- pisze na łamach „Tempsa“ p. Emil , którego komentarze rzucają rów- oro światła na istotę zagadnienia.

strzygnięcie jego w tę lub inną jest tembardziej trudne, że usiło- Lamartine'a, zmierzające do nada- azielli cech życiowej rzeczywistoś- partnerce romansu poety, znajdu- poważnej kolizji z pewnemi szcze- jego biografji — komplikując i u- jąc rozwikłanie literackiego proble- W „Zwierzeniach“ („Confiden- woich opowiada Lamartine, że pod- wej pierwszej podróży do Italji za- się w pewnej pięknej neapolitance, nej w ubogiej chacie rybackiej na ce Procida. Młodziutka Wieszka iedziała wzajemnością na miłość gdy zaś ten zmuszony został do po- do Francji — zgasła z tęsknoty.

większość pierwszych czytelników ell:“ płakała ze wzruszenia nad lo- eszczęsnej dziewczyny, a nie bra- ich, którzy Lamartine'owi prz- li — okrucieństwo, powodujące neapolitanki.

ydanych następnie „Pamiętnikach“ tine sprostował kilka szczegółów ntymentalnego romansu, dodając , że wszystkie inne perypetje wło- jąc kolejność dat i innych okoliczności — związanych z „Graziellą“, ciekawi szperacze doszli do wniosków, które istniejącą poprzednio powszechną wiarę w realność Grazielli silnie zachwiały.

Podróż do Neapolu odbył Lamartine w r. 1811; „Graziella“, rozpoczęta w r. 1844, ukazała się w r. 1849. Zastanawiające jest, bądź co bądź, że pamięć o neapolitańskiej „przygodzie“ przetrwała aż przeszło 30 lat, zanim przybrała kształt literackiego utworu. Niemniej dziwnem wydać się musi, że ani dziennik podróży poety, ani jego listy z r. 1811 nie zawierają najmniejsze aluzji co do jakiejś historji romantycznej z osobą tego pokroju i usposobienia, co bohaterka „Grazielli“ — chociaż w tych dokumentach autobiograficznych znajdujemy sporo szczegółów, dotyczących różnych epizodów uczuciowego życia Lamartine'a.

Przypuszczenia skierowane zostały więc w inną stronę. Znakomity krytyk literacki Sainte - Beuve wyraził mniemanie, że Lamartine z jakiejś pospolitej awanturki neapolitańskiej, ozdabiając ją i ubarwiając bogactwem środków swej poetyckiej wyobraźni, stworzył czarującą alegorję Grazielli, która we własnej fantazji poety była mu symbolem i złudą minionej młodości. Ta literacka Graziella poczęła żyć w umyśle twórczym Lamartine'a już od r. 1815; jej to, choć pod innem imieniem Elwiry, poświęca poeta kilka elegij, ona to była natchnieniem innych poezyj jak np. „Zatoki w Baia“. Tak więc Graziella nie jako kobieta z krwi i kości, jest jako — Muza i Beatrice poety... Hipoteza ta nie jest bynajmniej bezpodstawna, a następujące fakty zdają się poważnie wzmacniać supozycję istnienia Grazielli jedynie w charakterze twórczej poetyckiej fikcji.

W r. 1810 wydany został anonimowo romans p. t. „Charles Barimore, powieść sentymentalna“, który — jeśli chodzi o fabułę i teren akcji — jest najściślejszą antecedencją daleko późniejszej Lamartine'owskiej „Grazielli. Z wyjątkiem bodaj imion jedynie, wszystko inne — treść, osoby, środowisko, tło i perypetje w poprzedniczce „Grazielli“ odpowiada całkowicie jej samej. Mówimy tu oczywiście o zewnętrznych tylko akcesorjach pracy autorskiej, pozostawiając na uboczu jej walory literackie.

„Charles Barimore“ miał w swoim czasie duży sukces, czego dowodzi aż pięć wydań romansu pomiędzy rokiem 1810 a 1843. Jak się okazało wkrótce, autorem jego był znany w okresie Restauracji arystokrata francuski hr. de Forbin, podróżnik, pisarz i malarz. Osobistość hrabiego była niewątpliwie dobrze znana Lamartine'owi, choćby już tylko z tego względu, że p. de Forbin był teściem bliskiego przyjaciela poety, p. de Marcellus'a. Zresztą istnieje nawet korespondencja, wymieniona bezpośrednio pomiędzy autorami „Grazielli“ i „Charles Barimore'a“. Niepodobna więc przypuścić, aby Lamartine nie znał tej powieści; właśnie „Graziella“ wykazuje najdowodniej, że ją czytał. Czytał zaś najprawdopodobniej w r. 1843, po wydaniu ostatniej edycji powieści. W rok zaś później, w 1844 r., Lamartine przebywał ponownie w Ischia, w towarzystwie swej siostrzenicy, Walentyny de Cessiat. Świeże wspomnienie fabuły „Charles Barimore'a“ wraz z pamięcią o pierwszej podróży do Neapolu (w r. 1811) pobudziły Lamartine'a do napisania romansu „Grazielli.

Możliwe też, że śliczna postać młodziutkiej Walentyny de Cessiat stała się oryginałem dla niektórych rysów idealnego wyobrażenia czystej i słodkiej Grazielli.

Gdyby Lamartine był zwykłym i przeciętnym pracownikiem pióra, jednym z licznego szeregu, nie uniknąłby z pewnością zarzutu — plagjatorstwa ze względu na tak uderzające podobieństwa i pokrewieństwa tematowe, z jakiemi mamy do czynienia w „Charlesie“ i w „Grazielli“.

B. D.

—:o:—

przygody miłosnej są zupełnie rze- e i prawdziwe. Te zapewnienia nie wystarczyły jednak skrzętnym wiaczom na niwie literackiej. O e się na pewnych dyferencjach po- pierwszym a drugim warjantem nego romansu Grazielli oraz usta-

Alkohol z ciasta.

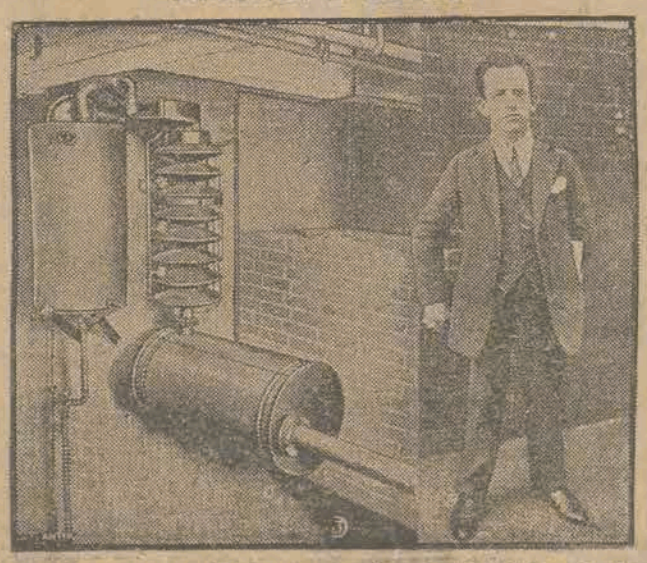

Włoskiemu inżynierowi Mario Andrusieni udało się skonstruować aparat, umożliwiający otrzymywanie wysokoprocentowego alkoholu z rozczynu chlebowego w piekarniach. — Na fot. wynalazca obok swego dzieła podczas próby.

Sanki z propelerem.

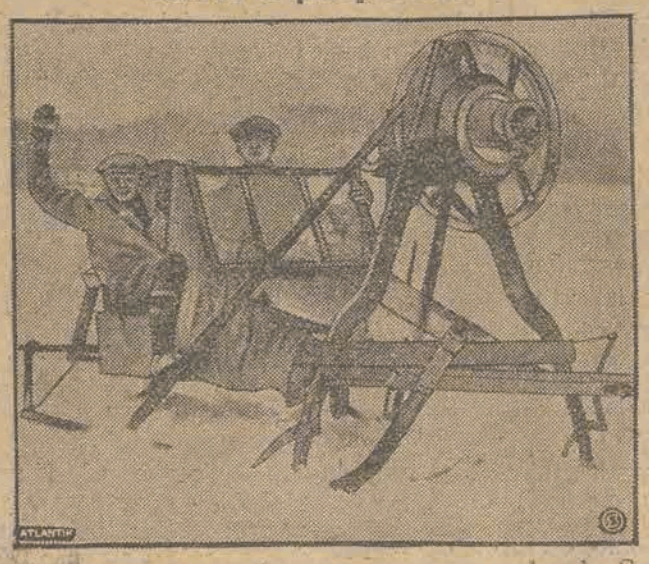

W sporcie zimowym zanotowano nowy wynalazek. Szwedzcy sportsmeni dla ułatwienia sobie poruszania się na sankach zaopatrzyli je w śmigła na wzór samolotów. Na ilustracji naszej widzimy ten nowy typ saneczek.

Udoskonalenia w lotnictwie.

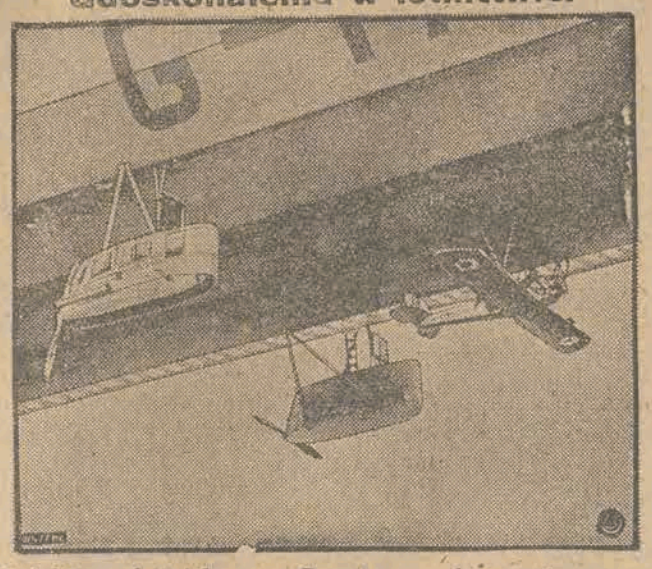

Na angielskiem lotnisku w Croyton zademonstrowany został w ostatnich dniach olbrzymi sterowiec napowietrzny nowej konstrukcji. — Nowość polega tutaj na zastosowaniu specjalnych gondol bocznych dla motorów. Olbrzym ten zaopatrzony jest w kilka małych jednopłatowców, które umocowane u spodu sterowca służyć mogą jako samoloty gończe.

Al nobile amico della Polonia...

—:o:—

Na zgon wielkiego przyjaciela Polski.

Chlubna działalność prof. Aurelio Palmieri.

W płomiennym wierszu Gabriela Rossetti'ego, czytamy (w poemacie: „Polonia"):

„Polsko, cierpiąca w przedziwnej pokorze!
Tyś była niegdyś Europy skałą,
o którą srogie barbarzyńców morze,
jak o granity się rozbryzgiwało.

Dzisiaj zagasły ci wolności zorze
i poszarpanem jest twe żywe ciało,
ale Ty wiesz, że po dniach niedoli
wstaniesz piękniejsza w blaskach aureoli.

Przedświt już bliski. Niedługo z oddali
zaświeci słońce, śród trawnych padołów...
Orzeł Sarmacji i orzeł Italji,
jako feniksy z umarłych popiołów,
ku słońcu chwały ulecą — nad chmury"...

Znał ten wiersz, niedawno zmarły nasz przyjaciel, Aurelio Palmieri, tłomacz Mickiewicza, Słowackiego, Cieszkowskiego, Krasickiego, Staszica, Konarskiego, a obok przekładów, autor licznych prac o Polsce śród których pozostała w tece i praca o... Gdańsku!

On to zorganizował rzymski „Istituto per l'Europa orientale", a znając znakomicie wschód, umiał o nim pisać, wytrawnie informując włoską opinję o... wschodnich sprawach. Polsce tam oddał zaszczytne miejsce, boć w jego piersi tlała dawno ta iskierka wiary w nasze wyzwolenie.

Był czas przed wojną, że wszyscy z obcych, zaczęli powoli wątpić w odzyskanie niepodległości naszego narodu... Tę niewiarę wszczepiała zresztą Rosja i Niemcy w opinję Europy. Do rzadkich, wierzących wraz z poetą Rossettim, należał Palmieri. W jednej z rozmów z polskim uczonym w bibliotece watykańskiej (jeszcze w latach 1908 — 14), wyraził się, że Polska powstać musi! Toż samo akcentował publicznie w Rosji: „forse verra un giorno in ani l'infelice Polonia raggrupera di nuovo i suoi figli schiavi e dispersi intorno ai vessilli delle aquile bianche".

Sprawdziły się jego słowa, a widział i dożył tego dnia radosnego, by znów Polska w oczach Jego stała się rzeczywistością, o jakiej w jasnowidzeniu mówił poeta: I. N. Ricciardi, w strofach poematu: „Italja e Polonia".

W Neapolu w roku 1924 wyszła „Grażyna", nowella Lituana, trad. dal polacco, con proemio e note di Aurelio Palmieri.

Aczkolwiek w prozie, dał przecież świetny, a nadewszystko dokładny przekład, który spopularyzował utwór Mickiewicza.

Wiedział, że w Turynie istnieje koło przyjaciół Polski, włoskich Towiańczyków z panem Atillo Begey'em na czele...; dla nich tedy napisał świetną książkę: „Il misticismo di Mickiewicz".

Świetna ta publikacja, na równi z pracami Gallarati Scotti (znawca i entuzjasta Mickiewicza we Włoszech, napisał najlepszą monografję ducha i poezyj naszego wieszcza), cieszy się poczytnością, bo Palmieri wnikał całą duszą w labirynt wieszczy, tam rozkoszny Włoch łączył się z Mickiewiczem, by o genjuszu Polski powiedzieć swym rowakom z równym entuzjazmem, jak się tam mówi o Dantem, Tassoczy Petrarce...

W rzymskiej „Piyista di Cultura" często czytaliśmy te piekne przekłady Palmieri'ego, a wszędzie wiał ten zew podnia, ta subtelność duszy, niby kwiat rzucającej na naszą poezję, by w kwiatach — jak „ninfa gentile" stapała po rynkach tych cudownych „fori" w Rzymie, czy pod arkadami Bologni, Firenze lub w lagunach Venezia, albo w żarze Neapolu pod Wezuwjuszem, przypominała Wielkiego Mickiewicza, bohatera i o wolności włoską..., czy Słowackiego, zakochanego w krainie, gdzie cytryna i dusza artyzmu dojrzewa".

Palmieri kochał tę północ, tę Polskę, jak ją tylu we Włoszech kochało... Kochał naszą kulturę ducha, naszą jasnych szczerych dusz jasnych.

Ten człowiek nie znał hipokryzji i sztucznych kwiatów, robionych, ale znał w Polsce „Duchy skrzydlate", których mowa, jak „aniołów mowa", godną języka Dantego po D'Annunzia by ich wcielić w panteon narodowej literatury włoskiej, która wcale nie gardzi przekładami, które je przynosi tam praca odtwórcy, praca miary, co tłomaczenia Palmieri'ego.

Polska zachowa sobie w pamięci nazwisko tego „fratello d'Italia e di Polonia", boć z nim łączy się szereg nazwisk Polaków, których poznał Włoch, z tej książki tłomaczeń Palmieri'ego.

„Spocznij teraz na wieki
„Strudzone Serce.....

powiemy słowy Leopardi'ego, gdy przypadła wieczność w udziale, gdy może „la gentilezza del mour" stała jeno nowem życiem w zaświatach, tam spotka Wielkich Duchów Polski, bo go poznają, jako że z nimi obcował w braterstwie dusz, w miłości zbożnej narodów....

M. A. Japoll.

—x—

300 lecie bazyliki św. Piotra.

W roku bieżącym obchodzi swoją trzechset letnią rocznicę istnienia najpiekniejszy i najwiekszy kościół katolicki, Bazylika św. Piotra w Rzymie. — Bazylika, którą widzimy na ilustracji zbudowaną została w roku 1626 przez papieża Urbana VIII.

EUGEN MOLNAR.

Jest laska!

Do krocset! Zeszłego tygodnia otrzymałem w podarunku piękną, drogą laskę ze złotą skówką i rączką z kości słoniowej.

I proszę sobie wyobrazić, że dzisiaj ją gdzieś zgubiłem!

Gdzieś! Gdzieś!

Ale gdzie?

Gdzie byłem przed południem?

O 9-ej rano w księgarni. Potem w aptece... nie, przedtem zabiegłem do szewca, aby zelówki mego obuwia przyśpieszyć.... później dopiero apteka....

O 10-ej poszedłem do banku wymienić czek, stamtąd do owocarni, następnie do mego przyjaciela Gerhardta po tłumaczenie, no... i... do domu!

W księgarni:

— Czy nie znalazł pan przypadkiem laski ze złotą skówką i rączką z kości słoniowej? Zdaje mi się, że ją tutaj zapomniałem.

Zwracam się do subjekta, patrząc mu przenikliwie w oczy.

Pan subjekt ma osobliwy wyraz twarzy!

Aha! Marszczy czoło, aż brwi sięgają niemal włosów. Zmieszał się najwidoczniej. Ręczę, że znalazł moją elegancką laskę, ale nie chce się do tego przyznać.

Wreszcie mówi z trudem:

— Laskę?.. Nie, panie, żadnej laski nie widziałem. Gdzie ją pan położył? Na pulpicie?

— Bardzo być może, to jest napewno — odpowiedziałem zdecydowanym głosem.

— Nie, panie. Nie zauważyłem.

Pędzę do mego szewca.

Stawiając identyczne pytania, patrzę mu prosto w oczy...

Mój szewc robi głupkowatą minę.

Ehe!

Obłudnik!

Myśli, że mnie wyprowadzi w pole!

— Złodzieju — mówię w duchu — widzę przecież koło twego nosa, pod dolnem odgałęzieniem nerwu trójdzielnego linję, która, wiem od mojej teściowej — jej pierwszy konkurent był detektywem! jest charakterystyczną cechą przestępcy.

— Gdzie pan ją raczył zostawić?

— Raczył?... — oburzam się. — Ja wcale jej nie chciałem zostawić. Miałem ją z sobą, gdyż, rozumiesz pan, moja laska chodzi tylko wtedy, kiedy ją z sobą wezmę. Sama nie chce, a ja bez niej się nie ruszam i tutaj byłem, więc przypuszczam, że ją u pana zapomniałem.

— Przepraszam pana uniżenie, ale pan się myli — mówi szewc — nie ruszyłem się stąd od chwili pana bytności więc bym ją zobaczył, nie widziałem jej jednak, ponieważ pan jej tutaj nie zapomniał.

Trwając w podejrzeniu, śpieszę do apteki.

Zastaję aptekarza we własnej osobie. Jego małe, chytre oczka biegają szybko pobłyskując.

Ręczę, że to on.

Takie obłudne, chytre spojrzenie może mieć tylko przywłaszczyciel cudzej laski.

Im dłużej i dobitniej wykładam mu okoliczności zniknięcia mej zguby, tem szybciej mruga błyszczącemi oczkami ten, truciciel!

Czekaj, łajdaku, nakryję cię!

Jakkolwiek jednak podejrzenie zapuściło głęboko swe wąsy w mą duszę — gnam do banku.

Stałem przy kasie numer czwarty. Żadnych innych klientów!

Kasjer zatem był sam. Zaczynam mówić o mej lasce, a ten gałgan przerywa mi:

— Pan ma stosunki.... Jak pan myśli, czy akcje wytwórni cykaty ze skórek pomarańczowych pójdą w górę?

— Co proszę?

Ten ananas wydaje się więcej od poprzednich podejrzany.

Typowy rys psychologiczny złapanego na goracym uczynku złodzieja. Ja go o moją piękną laskę pytam, a on mi o jakiejś wytwórni cykaty prawi!

Oszuście! Tym podłym wykrętem chcesz mię zbić z tropu?

Jeszcze raz zatem:

— O ile sobie przypominam, położyłem ją tu na marmurowej płycie, podczas kiedy pan mi czek wymieniał.

Patrzę w niego, jak w tęczę.

Wzrusza ramionami, mówiąc:

— Chcesz się pan założyć, że pójdą w górę?

Na to już nie odpowiadam.

Mam go przecież w ręku.

Kasjer, który zamiast pieniędzy, miljonów, kradnie laskę!

Co za upadek!

Ale ja, jako człowiek nieskazitelny — wówczas tylko mógłbym mu kradzież rzucić w twarz, gdybym go na gorącym uczynku złapał....

Wobec czego idę do owocarni.

Opowiadam handlarzowi moją przygodę.

Nie odpowiada.

Lecz się uśmiecha.

Wdaje się w szczegóły, opisuję laskę od góry do dołu.

On się uśmiecha.

Zaczynam mu się badawczo przyglądać.

Coś mi nieswój, gałgan!

Uśmiech pełen zakłopotania...

Sprawa podejrzana!

Mocno podejrzana!

Niesłusznie posądziłem księgarza, szewca, aptekarza i kasjera....

Tego łajdaka powinienem za uszy do celi więziennej zawlec.

Patrzcie państwo! Śmieje się we swoją pucołowatą fizjonomją, mruczące kółko:

— Przykro mi bardzo, ale nie widziałem.

Na odchodnem żegna mię w dodatku bezczelnem:

— Polecam się pamięci, wielmożnego pana!

Niema dwóch zdań, że on skradł laskę.

Ale dowód! Gdzie jest rzeczowy dowód?

Nikczemny złodzieju! Wymykasz się z rąk!

Pozostaje jeszcze Garhard, mój przyjaciel.

Zwątpiały na duchu, podążam do niego. Dziwi się widząc mię znowu u siebie, a gdy mu powód wyłuszczam, rzuciwszy niedbale:

— Co znowu! U mnie jej nie zapomniałeś — zaczyna się w najlepsze bawić ze swoim czteroletnim synkiem. Całą duszą, całem swem rozkochanem w jego ojcowskiem sercem!

O mojej lasce, o jej raczce z kości słoniowej, złotej skówce, słyszeć nawet nie chce.

Okropność!

Czyżbym się miał zawieść na mym najlepszym przyjacielu?

Ze zbolałem sercem żegnam go, postanawiając w duszy nie znać go więcej.

Wlokę się smutnie do domu i po drodze rozmyślam nad podłością ludzi.

Na mój dzwonek przybiega pokojówka z rozradowaną miną:

— Proszę pana, jest laska! Była w szafie z rzeczami. Spodnie na niej wisiały.

Tłum. Jotsaw.

Teatr rosyjski w sezonie obecnym.

Losy rewolucyjnej twórczości operowej.

Repertuar teatrów pod znakiem realizmu.

(...sna koresp. „Kurjera Łódzkiego.“

Moskwa, w listopadzie.

...wiając drogi nowoczesnej rosyj- ...tuki scenicznej należy ściśle odgra ... operę od dramatu. Podczas bo- ...dy rosyjska scena dramatyczna w ...ostatnich lat kilku przeżyła poważ- ...miany zarówno pod względem re- ...u, jak i odnośnie do reżyserji, ope- ...ostała pod każdym względem kon- ...ywna. Próby w kierunku rewolu- ...twórczości operowej spełzły na ni- Ani jeden teatr rosyjski nie wysta- ...iś przerobionego „Rigoletta“, jako ...rewolucyjnej p. t. „Król się bawi“. „Rigoletto“ gra się na wszystkich ...h rosyjskich w jej starej „burżuazyj ...mie. To samo powiedzieć można o ...cyjnej przeróbce opery Glinnki „Ży ...zara“, która już dawno zdjęta zosta- ...pertuaru teatrów sowieckich. Nato- ...niedawno poczyniono próby w kie- ...wznowienia opery „Legenda o gro- ...iterz“ Rimskiego-Korsakowa. Dzię- ...mu tłu mistycznemu i nieprzeciet- ...letom muzycznym opera ta cieszy- ...olbrzymim powodzeniem zarówno ...kwie, jak i w Leningradzie. Ale par ...unistyczna oraz komunistyczni kry ...ojący, jak wiadomo, zawsze na stra ...obyczy rewolucji“, uważając, że w ...tej ukryte są „niebezpieczne tenden ...yjne“, domagali się zdjęcia „Legen- ...repertuaru. Władze sowieckie spra- ...załatwiły w ten sposób, że zezwoli- ...ę „Legenda o grodzie Kiterz“ wy- ...pewną ograniczoną ilość razy, „je ...rzez wzgląd na jej zalety muzykal-

...ny repertuar teatrów sowieckich ...stępujący: (za podstawę bierzemy ...ar ostatniego tygodnia w moskiew- ...eatrze Wielkim, w moskiewskim ... Eksperymentalnym oraz w lenin- ...m Teatrze Akademickim): Lohen- ...armen, Legenda o carze Sałtanie, ... Sewilski, Dama pikowa, Lakmè, ... i Julja, Rigoletto, Śpiewacy Norym ... Jezioro łabędzie, Esmeralda. Jak ...y wszędzie same stare rzeczy.

...remjerach w operze rosyjskiej obe- ...ówić nie można, gdyż pod premje- ...zumi się tu jedynie wznawianie sta ...eczy. Tak np. moskiewski Teatr ...zapowiedział na dzień 16 grudnia ...rę“ „Borysa Godunowa“, a Teatr ...mentalny wystawi dnia 16 listopada „premjerę“ opery Mozarta „Wesele Figara“.

Zupełnie inaczej przedstawia się rzecz w rosyjskiej sztuce dramatycznej. Tutaj zmieniło się bardzo wiele, a repertuar rosyjskich teatrów dramatycznych różnią się zasadniczo od repertuarów lat poprzednich.

Ze starszych sztuk teatry rosyjskie wystawiają jedynie klasyków. Tendencje rewolucyjne przenikły nawet do takich teatrów, jak moskiewski Teatr Mały, istniejący już ponad 100 lat, oraz moskiewski Teatr Artystyczny, posiadający w chwili obecnej cztery samodzielne sceny.

Podczas gdy życie teatralne w operach moskiewskich i leningradzkich w zasadzie jest takie same, Moskwa dramatyczna daleko jest ciekawsza od Leningradu dramatycznego. W sezonie bieżącym, jak zresztą i w sezonach poprzednich, Moskwa nadaje ton w życiu teatralnym. Na repertuarze scen moskiewskich znajdują się najciekawsze sztuki nowoczesne, których inscenizacja i wykonanie nic nie pozostawia do życzenia.

Moskiewska scena dramatyczna w sezonie bieżącym zerwała jak się zdaje, raz na zawsze z konstruktywizmem i impresjonalizmem Mejerholda, przechodząc do sztuk wybitnie realistycznych.

„Las“ Ostrowskiego w przeróbce Mejerholda, wystawiany „w konstrukcji żelaznej“ bez płomiennych dekoracyj „Ryczcie Chiny!“ — wszystko to należy już do przeszłości. Wielkiem powodzeniem cieszy się natomiast sztuka Bułgakowa „Dni Turbinów“, której treść zaczerpnięta została wprawdzie z okresu wojny domowej która tem niemniej nie jest tworem agitacyjnym i czysto „bolszewickim“. Inscenizacja sztuki tej nie wykazuje również żadnych cech „rewolucyjnych“. Zupełnie nowym typem sztuk teatralnych w Rosji są t. zw. komedje sowieckie, będące niejako ostrożną wprawdzie karykaturą stosunków, panujących obecnie w ZSSR. Najpopularniejszym autorem tych komedji sowieckich jest młody powieściopisarz Borys Romaszew. Jego dzieła: „Mandat“, „Powietrzne pirogi“ i „Koniec Krywożylska“ grano z niezwykłem powodzeniem na scenach teatrów moskiewskich i leningradzkich.

Pomimo wszystko jednak sztuki klasyczne odgrywają bardzo poważną rolę w nowych repertuarach teatrów sowieckich: „Prometeusz“ i „Rewizor“ w Moskwie, „Wesele Figara“, i „Falstaf“ w Leningradzie będą niewątpliwie największemi wydarzeniami nowego sezonu teatralnego. Że sztuki te będą grane w ich starej postaci, bez jakichkolwiek eksperymentów — zdaje się być rzeczą pewną. Wprawdzie na początku bieżącego sezonu zrobiono w Leningradzie próbę przekształcenia „Sadu wiśniowego“ Czechowa w komedję, jednakże próba ta absolutnie się nie udała, wobec czego dyrekcja leningradzkiego teatru „Komedja“ postanowiła zdjąć z repertuaru zeszpeconą sztukę.

C.

——:o:——

Królewskie gody weselne.

Z wielką pompą odbył się w Brukseli przed dwoma tygodniami ślub księżniczki szwedzkiej Astrid z następcą tronu belgijskiego księciem Leopoldem. Młodej parze towarzyszyła do kościoła niebywale wprost wielka ilość gości weselnych. Nasza ilustracja przedstawia parę oblubieńców przy wejściu do kościoła.

Kinoteatry za lat kilka.

Sensacyjne wynalazki ostatniej doby w dziedzinie radjofonji doprowadziły do olbrzymiej zdobyczy na tem polu. Dwie angielskie stacje radjowe rozpoczęły próby przesyłania na odległość fotografji

i obrazów ruchomych.

Jednej ze stacji udało się nawet przesłać na znaczną odległość

dość duży film,

który radjoodbiorcy mogli oglądać siedząc wygodnie w swoich domach i posługując się taniemi aparatami odbiorczemi specjalnie do tego celu skonstruowanemi.

Przesyłanie fotografji drogą radjową z jednej półkuli na drugą,

praktykowane jest już od dawna.

Niedawno sensację wywołał dodatek nadzwyczajny jednego z pism angielskich, który w pół godziny po odbyciu się w Ameryce walki bokserskiej między Dempseyem i Tunneyem zamieścił już fotografję słynnych pięściarzy, walczących na ringu amerykańskim.

Podobnie zdjęcia z katastrofy na Florydzie były reprodukowane w pismach europejskich już

w kilka godzin po przejściu

niszczycielskiego huraganu.

Jeżeli doświadczenia, robione w tej dziedzinie pójdą dalej w tak szybkiem tempie, to niedługo już może każdy z nas, zakupiwszy specjalny radjowy aparat odbiorczy,

będzie oglądał

codziennie na własnym domowym ekranie dalekie kraje i znane gwiazdy filmowe.

——x——

Liljowe ręce.

...ako student zakochałem się. — ...szpakowaty, nienazbyt gadatliwy, ...ruk i zgryźliwy, profesor, oryginik w swoim rodzaju, a już istny ...w pedanterji swego fachu... Zako-..., jak wszyscy studenci w pecho-...asie, kiedy za dwa miesiące miał ...ostatni egzamin... A w dodatku, on, ...burowaty i nieokrzesany, a już nie ...do uczuć na kanwie srebrzystych, ...ych niteczek, tkanych z przedziw-...ła, by je dzierzgać subtelną rącz-...ej je targał... A przecież kocha-... poetyczna, eteryczna, jakby z naj...szej bajki, kobieta, za którą sza-...o swej natury z pozoru zimnej i ...j... Ba! wyszukał dla niej imię ...lja jasna“, a liljowemi zwał jej ręce ...dy wziął jej pamiętnik, by się wpi...z jedyny w życiu był poetą, kre-...e słowa:

...oje ramiona są, jak delikatne łodyż... białe, jak kielichy tych kwiatów, ...e palce, są jej płatkami, delikatnie ...

...edy te słowa wypisał, niósł pa-... jak biblję najdroższą, gdzie zam-...ota swego dzieje wręczając kochance, całował jej palce i ręce, mówiąc, że są... kwiatami lilji, którą całują usta z najwyższą rozkoszą i rozmodleniem... Czynił to zresztą w ekstazie miłosnej, sam nie mogąc się nadziwić podobnemi stanowi jego... ubogiej zresztą duszy.

W parę miesięcy, kiedy zdał egzamin i otrzymał tytuł „doktora“, dziwnie — opuściwszy miasto — zapomniał o Lilji, o tej „Białej lilji jasnej“, a utkwiły mu w pamięci tylko jej ręce, liljowe... O! tych nie mógł zapomnieć! Jakżeż je często sobie przypominał, gdy już niepamięć skryła mu tak drogą postać, te jej ręce, które ciągle go obejmowały, on je również w myślach całował bez końca...

A nawet po latach trzydziestu, nie stracił ich z przed oczu, nie zdołał ich zmienić w inne, boć te liljowe go więziły, jakby już na zawsze... Raz przyszła mu ochota, aby zobaczyć, bodaj raz w życiu podobne ręce... Bo przecież i inne kobiety mają liljowe ręce... I kiedy się znalazł w gospodzie, kiedy siedział w kawiarni, lub w teatrze, na koncercie, wszędzie szukał rąk liljowych, nieraz bezczelnie wpatrując się w ręce kobiet, a nawet je ściskając zbyt długo, lecz... napróżno.

Nigdzie nie znalazł liljowych rąk „Białej lilji jasnej“. — A w tem poszukiwaniu nawet nie pragnął, by zobaczyć samą Lilję, ale tylko jej rąk, rąk tych, liljowych pragnął.

Było w tem coś z podobnej chęci biblijofila, aby znaleźć białego kruka szukając go w setnych antykwarniach. Ale przytem starość szybciej go uskrzydlała, aniżeli się spodziewał, a wiedza i praca przy tej manji znalezienia rąk liljowych, uczyniła zeń manjaka, dziwaka, a i mizantropa... W końcu w głowie pozostało tylko imię Lilji, gdy szczegóły z epoki miłości, gdzieś utonęły, czy zaginęły bez śladu, niby te cienie na pustyni wraz z przepadła w dali karawaną... A jednak ręce, liljowe ręce, nie zginęły w pamięci!

Raz przyniesiono na noszach kobietę. Miała się poddać operacji, on zaś miał jej dokonać. Oto uległa wypadkowi: na ulicy, wpadła pod wóz, konie wraz z wozem po niej przejechały. Kiedy ją położono na stole operacyjnym, twarz zeszpecona, w krwi i błocie, nie dała możności poznania osoby, a włosy tak zmieszane z krwią, że wprost stworzyły masę twardą, jednolitą. Powoli przystąpiono do operacji, delikatnie usuwając ślady krwi ze zmasakrowanych części ciała. Przy tej pracy zegar uderzał monotonne: tyk tak, tyk tak, jakby sobie drwił z bólu chorej, a mówił, że... czas najlepszym lekarzem, z czasem i ją wyleczy!

Kiedy już skończono usuwanie krwi i zasklepionych świeżych ran, wszedł lekarz — profesor wraz z asystentem. Asystent oświadczył, że nogi należy amputować, a gdzieindziej przedsięwziąć należy zwykłą operację... Lekarz wziął chorą za puls... Zrazu patrzył na zegarek, a kiedy go schował, zdał się mienić na twarzy, zaś znowu patrzył na ręce, białe, liljowo białe. — I odwrócił się nagle ku oknu, a tam w szybę zapatrzony, widział te ręce, liljowe ręce, o których pisał w pamiętniku: „Twoje ramiona są, jak delikatne łodyżki lilji“... etc... Potem nie mógł wytrzymać, aby nie wrócić do chorej, a kiedy się nachylił, szepnął słowo: „Lilja“. — Z ust chorej drgnęły też w odpowiedzi słowa, ale zmieszane z bólem, z cichym jękiem... Nie wątpił, że to... Ona, tak ona, ale niestety... bez nóg..., chora i tak zniekształcona leży przed nim! — W tem przybył asystent, a kiedy się zbliżył do chorej, od której lekarz odszedł na chwilę, aby poszukać środka na wzmocnienie pulsu, zbadał, że już nieżywą jest, nie przetrwawszy i nie wytrzymawszy takiej operacji...

— Panie Doktorze, pacjentka nie... — urwał, bo i go przeszyły oczy lekarza, tak straszne, tak odmienne, że mu ostatni wyraz wprost zamarł w krtani...

Nie wiedział asystent, kto jest ową kobietą... A kiedy się oddalił profesor, ukląkł szy, całował liljowe ręce, całował je tak ongi, gdy wręczył pamiętnik, sycąc się rozkoszą, dzisiaj ostatni raz, gdy już je stracił na zawsze.

* * *

W krainie mody

PIĘKNA PANI TAŃCZY.

Paryż, 16 listopada.

Rozśpiewały się fortepiany, skrzypce, bebny, flety i saxofony, kręcą się płyty na gramofonach i patefonach, ogłuszają radjofony — wszyscy tańczą od rana do wieczora, od wieczora do rana, podczas tanga i bostona odpoczywają, w charlestonie, shimmy i bluesie bliscy są wyzionięcia ducha — w przerwie łykną filiżankę czarnej, kieliszek apéritif lub szklaneczkę wina, panowie zaciągają się papierosem lub modną o krótkim cybuszku fajeczką, panie dotkną warg różem a policzki puszkiem — i znów biegną na lśniące tafle posadzkowe na środku sali.

Szał tańca trwa. Szczęściem trzeba nazwać, że epidemja ta, choć bardzo zaraźliwa i trochę szkodliwa — nie jest jednakże śmiertelną, bo umęczyłaby się ludzkość tak długo przewlekającą się i niebezpieczną plagą.

Wszystko, co mówi się i pisze o szale tańca, nietylko nie jest przesadą, ale zaledwie dość wyraźnie prawdę odmalowuje. Nie możemy oczywiście uogólniać, są ludzie niesklonni do tej choroby lub też ulegający jej tylko częściowo, zajęci pracą, nauką, obowiązkami — ale nietylko w Paryżu, lecz w całej Europie, Ameryce — i chyba nawet w oazach Sahary trudno dziś znaleźć człowieka, któryby choć raz na tydzień nie poszedł na dancing lub wieczór tańcujący. Jeśli sam — a i to należy do rzadkości — nie tańczy, to patrzy i podziwia wdzięk par, lekkość „pas" i urodę odsłoniętych prawie an infinitum nóżek kobiecych.

Pewna jestem, że ty, miła czytelniczko, też namiętnie tańczysz i temat sukienek do tańca jest dla ciebie wiecznie ciekawym. Im silniej ulegałaś tej epidemji, tem więcej potrzebujesz sukienek — toć trudno, na Boga, codzień w tej samej tańczyć.

Mam nadzieję, że z tobą, piękna pani, nie mogłaby mieć miejsca następująca autentyczna rozmowa, jaką wiodłam przedwczoraj z przyjaciółką z przed kilku lat, spotkaną przypadkowo na Bulwarach.

— Czemu tak źle wyglądasz? — pytam, szczerze zmartwiona. — Blada twarzyczka, nadmiernie wychudzona, podbite, matowe oczy, wyraz apatji i zmęczenia na świeżutkiej tak niedawno, uroczemi dołeczkami zdobnej buzi.

— Jestem przemęczona i tak zajęta!

— Czyżbyś pracowała?

— Właściwie nie; trochę z filantropji, o tyle, że urządzamy bale, wieczorki — w barze na cel dobroczynny pije się więcej, niż zazwyczaj. Pozatem codzień o 5-ej zwykłam iść na herbatę do którejś kawiarni — wszędzie się tańczy. Mimowoli umawia się człowiek na wieczór — na tańcu noc szybko mija, o brzasku powracam do domu. I pomyśl tylko — nie mogę nawet wyspać się do obiadu, bo muszę chodzić do krawcowej robić i przerabiać suknie. Nigdy nie mam ich dosyć....

...Bardzo mi żal mojej dawnej przyjaciółki.... Za męcza się, biedactwo...

Ale — taniec jest piękną i godziwą rozrywką, więc nie gardzi nim zupełnie, piękna pani, i wedle rad moich zrób sobie do tańca sukienki.

Najwięcej jest okazyj do tańca na popołudniowym dancingu. Strój twój powinien wtedy mieć charakter przypadkowy: ot, przyszłaś na filiżankę kawy, a tu cię proszą do tańca! A więc sukienka skromna, obowiązkowo z długim rękawkiem i niezbyt wielkim dekoltem. Materja dowolna — wełenka, jedwab, aksamit.

Sukienka z wełenki, oczywiście kunsztownie tkanej we wzór lub nawet „cloud'or", winna być koloru jasnego, gdyż czarne, granatowe i szare wełny zachowujemy na skromne „petites robes". Kolory natomiast rdzawe, malinowe, bordeaux, bleu, vert amande i beige przeznaczamy na five'y. Krój sukienek przeważnie robe-manteau, z przodu widać spód z jasnej crêpe de Chine gładkiej, plisowanej lub naszytej złotemi koroneczkami. Kołnierzyk, czasem wyłogi i bufki przy rękawach z tej samej crepe de Chine. Najulubieńsze połączenia, bo wełenka bordeaux z takimże spodem, rdzawa z jasnozłotym mauve, bleu z perłowym, vert amande z beige lub kremowym.

Sukienki jedwabne są znów przeważnie ciemne: czarne, bordeaux, granatowe. Krój ich albo też robe - manteau, albo bluzą. Bluza lekko wyrzucona, rękaw długi bufiasty, w biodrach ściśnięta kilkakrotnem przemarszczeniem, pasem dżetowym lub zębami połączona ze spódniczką, prostą z tyłu, z przodu kloszową lub przynajmniej o klinie suto kloszowym, nieco wydłużonym. Klin może być też z białego jedwabiu. Bluzę pokrywamy haftem czarnych koralików albo naszywamy pasami czarnych dżetów, bądź też koralikowych barwnych galonów. Pasy te tworzą szeleczki lub literę V od ramion do bioder, mankieciki i grzebiet wzdłuż rękawód, oraz kryją połączenie bluzy ze spódniczką.

Te biało-czarne kombinacje są ulubionym i eleganckim strojem popołudniowym deux piecés: stanik lekko bluzujący, spódniczka plisowana, karbowana lub marszczona.

Jedwab na suknie popołudniowe używamy gruby, ciężki — crêpe satin, morę, kaszmir i crêpe marocain. Dół sukien strojniejszych przybieramy czasem koronką ściśle dobraną do koloru sukni, grubą, gipiurową.

Sukienki aksamitne utrzymane są w formie princesse. Przylegają do sylwetki, spódniczki mają rozszerzone, zwłaszcza z przodu, klinami kloszowemi lub podwójnemi krytemi kontrafałdami, przybraną są koronką białą lub metaliczną. Kolor aksamitu czarny, rdzawy i wiśniowy jest najchętniej widziany, kilka wielkich magazynów lansuje też ciemny fiolet.

Ulubionem połączeniem jest spódniczka aksamitna czarna z białą jedwabną kierek. Do czarnych sukien widać od czasu do czasu czarną pończoszkę, do szarych i granatowych — popielatą.

Drugim etapem tańczącej pani będzie wieczorek lub dancing wieczorny. Tu znikają rękawy, powiększa się dekolt, materja staje się lżejsza, krój powiewny. Chiffon, mousseline de soie, crêpe de Chine, crepe Georgette i tafta królują niepodzielnie, koronki i piękne kwiaty przystrajają suknie.

Te typowe tak zwane „robes à danser" mają spódniczki szerokie, suto marszczone, fruwające przy każdem pas tanecznym, staniczki proste, lekko wyrzucone, w biodrach są przeważnie ściągnięte mocną szarfą z lamy, jedwabiu lub z materji sukni, a pas ten nieraz dochodzi aż do właściwej talji, przyzwyczajając nas łagodnie do krótkiego stanu.

O barwach tych sukienek trudno mówić. Wszystkie kolory tęczy i ich odmiany widzimy w tanecznym korowodzie. Tylko różowy kolor po długich latach zniknął najzupełniej — pozatem niemu bardzo niemodnych. Bieli widać dużo, zwłaszcza w połączeniu z metalicznemi koronkami, czarne suknie są w tym sezonie lubiane przy każdej okazji.

Haftu koralikowego na te skromne wieczory dajemy bardzo niewiele, najwyżej zaznaczamy nim szwy lub brzegi.

O uczesaniu pomówię wyłącznie przy strojach balowych — co zaś nóżek dotyczy, to pończoszki nosimy złote lub srebrzyste, pantofelki złote, srebrne lub bogatowicie przeplatane paskami lakierki. Jasny, skórkowy pantofelek nie jest wieczór odpowiedni.

Varsovie

Na wieczorek taneczny uroczo wygląda sukienka Lucien Lelonga z mousseline de soie pomarańczowego, przyczem falbany suto marszczonej spódniczki są dégradowane do ciemno-pomarańczowego. Biodra związane orange lamą. Ramionka nieznacznie zmarszczone, na lewym ramieniu kwiat z orange-lamowych płatków.

Odpowiednim także na skromniejsze, niż premjerowe przedstawienia teatralne.

Muszę jeszcze nadmienić o wielkiem powodzeniu misiurek, to jest jumprów ze złotej lub srebrnej metalowej nitki, noszonych jako „le dernier cri" do jedwabnych i aksamitnych spódniczek.

Kapelusik na dancing dowolny — filcowy, aksamitny lub z wstążki jedwabnej, o dużem rondzie falistem albo beret czy toczek. Oczywiście, dodawać nie trzeba, że kapelusik powinien być dostosowany do sukni.

Aby zakończyć z dancingowym strojem, dodam, że pończoszki kładziemy nadal jedwabne, jednakże wpadające w kolor rdzawy, a nie różowy. Pantofelek tego koloru, co pończoszka, ze skórki jaszczurczej, glacé lub zamszowej z jaszczurczą, albo zawsze modny i odpowiedni la-

Redfern przeznacza na dancing suknię z popielatej mory o dwóch klinach kloszowych z przodu. — Stanik bluzowy ozdobiony szerokiemi rewerami z popielatego jedwabiu. Popielate z jaszczurczej skórki pantofelki i perłowe pończoszki.

Odbito w drukarni: „Kuriera Łódzkiego".

Redaktor: Klemens Orchulski.

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki". Niedziela 21 listopada 1926 r. „Kurjer Łódzki".

k zapobiec nowemu kryzysowi węglowemu

w Polsce po zakończeniu strajku w Anglji?

Wybory gminne na Górnym Śląsku powinny nas nauczyć,

jak należy natychmiast działać.

Strajk górników w Anglji ma się owi. Jeszcze dni kilka trwać będy i głosowanie robotników w polnych okręgach, jeszcze może szar będzie Mr. Cook w sieciach, w am się zaplątał, jeszcze może boe będą właściciele kopalń, którzy szy robotników głodem do kapitu- znają miary w dyktowanych wa- i chcieliby doprowadzić do „poycięskiego", takiego, jakim Niemeli uszczęśliwić Europę, ale są to o tylko ostatnie podrygi i nie- za parę dni strajk zostanie osta- zlikwidowany i robotnicy na wa- przez rząd narzuconych powrócą y.

znaczenie miał strajk ten dla sy- spodarczej naszego państwa nie hyba przypominać. Dzięki strajtylko nastąpiło ogromne ożywierzemyśle górniczym, lecz równo- w miarę jego trwania nastąpiła co oczniejsza poprawa we wszyst- mal działach polskiego przemysłu, órym w miarę wycofywania się siu angielskiego z rynków kontyych i zamorskich otwierały się co- e rynki zbytu. Największą oczy- korzyść z strajku tego odniósł weglowy, mimo iż skutkiem zna dności transportowych nie mógł w przybliżeniu wykorzystać całej odzianie nadarzonej konjunktury. my w ciągu roku ubiegłego, t. j. gdy zaistniała możliwość tego byli poczynili odpowiednie przy- a w kierunku zwiększenia spraw szych kolei i rozbudowy naszych byłaby Polska tak wielkie i trwa- jku tego odniosła korzyści, że ze moglibyśmy patrzeć w najbliższłość.

ety konjunktura wytworzona angielskim zastała nas zupełnie otowanych, więc też tylko tyle z zystaliśmy, ile w danych warunlo możliwe. Teraz gdy idzie o to, iku tego wyciągnąć i na przy- wszystkie korzyści jakie z niego ć się dadzą. Mimo nieoględnej węglowej, która dopuściła do wywnie: i najgorsze i najmniej war- marki węgla polskiego, węgiel ogół zdobył sobie na całym nieynencie doskonałą markę i przepełnie zakorzeniony w wielu krasad, jakoby węgiel angielski żaym nie dał się zastąpić. Równ względem organizacji handlowej polski przemysł węglowy, mimo nych przeciw niemu w kraju zarzekomej niesolidności, że stoi en na wysokości zadania i zdołał ięki temu pozyskać w całej niepie, a zwłaszcza w krajach skanich i bałtyckich chętnych od-. Cała rzecz w tem, by polski węglowy zapotrzebowanie odtych rzeczywiście mógł zaspo-

ety, sytuacja w tym kierunku wia się bardzo smutno. Wprawazie luki wywołane w zaopatrzeem Europy strajkiem angielskim wielkie (brak około 120 miljonów rezentujących 6-miesięczną proangielskich kopalń), że choćby naalnie angielskie z chwilą ukończeku poszły natychmiast pełną pace ceny węgla na rynkach zagranicznych tylko zwolna będą spadać, skutkiem czego polski przemysł węglowy jeszcze przez dłuższy czas będzie mógł wywozić węgiel przez porty niemieckie, zatem utrzymać eksport węgla, który i tak zresztą spadł w październiku w porównaniu z wrześniem z 1,487,000 na 900,000 tonn, co najmniej na tym ostatnim poziomie, a nawet, o ile dopiszą stosunki komunikacyjne, znowu go podnieść. Z chwilą jednak, gdy ceny wrócą do normalnego poziomu, choćby nawet ten poziom był naogół nieco wyższy od poziomu przedstrajkowego, eksport węgla z Polski przez porty niemieckie ustać musi zupełnie, a wówczas zdani będziemy wyłącznie odnośnie do rynków północnych, a częściowo także odnośnie do rynku włoskiego i sowieckiego na porty polskie. Porty te — jak wiadomo — mają ciągle jeszcze zdolność przeładunkową zaledwie około 350,000 tonn, a również i sprawność obecna naszych połączeń kolejowych z portami nie pozwala na przewiezienie większej ilości węgla. Tymczasem nie ulega już obecnie żadnej wątpliwości, że na rynkach skandynawskich i bałtyckich, nawet po powrocie węgla angielskiego na te rynki i nawet bez uwzględnienia transportów morskich do Włoch i Rosji sowieckiej możemy umieścić około 1 miljona tonn miesięcznie. Tę ilość także bezwarunkowo musimy na tych rynkach umieścić, jeżeli nasz przemysł węglowy nie ma z powrotem popaść w dawne przesilenie i pociągnąć za sobą nowej fali bezrobocia w zagłębiach węglowych.

Czem jest bezrobocie specjalnie dla G. Śląska, wykazał najlepiej wynik ostatnich wyborów do rad gminnych. Nie wolno nam przeto za żadną cenę do tego dopuścić, by nowe przesilenie w przemyśle węglowym wyrzuciło z powrotem na bruk tych 30,000 robotników, którzy znaleźli pracę w czasie strajku angielskiego. Przeciwnie dołożyć musimy wszelkich starań, by i dla tej pozostałej jeszcze armji bezrobotnych, wynoszącej obecnie przeszło 46,000 ludzi, znaleźć zatrudnienie przez zwiększenie produkcji i zbytu z kopalń górnośląskich. Pojemność rynku krajowego, jakkolwiek zwiększyła się nieco wskutek ogólnego ożywienia w przemyśle, jest jednak stosunkowo mała, a zatem nie jest w stanie wpłynąć na dalsze zmniejszenie się bezrobocia, a choćby tylko na zapewnienie pracy choćby w części tych bezrobotnych, którzy w czasie strajku pracę znaleźli. Ponownemu wzrostowi bezrobocia zapobiec może jedynie utrzymanie eksportu przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Do tego celu prowadzi tylko jednak droga. Za wszelką cenę, bez względu na trudności budżetowe należy z całą energją forsować rozbudowę portu w Gdyni aż do ostatecznych granic jego pojemności jak najszybciej przeprowadzić rozszerzenie wszelkich stacyj węzłowych na linjach prowadzących do Gdańska i bezzwłocznie rozpocząć budowę drugiego toru na linji Kalety—Podzamcze oraz jak najszybciej wykończyć jej przedłużenie do Wielunia i wreszcie rozpocząć budowę dalszego jej odcinka z Wielunia do Inowrocławia i z Bydgoszczy do Gdyni, a równocześnie przystąpić do bardzo znacznego powiększenia naszego taboru kolejowego.

Ale i to są wszystko tylko półśrodki, które ostatecznie przesilenia węglowego w polskim przemyśle węglowym oraz kwestji bezrobocia na Górnym Śląsku nie rozwiążą. Kwestję tę rozwiązać i przed nowym kryzysem nas uchronić może tylko forsowany z wielką energją przez b. min. p. Kiedronia projekt budowy linji kolejowej, służącej wyłącznie dla przewozu towarowego pomiędzy zagłębiem węglowem a morzem. Projekt ten bowiem rozwiązuje w zupełności nietylko sprawę transportu węgla w koniecznej i możliwej ilości około 1 miljona tonn miesięcznie, która zresztą ze względu na dużą pojemność północno-zachodniego rynku sowieckiego może jeszcze doznać dalszego znacznego powiększenia, lecz nadto pociągnąć musi za sobą znaczne zmniejszenie kosztów przewozu węgla do naszych portów, bo z 12 zł. na tonnę na 6 zł., a tem samem zwiększyć znakomicie naszą zdolność konkurencyjną na północnych rynkach węglowych, gdzie walka z powracającym na te rynki węglem angielskim bądź co bądź nie będzie łatwa. Kwestja sfinansowania tych wszystkich inwestycyj nie powinna absolutnie stanąć na przeszkodzie szybkiemu ich urzeczywistnieniu. Dla takich ściśle określonych i wysoce rentownych inwestycyj najprawdopodobniej uda się przy odpowiedniem ujęciu sprawy uzyskać kredyt zagraniczny. Gdyby to jednak okazało się niemożliwem, powinien Rząd, mimo to bezzwłocznie do podjęcia tych prac przystąpić, choćby je przyszło pokrywać z bieżących dochodów skarbowych. Są to bowiem inwestycje tak naglące i żywotne, a w związku z wynikiem ostatnich wyborów na G. Śląsku o tak olbrzymiem nietylko gospodarczem ale i politycznem znaczeniu, że fundusze na ten cel bezwarunkowo znaleźć się powinny. Są to zresztą inwestycje, jeżeli uwzględnimy, że od nich zależy utrzymanie na długi okres czasu obecnej pomyślnej konjunktury, utrzymanie aktywności bilansu handlowego i płatniczego, a tem samem także i stabilizacja złotego, dalsze zmniejszenie bezrobocia, a w związku z tem zmniejszenie wydatków na pomoc dla bezrobotnych i t. d., tak wysoce zarówno pod względem gospodarczym jak i politycznym produktywne i równocześnie, ze względu na ogromne w tym wypadku zwiększenie się przewozów kolejowych, rentowne, że nic absolutnie nie mogłoby usprawiedliwić ich odłożenia na czas późniejszy. Wszelka bowiem zwłoka grozi dalszem zaostrzeniem się sytuacji na G. Śląsku, z przedsmak skutków kryzysu gospodarczego na G. Śląsku dały nam ostatnie wybory. Jeżeli nie chcemy dożyć na G. Śląsku jeszcze gorszych niespodzianek, musimy natychmiast przystąpić do dzieła. Bis dat, qui cito dat.

Dr. L. Fall.

Przemysł włókienniczy a sprowadzanie tkanin zagranicznych.

NALEŻY WYTOCZYĆ BEZWZGLĘDNĄ WALKĘ ZALEWOWI RYNKÓW POLSKICH PRZEZ IMPORT TOWARÓW OBCYCH.

ex) Niejednokrotnie już poruszaliśmy na tem miejscu sprawę wzmożonego importu do nas, gotowych tkanin zarówno bawełnianych, jak i wełnianych. Wskazywaliśmy na nieobliczalne szkody, na jakie naraża się nasz przemysł włókienniczy, skutkiem zaniedbania przez miarodajne czynniki tej tak ważnej sprawy.

Zaznaczyć należy, że obecna konjunktura w przemyśle włókienniczym jest nieświetna. Trzy główne czynniki wpływają na ukształtowanie się sytuacji zarówno w branży wełnianej, jak i bawełnianej: 1. Raptowny i nieprzewidziany spadek surowca, co specjalnie dotyczy branży bawełnianej, gdzie bawełna surowa uległa w ciągu ostatnich kilku miesięcy bardzo poważnej zniżce. 2. Pomyślny sezon, który uzależniony jest w pierwszym rzędzie od pogody. Co znowu obecnie przybrało katastrofalne prawie rozmiary, ze względu na ciepłe pogody, które trwają już od dłuższego czasu. Jest rzeczą wiadomą, że sezon zimowy jest już na ukończeniu, a dotychczasowe zapotrzebowanie klienteli, wskutek właśnie ciepłej pogody, było do tego stopnia słabe, że wszystkie prawie składy fabryczne są zapełnione towarami. 3. Stałość naszej waluty.

Jak widać z powyższego dwa pierwsze czynniki miały dla naszego przemysłu przebieg całkowicie ujemny. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przemysł nasz musiał przezwyciężyć ogromne przeszkody, by przetrzymać i spadek cen surowca i brak zapotrzebowania. Nie można jednakże twierdzić, że uczyniliśmy już wszystko, by zapewnić egzystencję naszemu przemysłowi włókienniczemu. Rzecz oczywista, że ustabilizowanie naszej waluty, musiało ogromnie dodatnio wpłynąć na ukształtowanie się sytuacji w branżach włókienniczych, w przeciwnym razie, przy jednoczesnym spadku cen surowca, katastrofa byłaby nieunikniona.

Z drugiej strony, jak już zaznaczyliśmy wyżej, wskutek zupełnego braku zapotrzebowania ze strony klienteli miejscowej, jak i zamiejscowej na nasze towary, sytuacja obecna w przemyśle włókienniczym jest ogromnie poważna, tembardziej, że narażeni jesteśmy na coraz bardziej zwiększającą się konkurencję towarów zagranicznych.

Stwierdzić tutaj należy z całą stanowczością, że w takich dzielnicach jak np. Małopolska lub Górny Śląsk towary zagraniczne, jak niemieckie, czechosłowackie i wiedeńskie całkowicie prawie wyparły towary krajowe. W sklepach katowickich, dokąd wysłaliśmy specjalnego korespondenta, celem zorjentowania się w sytuacji, spotykamy na każdym kroku towary wiedeńskie, po za bardzo małą ilością sztuk naszego towaru, które zresztą ukryte są na wystawie sklepowej w takim miejscu, iż zupełnie ich dostrzec nie można. Należy sobie zadać pytanie skąd właśnie tyle towarów zagranicznych tutaj się bierze.

Nie możemy bowiem absolutnie przypuścić, iż taki zalew zagranicznemi towarami naszych rynków dzieje się z wiedzą Rządu. Przypuszczamy bowiem, iż Rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, na co naraża nasz przemysł włókienniczy, wpuszczając do siebie takie masy towarów zagranicznych. Przyjąć należy raczej, iż większa część tych towarów pochodzi ze szmuglu. Jeżeli jednakże tak jest w istocie, można temu zaradzić z łatwością. Należałoby tylko zaprowadzić to co przed wojną. A mianowicie, domagać się należy, by wszystkie te towary, które przychodzą z zagranicy zaopatrzone były na początku i końcu każdej sztuki plombami. Wszystkie inne sztuki towaru nie plombowane będą musiały pochodzić ze szmuglu, to znaczy, że sprzedawać ich nie będzie wolno.

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając MYDŁO Ks. Kneippa w bronzowem opakowaniu

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając MYDŁO Ks. Kneippa w bronzowem opakowaniu

Z drugiej strony domagać się należy od czynników rządowych z całą stanowczością by przywóz towarów do nas, nawet drogą legalną, bezwzględnie ukrócić. Jest rzeczą niedopuszczalną, by mając u siebie tak olbrzymie ośrodki przemysłowe, doprowadzać do zalewu naszych rynków tkaninami obcemi. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kupiectwo małopolskie oraz górnośląskie, które tak chętnie kupuje towary obce, nie zna zupełnie towarów naszych, mając zaś u siebie zarówno towary nasze, jak i zagraniczne, woli kupować towar obcy, choćby z przyzwyczajenia. Gdyby jednakże import towarów zagranicznych był zupełnie zakazany, ewentualnie poważnie ograniczony, klientela ta nolens-volens musiałaby kupować towary krajowe, które przecież pod względem jakości absolutnie nie są gorsze od towarów zagranicznych.

Biorąc pod uwagę, z jakimi trudnościami walczyć musi nasz przemysł włókienniczy obecnie, domagać się winniśmy od czynników miarodajnych, by sprawy tej nie zaniedbywały, dojść bowiem może do tego, że redukcja w naszych fabrykach włókienniczych będzie się zwiększać coraz bardziej, czemu przecież należałoby się przeciwstawić wszelkiemi możliwemi środkami.

Adhal.

—x—

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.02 i pół w żądaniu i 9.01 i pół w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 listopada (Pat.)
Notowania oficjalne.
Gotówka.

Dolary 8.99 — 9.01 — 8.97

Czeki.

Holandja 360.60
Londyn 43.69
N. York 9.—
Paryż 33.90
Praga 26.72
Szwajcarja 173.95
Wiedeń 127.18
Włochy 37.85

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 75.—
Pożyczka kolejowa 87.—
Pożyczka konwers. 5 proc. 46.75, 46.30
8 proc. 93.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie przedw. 38.25, 38.15, zł. 37.—
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy złotowe 42.90, 43.25, 43.15

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Handlowy 3.—, 3.10
Bank Zjedn. Ziem Polskich 1.50
Bank Przem. Lwów 0.16, 0.18
Bank Polski 80.50, 81.—
Bank Zarobkowy 5.50
Kijewski 0.20
Cukier 3.05, 2.95
Nobel 2.55
Lilpop 16.50, 16.25
Norblin 93.—
Parowozy 0.26
Starachowice 2.16, 2.12, 2.14
Borkowski 1.20
Spirytus 1.90
Cerata 1.—
Siła i Światło 24.—
Węgiel 70.—
Cegielski 15.75, 14.—
Modrzejów 3.75, 3.70
Ostrowieckie 7.30, 7.45
Rudzki 1.14
Żyrardów 11.30, 11.35
Haberbusch 65.—

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, niedziela, o godz. 3 m. 30 po cenach popularnych „Rewizor z Petersburga".

Wieczorem po raz 3-ci „Król" z Kamińską i Maszyńskim.

Jutro, poniedziałek, tanie przedstawienie dla inteligencji (najdroższe miejsce 3 zł. — trzy zł.), dana będzie po raz przedostatni przed zejściem zupełnem z afisza sensacyjna „Sprawa Makropulos" K. Czapka.

We wtorek i środę „Król".

W pełnych próbach pod kierunkiem reżysera M. Sepakiewicza komedja w 3 aktach P. Geraldy'ego „Gdybym chciała...". Jednocześnie reżyser W. Ryszkowski przystępuje do prób z komedji bohaterskiej Rostand'a „Cyrano de Bergerac".

TANIE PRZEDSTAWIENIE DLA INTELIGENCJI W TEATRZE MIEJSKIM.

W tygodniu bieżącym dane będą w Teatrze Miejskim dwa przedstawienia po wyjątkowo niskich cenach (najdroższe miejsce 3 zł.) w poniedziałek i czwartek. Na obu ukaże się niezwykle interesująca o sensacyjnej treści komedja w 4 aktach K. Czapka „Sprawa Makropulos" (Kobieta 340-letnia) z Izą Kozłowską w głównej roli kobiecej.

Jeżeli przedstawienia te będą miały dużą frekwencję, dyrekcja dawać będzie stale raz jeden lub dwa razy w tygodniu tanie przedstawienia dla inteligencji pracującej.

Niezależnie od sprzedaży detalicznej w Kasie Zamawiań, dyrekcja ułatwiać będzie związkom lub korporacjom możność wcześniejszego nabycia większych partyj biletów.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa 18.

Dziś, w niedzielę, wieczorem i po południu, znakomita krotochwila z muzyką F. Lehara „Córka mojego męża" (Clo-Clo) z pp. Bronowską, Zielińską, Bieleckim i Urbańskim w rolach głównych. Muzyka pod kierownictwem K. Prosnaka. Tańce układu baletmistrza Majewskiego. Dekoracje Rudolfa Sikory. Krotochwila cieszy się w dalszym ciągu nadzwyczajnem powodzeniem.

Jutro, w poniedziałek, przedstawienia dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Dziś w niedzielę, odbędzie się w Filharmonji o godz. 4-ej po południu drugie i ostatnie przedstawienie dla dzieci. W dniu wczorajszym dziatwa wybornie się bawiła i gorąco oklaskiwała wszystkich wykonawców z 8-letnią Renusią i 10-letnim Romkiem na czele. Wykonane będą dwie piękne baśnie fantastyczne p. t. „Baga Jaga i Kruk" w 2 aktach oraz „Zaczarowane Jabłuszko" w 2 aktach urozmaicone śpiewami i tańcami. Bilety w cenie od 75 gr. do 4 zł. nabywać można w kasie Filharmonji.

OSTATNI WYSTĘP TEIKO KIWY.

Jutro, t. j. w poniedziałek, odbędzie się w Filharmonji ostatni występ wszechświatowej sławy artystki japońskiej Teiko Kiwa, która wystąpi w tytułowej roli w operze „Madame Butterfly" G. Pucciniego. Wszystkie występy tej niezrównanej artystki cieszą się niezwykłem powodzeniem i wszędzie gdzie tylko występuje teatry i sale są wyprzedane do ostatniego miejsca. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że we wtorek przedstawienia nie będzie, lecz tylko jeden występ jutrzejszy. Udział biorą artyści opery warszawskiej. Początek przedstawienia o godz. 8.45 wieczorem.

DWA WIECZORY PIEŚNI WIKTORA CHENKINA.

Najwybitniejszy współczesny piosenkarz, fenomen w artystycznym świecie Europy, wystąpi w czwartek, dnia 25-go oraz w sobotę, dnia 27 b. m. w sali Filharmonji. Występy Wiktora Chenkina odnowią niewątpliwie wyjątkowo serdeczną znajomość, którą zadzierżgnął artysta z publicznością naszą podczas niezapomnianych wieczorów „Ptaka Niebieskiego". Główny filar tego doskonałego teatru wywołał zapowiedzią swoich koncertów wyjątkową sensację w życiu artystycznem naszego miasta. Udział w koncercie bierze artystka opery warszawskiej Zofja Dobrowolska-Pawłowska. Przy fortepianie zasiądzie prof. Ludwik Urstein.

KOBIETA — WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO.

Na temat wyżej podany wygłosi odczyt znakomity powieściopisarz francuski Claude Farrere. Słynny autor „Ludzi Cywilizowanych", „Markizy Yorisaki", „Naszych Sojuszniczek", „Opium", „Ostatniej Bogini", „Nowych Ludzi" i wielu innych, przybędzie do Łodzi w piątek dnia 26 listopada. Odczyt ten ze względu na osobę znakomitego prelegenta wywołał wśród inteligencji naszej zrozumiałe zainteresowanie. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

NAJLEPSZE CZEKOLADY
S·A Goplana POZNAŃ
WSZĘDZIE DO NABYCIA

Na srebrnym ekranie.

„TRĘDOWATA" W „CASINIE".

Kino-teatr „Casino" nie pamięta takiego napływu publiczności, jak w dzień premjery „Trędowatej".... I mimo, że film ten wyświetlany jest już okrągły tydzień, fale publiczności napływają ciągle, zapełniając po brzegi widownię. Sądząc z dotychczasowego powodzenia, „Trędowata" utrzyma się na afiszu jeszcze przez dłuższy czas, i pobije niezawodnie rekord repertuaru kinowego w Łodzi.

W czem tkwi to zaobserwowane w naszem mieście powodzenie przeróbki filmowej głośnego romansu Mniszkówny? Wiele przyczyn złożyło się na ten wspaniały sukces najnowszego obrazu polskiego, a wśród nich najgłośniejszemi są: 1) niezwykła popularność „Trędowatej", jako powieści, 2) najpotężniejsze „asy" świata artystycznego Warszawy, które biorą udział w tym filmie, 3) świetna „marka", jaką cieszy się wytwórnia „Sfinks", stojąca na zupełnie europejskim poziomie i czego już chyba zaznaczać nie trzeba — wybitny talent jedynej „gwiazdy" krajowej, Jadwigi Smosarskiej.

Nic więc dziwnego, że „Trędowata" spotkała się z wielkim entuzjazmem naszej publiczności, nic dziwnego, że robi — jak to mówią fachowcy — kasę.

Przechodząc do krytycznej oceny filmu, stwierdzić należy, że jest pierwsza bodaj produkcja polska, która śmiało może stanąć obok zagranicznej. Zakupiony już przez zagranicę kinodramat spełni wspaniale akt artystycznej propagandy. To, co zwykliśmy nazywać „wystawą", wypadło w „Trędowatej" doskonale. Ciekawej, bogatej akcji dodano tło żywe, barwne, nie cofając się przed żadnemi kosztami. Widać tu wszędzie hojną rękę wytwórni, która nie szczędziła na film kolosalnych kosztów, zrywając z dotychczasową zawodną „metodą oszczędnościową"... Ma to skutek o wiele lepszy, gdyż publiczność nie lubi chodzić do kina po to, by „popierać" krajową produkcję, lecz by podziwiać tak samo, jak zagraniczną.

Scenarjusz zrobiono znakomicie z wielkiem wyczuciem ekranu. Z powieści wydobyto wszystko co „fotogeniczne", wszystko, co przeniesione na taśmę filmową zyskuje stokrotnie. Autorka „Trędowatej" winna być wdzięczna twórcom scenarjusza, którzy podnieśli wartość jej romansu na artystyczną wysokość, przewyższającą bezwzględnie pierwowzór.

O grze Smosarskiej pisano już wiele i trudno o niej nie pisać samemi superlatywami. Publiczność lubi tę utalentowaną aktorkę i podąża tłumem na każdy jej film. Jej Stefcia Rudecka jest uosobieniem wdzięku i pikanterji kobiecej, typem, który najbardziej rozumiemy i odczuwamy.

Również stanęli na wysokości zadania wszyscy wykonawcy, z p. Węgrzynem (doskonałym fotogenicznym tragikiem, dotąd niestety niewyzyskanym należycie i w roli ojca Stefy mającym w filmie obecnym tylko niewielkie pole do popisu) na czele.

Pp. Mikulski (wspaniały dziadek), Stella (dobra babka), Pichor-Śliwicka, Zahorska, Leczyńska, Balcerkiewiczówna, Owerllo, Lenski, Grabowski i szereg innych dopełnili obsady. Rolę ordynata Michorowskiego gra bardzo sumiennie p. Mierzejewski.

Nie można pominąć przy ocenie „Trędowatej" również orkiestry „Casina", która pod dyr. Kantora dała nam swojego rodzaju „filmkoncert".

Dobrym pomysłem jest wprowadzenie ilustracji muzycznej numerów solowych, z których na wyróżnienie zasługują: „Impromptu" i „Nokturn" Szopena, wykonane koncertowo przez uzdolnionego pianistę, p. Szymkiewicza w klubie, polonez z „Hrabiny" (wiolonczelista p. Wenke), duet „Serenada F-dur" Titla (p. Wenke — wiolonczela i p. Hutarski — flet); oraz „Pensée d'amour" zagrane z dobrą techniką i głębokiem odczuciem przez p. Kantora.

B. RUSSKA
długoletnia nauczycielka
udziela lekcji pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnem objaśnieniem konstrukcji i hektografji.
Udziela również lekcji księgowości, arytmetyki handlowej i korespondencji.
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska) 89, m. 8, (obok poczty).

MEBLE MEBLE
Zakład Tapicersko-Dekoracyjny
Fabryka i Magazyn Mebli
poleca w dużym wyborze Sypialnie, Stołowe, Gabinety i Kuchnie w kompletach oraz pojedyńcze meble na dogodnych warunkach
W. ŁUCZAK
ul. Piotrkowska 102, tel. 14-17
Stolarnia „ 45-87
Sprzedaż dywanów, pokryć meblowych firanek, serwet, chodników i t. p.
W. ŁUCZAK
ul. Zamenhofa 2, telef. 14-25.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz kosztów Urzędu Zasiłkowego odbędą się na stępujące licytacje, które rozpoczną się o godzinie 10-ej rano:

Poniedziałek, dnia 22 listopada 1926 roku:

D. Myśliborski, ul. Rokicińska 43, meble i rolwaga — zł. 135.—
Rudolf Kinzler, ul. Wólczańska 53, 1 trajbmaszyna — zł. 165.—
Hubert Mühle, ul. Leszno 3, urządzenie biurowe, kasa ogn., rolwaga i koń siwy — zł. 615.—

Środa, dnia 24 listopada 1926 roku:

Maurycy Geduld, ul. Piotrkowska 35, 1 bufet dębowy oszklony — zł. 310.—
Jonas Kon, ul. Konstantynowska 18, meble — zł. 440.—

Czwartek, dnia 25 listopada 1926 roku:

K. Tarczyński, ul. Piotrkowska 114, motor elektr. 3,5 HP — zł. 240.—
T. Szaniawski, ul. Piotrkowska 113, 29 stolików marmurowych — zł. 435.—

Łódź, dnia 20 listopada 1926 roku.

SZKŁO OKIENNE
ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —
J. Olejniczak, Główna № 14.
UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

Żądajcie wszędzie!!!
— CHLEB DESEROWY TRENKLERA
Nagrodzony na wystawie gospodarczo-higjenicznej złotym medalem — —
R. Trenkler, Łódź, Cegielniana 61
Telefon 47-36

Teichmann i Mau...
Biuro elektryczne oraz warsztaty reparacyjne. Łódź, Piotrkowska 240. Tel.
Przedstawicielstwo Angielskiej Fabryki Szczotek
„The Morgan Crucibile Co", London

REPERACJA elektromotorów, dynamomaszyn, transformatorów żelazek elektrycznych wogóle wszelkie w zakres elektrotechniki wchodz...
BUDOWA rozruszników, regulatorów, kolektorów i kotwic i t. p.
SPRAWDZANIE I ZAŁOŻENIE piorunochronów.
INSTALACJA elektrycznych oświetleń i siły przenośnej.
URZĄDZENIA dzwonków elektrycznych i telefonów.
SKŁAD wszelkich artykułów elektrotechnicznych, jako też MOTORY i DYNAMOMASZYNY o każdej sile.

...tralne Garaże i Warsztaty Reperacyjne Samochodowe Polskiej Y. M. C. A.

Aleje Kościuszki Nr. 68, tel. Nr. 22-98 OTWIERAJĄ Łódź, Aleje Kościuszki Nr. 68, tel. Nr. 22-98 w sobotę, dnia 27-go listopada b. r. nowy 4-miesięczny Kurs Kierowców Samochodowych dla zawodowych i amatorów obojga płci.

Zapisy przyjmuje Kancelarja codziennie w godzinach od 9 do 13 i od 14 do 20.

Remonty i Lakierowania Samochodów, wszelkie roboty tokarskie, wiertarskie i ślusarskie po cenach przystępnych. Sprzedaż benzyny, oliwy Gargoyle gum samochodowych „Michelin".

Ważne dla Pań!

...ości! Aksamit w prążki na suknie i szlafro... sprzedaje tanio, ładne i praktyczne, jak również crep-de-chine, rypsy, popeliny wełniane, flanela flanela wszystko w różnych kolorach. Gotowe płaszcze, swetry! Bielizna damska, pończochy, parasole, torebki poleca na wypłatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki.

Leon Rubaszkin Kilińskiego Nr. 44, m. 10, tel. 36-48.

DYWANY

Pierwszorzędnej marki różnych wielkości po cenach fabrycznych oraz okazyjnych kilka porskich jak również całe urządzenia: stołowych, sypialek, gabinetów, salonów klubowych w skórę. Łóżek metalowych-niklowych i mosiężnych, kuchennych urządzeń. — —

Poleca po cenach najniższych i na dogodnych warunkach

Magazyn mebli Piotrkowska 116, I p. front tel. 21-61.

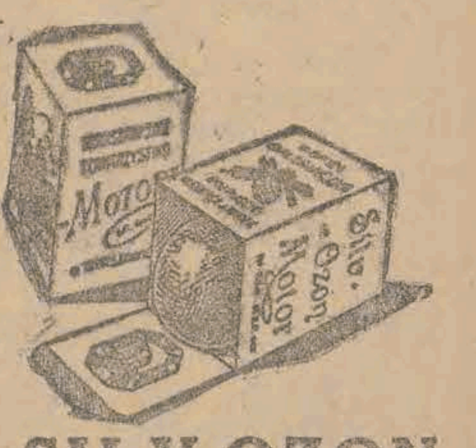

SILV-OZON „MOTOR" skoncentrowany wyciąg z igliwa sosnowego w płynie lub — w proszku —

DO PRZYGOTOWANIA KĄPIELI BALSAMICZNYCH

Zakłady Chemiczne i Farmac. Warsz. Tow. Akc. „MOTOR"

PŁYN JASNIEJ SŁOŃCA

CZYŚCI IDEALNIE SZYBY, LUSTRA I WSZELKIE METALE NIE RYSUJĄC ICH.

Wykwintna pracownia sukien i okryć damskich

p. f. „Helena"

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 191

pod kierunkiem b. długoletniej kierowniczki pracowni Bogusław Herse w Warszawie, przyjmuje wszelkie obstalunki z własnych i powierzonych materjałów.

Dr. med.

Niewiażski

Sienkiewicza 34.

Choroby skórne i weneryczne.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od 7 do 9 po południu.

Tylko Rzgowska 7!

MEBLE

Z. Bocian i L. Tron

...LKI WYBÓR. NAJDOGODNIEJSZE WARUNKI.

...NIŻSZE CENY.

MEBLE

pojedyńcze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma

I. M. TERKELTAUB

12 Narutowicza 12 w podwórzu tel. 34-18.

Dr. EDMUND

EKKERT

Kilińskiego 143 przy Głównej: choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12—1 ½ od godz. 6½—8½

Licytacja.

W dniu 3 grudnia 1926 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja nawozu końskiego w K-dzie Rezerwy K. i P. P. P. m. Łodzi przy ul. St. Żeromskiego Nr. 88.

Wielki wybór OBUWIA

własnego wyrobu DAMSKIEGO MĘSKIEGO I DZIECINNEGO po cenach znacz. zniżon.

Damskie obuwie od 18 złotych

Męskie „ „ 25 „

Dziecinne „ „ 9 „

...rzędników Państwowych i Komunalnych sprzedaży na dogodnych warunkach. Dojazd wszystkiemi ...ami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. ...SKIEGO 55, vis-à-vis cerkwi. — R. GÓRSKI.

Pracownia Bielizny Stanisława Jakuszewskiego

Piotrkowska 105

Posiada na składzie duży wybór bielizny od skromnej do najwykwintniejszej.

Damską, dziecinną, pościelową i stołową.

UWAGA! przyjmuje zamówienia na wyprawy. - - - -

Ceny przystępne.

MEBLE

w dużym wyborze solidnej roboty

Sypialnie

Stołowe

Gabinety

oraz wszelkie meble pojedyńcze poleca po cenach przystępnych

W. Prześdziecki, ul. Piotrkowska 103.

Dr.

W. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.

Piotrkowska 80. przyjmuje codziennie od 9—11 rano 5—7 po południu, w niedzielę od 9—12 rano

---

Tania sprzedaż

buraków pastewnych w Widzewskiej Spółdzielni Spożywców.

ul. Rokicińska 93.

BANK ...zemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881.

ul. Ewangielicka № 15

...je z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady Oszczędnościowe w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p.

...łatwia wszelkie operacje Bankowe.

Bank Dewizowy.

...ajem kasetek stalowych (Safes).

TANIO, bo w prywatnem mieszkaniu!

FUTRA

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

I. OPATOWSKI, Nowomiejska 27, Tel. 46-08

Żadnej filji nie posiadam.

Dentysta J. KARMAZYN

Południowa 2

powrócił

Specjalność: białe, sztuczne zęby bez podniebienia.

Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu.

DR. MED.

Rapeport

ul. Pr. Narutowicza 25 (Dzielna) Tel. 44-10 choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1—2 i od 4—7 wiecz.

Balansjerskie LAMPY

własnego wyrobu zagwarantowane na czysty brąz, poleca na dogodnych warunkach

Sz. P. Szmalewicz

— POŁUDNIOWA Nr. 8. —

Przyjmuje się wszelkie - reperacje i przeróbki. -

Propozycja nadzwyczajna!

Przeznaczenie! Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt" (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego" analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12—7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25. Gabinet redaktora.

P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć załączyć do listu.

KROJU

szycia modelowania, pasowania, haftu, wyucza szybko, gruntownie znana szkoła „JÓZEFINY".

Mistrzyni cechowej, nagrodzona medalami. Stancja zapewniona dla przyjezdnych. — Ceny zniżone. — Kończącym patenty

Firma egzystuje od 1892 r.

Piotrkowska Nr. 163.

...A WYPŁATĘ!

damskie płaszcze. Najmodniejsze swetry ...niane gabardiny, bostony, rypsy, popeliny, ...amsze, kotik, baranek, aksamit. Crepe-de-chine, ...lina. Towary podszewkowe. Flanele, barchany, ...war, purpur materacowe prześcieradłowe, obrusowe, zefiry. Firanki od metra i odpasowane Portjery, Kołdry, Chustki, Pończochy. Gotowa bielizna dam... oraz dużo innych towarów. Wszystko najlepsze ...najdogodniejszych warunkach w najtańszych cenach

...wypłatę! Poleca **Leon Rubaszkin**

Kilińskiego 44 m. 10 tel. 3-486

Uwaga!

...składzie do usług damski krawiec.

Lokal (17,5 5,65 mtr.) na ul. Przejazd Nr. 2, I piętro, nadający się na biura, natychmiast do wynajęcia.

Emil Szmechel ul. Piotrkowska Nr. 98.

Dr.

H. Hammer

Akuszerja i choroby kobiece.

Przyjmuje od 5 do 7 godz. w Wschodnia № 30, tel. 28-39.

Pracownia FUTER

Bracława KAWECKIEGO

Piotrkowska 121.

B. współwłaściciela artystycznej pracowni futer w MOSKWIE, wykonywa nowe, przerabia i odświeża stare oraz farbuje sposobem lipskim.

NAJTANIEJ—SUMIENNIE i SOLIDNIE

Zakład krawiecki R. Młotkiewicza

Sienkiewicza 56, front.

Wykonywa ostatnie nowości wchodzące w zakres krawiectwa oraz umundurowania uczniowskie dla szkół średnich.

Wykonanie solidne.

Ceny niskie. —

Kawiarnie lub Cukiernie

Kupię w Łodzi i okolicy.

Zgłoszenia Łódź, Piotrkowska Nr. 288, Hoffman.

...inety Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

...skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Spec... ...ażu twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usu... ...włosów elektrolizą. Elektroliza. Elektroterapia. Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

Dr.

M. Glazer

Zielona 6.

Choroby skórne i weneryczne.

Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-8

„Maison Splendide"

pod fachowem i artystycznem kierownictwem

A. Maszkowskiej i St. Szymanko

Piotrkowska 117 tel. 30-03

przyjmuję zamówienia z własnych i powierzonych materjałów. - -

Ceny umiarkowane.

KUPUJE I SPRZEDAJE

Znana Warszawska firma

J. Krzypow, w Łodzi

ul. 6-go Sierpnia Nr. 16

wszelkiego rodzaju meble, dywany, maszyny do szycia, garderobę oraz kupuje pianina i antyki.

Płaci najwyższe ceny.

...twowa Fabryka ...bów Tytuniowych

w Łodzi

...niniejszem miejscowe fir... ...wozowe do złożenia o... ...przewozy lokalne na rok 1927.

...elkie informacje i wa... ...etargu otrzymać można ...e przy ul. Kopernika ...l. 41-70.

...min przetargu 30 listopa...

NA RATY!

Nareszcie wszyscy się już przekonali że tylko w firmie **„KREDYT"** 15 Nawrot 15 I-sze piętro.

Kupić można tanio i na dogodnych warunkach towary: na kostjumy, suknie ubrania, palta, firanki, kapy kołdry watowe i biały towar.

„KREDYT" Nawrot № 15 I-sze piętro.

Tanio, dogodne warunki.

Dr. med. IGNACY MARGOLIS

choroby oczu.

Zachodnia 57.

Przyjmuje od 12—2 i od 7—8 wiecz.

TANIO! — — TANIO

FUTRA

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie

I. OPATOWSKI, ulica Kilińskiego Nr. 134.

— — Dojazd tramwajami 4. 6. 10. — —

Brylanty

złoto, srebro, perły, zęby sztuczne nawet połamane oraz

kwity lombardowe

kupuje i płaci o 50% więcej niż wszędzie.

M. Lewin Piotrkowska 41, sklep frontowy

Dr.

I. Majbaum

Choroby chirurgiczne, przeprowadził się na ulicę WÓLCZAŃSKĄ 36 Tel. 3-10. Przyjmuje od 3—5

Dr. med.

J. Makowski

chor. dzieci

Główna Nr. 62 Tel. 50-92.

Przyjmuje od 2—4

DR. MED.

P. MARKOWICZ

powróciła z Paryża przyjmuje w gabinecie lekarsko-kosmetycznym Piotrkowska 124 — od 3—7 pp. Choroby skóry i włosów. Usuwanie defektów cery. Kształtowanie rysów twarzy. Stosowanie najnowszych sposobów leczenia. Masaże Elektroterapia.

Sypialnia nowa!

Okazyjnie TANIO sprzedam sypialnie dębowo-fornierowaną. Wiad. „Hotel Manteufel" pokój № 6 od g. 11—2 i wiecz. od 6—7.

„PARLOPHON".

Łódź, ul. Piotrkowska 96, Tel. 43-17.

Polecamy:

INSTRUMENTY muzyczne, gramofony oraz PŁYTY gramofonowe w wielkim wyborze. Posiadamy duży wybór instrumentów dla orkiestr szkolnych. — —

RADJO-APARATY, radjosprzęt rozmaitych firm zagranicznych i krajowych. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

HERBATA K. i C. znanej Wszechświatowej Marki

„BRACIA K. i C. POPOWY"

DO NABYCIA WSZĘDZIE.

Przedst. EDWARD EPSTEIN, Łódź ul. Prez. Narutowicza 18. Telefon 13-73

MIESZANKA BOHMA

ZASTĘPUJE DROGĄ KAWĘ ZIARNISTĄ MA WYBORNY SMAK I AROMAT JEST POŻYWNA-NIE SZKODZI NERWOM I SERCU

FERD. BOHM & Co

S.A. WŁOCŁAWEK

KREM FASCINATA UDELIKATNIA CERĘ

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

FUTRA w wielkim wyborze, dogodne warunki. Warsztat kuśnierski na miejscu pod własnym kierunkiem. Wielki wybór męskich i dziecinnych kapeluszy i czapek. „Futro" (wł. Gnat) Główna 9. Tel. 40-06

Kursy Kosmetyki Praktycznej

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

CEGIELNIANA 6, m. 3, front I-sze p.

Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże.
Zapisy uczenic codziennie od 11 — 12 rano.
Kurs trzymiesięczny.

Wcale nie na Piotrkowskiej 9.

MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD **MEBLI**

tylko na Górnym Rynku jest obecnie ul RZGOWSKA 2.

NAJTAŃSZE ŹRODŁO MEBLI

F. Nasielski, tel. 43 08. - 2 Rzgowska 2

Długoletnia gwarancja, Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty

---

JEŻELI KASZLESZ, SIĘ CZUJESZ PRZEZIĘBIONY, MASZ BÓLE GARDŁA UŻYWAJ PASTYLEK „NEO"

FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA B. KROGULECKI WARSZAWA

„LECZNICA NA WOLCE"

Lekarzy Specjalistów Gabinet lekarsko-dentystyczny
ul. Piotrkowska 157. — — Telefon 49-00

Dr. Schicht	4—5	chor. chirurg.
Dr. Weinberg Dr. Kamelhar	4-5; niedz. 10—1 2—3½, 7-8; niedz. 12-1½	wewnętrzne
Dr. B. Eliasberg	1—3; niedz. 1—2	nerwowe
Dr. Lange Dr. Rozenblit	11—1 2-3, 4-5, niedz. 11-12	dzieci
Dr. Lewitter Dr. Wollenberg	3—5, 7—8; niedz. 12-1 12—2; niedz. 11—12	kobiece i akuszerja
Dr. Różaner Dr. Sommer	3½—5 12—3; niedz. 12—2	skórne i weneryczne
Dr. Liberski	2—3; 5—7 niedz. 10—11 r.	nos., gardł., uszu
Dr. Wolfowa	5—6, niedz. 11-12	oczu
Dr. Seliwanowa	5—7, niedz. 2—3	Laboratorjum
Lek. d-ta. Iwanowski „ A. Krenicka	2—8; 9—2; niedz. 10—1	zębów i jamy ustnej

Dyżur nocny. Wizyty na mieście. Rentgen. Lampa kwarcowa. — Elektryzacja. Masaż leczniczy. Operacje i opatrunki. Poradnia dla matek. Szczepienie ochronne. Mostki, korony złote i zęby sztuczne. **Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie.**

Pierwszy transport,
Musztardy gatunkowej **A. Szweitzera**
jak **Reklamowa**
Truflowa
Angielska
Francuska
jakości przedwojennej, już nadszedł.
Wyłączna sprzedaż u **A. ZIELKE**
Piotrkowska 173 tel. Tel. 2509.

PIERWSZA LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórze) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.

Gabinet elektro i światłoleczniczy Rentgenoterapja. Naświetlanie (lampa kwarcowa).

Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. następ. lekarze.

Dr. ALTENBERGER	Dr. NOWICKI
Dr. ARTYFIKIEWICZ	Dr. OLSZEWSKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OSIECKI
Dr. DUIKIEWICZ	Dr. SKIBIŃSKI
Dr. GARLIŃSKI	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. ŁUGOWSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. MANNTEUFFEL	Dr. STARZYŃSKI
Dr. MARX	Dr. ZAŁESKI
Dr. MICHALSKI	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MIŁODROWSKI	Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW

I GABINET DENTYSTYCZNY.

ŁÓDŹ, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10—11 i od 6—7 „ 12—1 „ 4—5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10—11 i od 7—8 „ 1—3 „ 4—6
Choroby chirurgiczne	„ L. Szreiber „ Fokszański	Od 2½—4 i 7—8w. Od 1½—2½
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman Dr. M. Feldman Dr. Ch. Zeldowicz-Klaczko Dr. Gustawa Zand-Tenenbaumowa	Od 11—1 „ 5.30—7.30 3—5 sob. niedz., wtorek, czwart. 3—5 niedz., poniedz., środa, piątek
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1—2.30 i 6—7
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun „ J. Sołowiejczyk	Od ½12—½3 „ 5—8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1—2 i 4—5 „ 11—12 i 6—8, niedz. od 12—2 pp.
Choroby uszu gardła i nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3—5.
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ „ M. Reznikowa „ „ B. Czudnowska „ „ N. Kacenbogen	Od 8¾-10¾ i od 8-9 „ 11—2 „ 2¼—5 „ 5¼—8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz. Wykonywa się operacje, naświetlanie lampa kwarcowa, elektryzacje i analizy. **Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Poradnia dla matek.** Zęby sztuczne korony, mostki złote, platynowe i t.d. Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszeryjna.

LECZNICA Lekarzy Specjalistów

i gabinet dentystyczny

ul. BRZEZIŃSKA 11, telef. 37-63.

Czynna jest od 9 rano do 7 wiecz.

Dr. Kerszner	choroby dzieci	9—12.30
Dr. Szyfman	choroby wewnętrzne	10—12 i od 5-6½
Dr. Lubicz	chor. skórne wener. i moczopłciowe	11—1
Dr. Goldblatt	choroby oczu	12.30—2
Dr. Szmirgeld	chor. nerwowe i umysłowe i leczenie wad wymowy	1—3
Dr. Eljasberg jun.	chor. chirurgiczne	1-3
Dr. Bergson	choroby kobiece i akuszerja	3—4
Dr. Wołyński	choroby uszu, gardła i nosa	3—4
Lek.-dent. Zylberstejnówna		9—2
„ „ Łozińska-Staropolska		3—7

Opatrunki i operacje. Zastrzykiwania, szczepienia ospy. Leczenia sztucznym słońcem górskim. Elektryzacje. Psychoterapja. Wszelkie analizy (moczu, plwociny, krwi i t. d.)

—— Wizyty na mieście. ——

Zęby sztuczne, korony i mosty.

Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie.

Upiększajcie wasze pokoje!!!

Na wypłatę: Firanki białe, kolorowe, na metry i odpasowane okna, **rolstówe, kapy** tiulowe, pluszowe, gobelinowe, satynkowe i pikowe. Purpur materacowe, prześcieradłowe. Ręcznikowe. Obrusy. **Dywany** na ścianę i koło łóżek. Chodniki. **Portjery. Kołdry watowe.** Podpinki. **Wyżymaczki** najlepszej amerykańskiej konstrukcji. Wszystko najlepszej jakości. Na najdogodniejszych warunkach w najtańszych cenach. **Na wypłatę!** Poleca:

LEON RUBASZKIN

Kilińskiego 44, m. 10 tel. 36—48.

Dr. MED. P. MARKOWICZ

powróciła z Paryża przyjmuje w gabinecie **lekarsko-kosmetycznym Piotrkowska 124** od godz. 3—7 po poł. Choroby skórne i włosów. Usuwanie defektów cery. Kształtowanie rysów twarzy. Stosowanie najnowszych sposobów leczenia. Masaże. Elektroterapja

---

Zawodowa szkoła KROJU SZYCIA i ROBÓT RĘCZNYCH.

Odznaczona złotym medalem. Mistrzyni cechu

A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania, modelowania i bieliźniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, slojdu, robót freblowskich. Po skończonym kursie uczenice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarji szkoły od 10—1 i od 6—8 wieczór. Sprzedaż fasonów papierowych.

Kurs modniarstwa.

— Kurs haftu maszynowego. —

Składy elektrotechniczne „ELEKTROPOL" A. SZCZEKACZ ul. Zawadzka 16-a poleca: udoskonalone żarówki — — „OSRAM"

Kupuję Brylanty, Biżuterję i kwity lombardowe pełną wartość płacę J. FIJAŁKO KREDYT udzielam przy kupnie obrączek, zegarków i wsz. biżuterji. — — Sumien. i solid. obsługa u Klijenteli 7 Piotrkowska

„WYGODA", 238 Piotrkowska 238 NA RATY! po cenie gotówkowej!
Polecamy na sezon zimowy! wielki wybór damskich palt z obszyciem futrzanem oraz kotikowe palta, męskie palta z najlepszych krajowych i zagranicznych towarów z obszyciem futrzanem oraz kożuchy, jesionki, ubrania i smokingi. Przyjmujemy wszelkie zamówienia. Wykończenie solidne. — Żadnej filji nie posiadamy.

Jest to rzeczą na rok, tyle stacji cierpień musi przebyć chorzy nerwowy, gdyż niesprawne, wycieńczone nerwy [illegible] goryczkiem a nawet sprowadzają wiele dolegliwości. Bóle kłujące, ostrzejące, zawroty głowy, uczucie trwogi, połowiczne lub całkowite bóle głowy, szumy w uszach, migotanie, zaburzenia w trawieniu, bezsenność, nadmierne poty, drgawki mięśniowe, niezdolność do pracy i wiele innych objawów są to skutki słabych, wyczerpanych chorych nerwów.

Jak wybrnąć z tego nieszczęścia?

Za pomocą prawdziwego Cola-Lecithin, środek odżywczy, zawierający obficie witaminę, środek ten stał się dla bliźniej źródłem dobrodziejstwa. On wzmacnia w najlepszy sposób czynności ciała, wzmacnia rdzeń pacierzowy i nerwowie, mięśnie i stawy, dostarcza i daje [illegible]

W walce o zdrowe nerwy.

Nasz prawdziwy Cola-Lecithin ceuda, przeprowadza [illegible] składniki odżywcze do najdalszych miejsc [illegible] odżywia, odświeża, odmładza. Każdy może się przekonać, że ja nie obiecuję nic nieprawdziwego [illegible] w przeciągu najbliższych 2-ch tygodni każdemu, [illegible] wyślę zupełnie gratis i franco małe [illegible] Cola-Lecithin i książkę lekarza z długoletnią [illegible] praktyką, który sam walczył z podobnem [illegible]. Proszę napisać mi wyraźnie swój adres [illegible] wyślę Panu przyobiecane

zupełnie bezpłatnie

PASTERNACK,
BERLIN S. O.
Schoelkirchplatz 13 Oddział 686.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiękcza i usuwa Cholekinaza H. NIEMOJEWSKIEGO
Kamienie schodzą bez bólu Ataki w zupełności ustają.
Objawy (początkowe): Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra. Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. — Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w uszkach. Bóle i zawroty głowy. Objawy (podczas ataków): w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie — krzyża — i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha rozsadzanie żeber i — parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią, idreszcze zimne poty, żółtaczka. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Szczegółowe informacje w broszurkach. Skład główny Nowy Świat 5, w podwórzu tel. 504-96 Do miejscowości gdzie CHOLEKINAZY w aptekach niema wysyłamy ją pocztą po nadesłaniu zł. 9.30 za komplet.
Wyłączny przedstawiciel na woj. Poznańskie Mieczysław Nowak, Poznań ul. Strzelecka 33.

Dr. med. PRYBULSKI powrócił
choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe.
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia.
Zawadzka nr. 1.
Telefon 25-38.

Każda z pań!!
chcąc być według najnowszych paryskich żurnali
ostrzyżona i czesana winna zgłosić się do - - - -
pierwszorzędnego zakładu fryzjerskiego
A. Hołodyniak Piotrkowska 27, tel. 38-09.
Farbowanie włosów L'oréal Henne we wszystkich kol. przez mecz
UWAGA: Lokal gruntownie odnowiony i inwelowany.

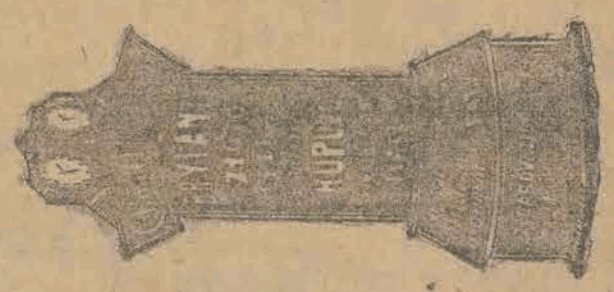

PAS BIODROWY
gumą kombinowany, zastosowany do teraźniejszych wymagań mody, specjalność dla pań obarczonych nadmierną tuszą, — poleca Pracownia Gorsetów „MARTA"
ul. Piotrkowska Nr. 109, front, II piętro.

Robótki ręczne znaczone i haftowane
oraz wszelkie przybory w największym wyborze. DMC bawełniczka, filoflos, kordonki, wełna francuska, igły Radia, szablony do robót ręcznych, — wzory do filet poleca po cenach umiarkowanych —
MAREK JOSKOWICZ
22 Piotrkowska 22
Żadnej filji nie posiadam.

Piecyki i Kuchenki
różnego wzoru i gatunków
oraz
Sprzedaż Artykułów Budowlanych i Cegły Szamotowej do pieców różnej wielkości poleca
M. ELECHNOWICZ
ul. Żeromskiego Nr. 1-a
(dawniej Pańska).

Dr. Heller
Choroby skórne i weneryczne.
1—2 i 4—7
Sienkiewicza 52
róg Nawrot
w g. 1—2 i 4—6
Ceny lecznic.

Dr. D. Frid
Choroby wewnętrzne dzieci.
SIENKIEWICZA 37 (winda czynna).
Tel. 24-76.
przyjmuje obecnie od 8—10 rano i od 3—5 p. p. w Lecznicy „SANITAS" (Cegielniana 29, telefon 41—51, od 12—2 i od 5—6.

Dr. med. L. GUBICZ
Cegielniana 43 — tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżynowem.
Przyjmuje od 8—10 przed południem i od 5—8 po poł.

W dniu 16 b. m. został otwarty
SALON DAMSKI
przy ul. Głównej 20
pod osobistym kierunkiem St. Holuba. Manicure, wodna ondulacja, farbowanie włosów oryginalną L'oreal Henne. Polecamy się łaskawym względom Sa. Klienteli.
Józef Litwiak
Stanisław Holub.

FUTRA
wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie po cenach przystępnych poleca
B-cia PIETRUSZKA I MELMAN
2 ZIELONA 2, tel. 42-38, róg Piotrkowskiej.
UWAGA: Pracownia Krawiecka na miejscu wykonywa we szelkie roboty futrzane.

MASZYNY DRUKARSKIE.
Przetarg publiczny.
Z polecenia zarządcy konkursowego Waldemara Janzena w Gdańsku sprzedawać będą najwięcej dającemu następujące przedmioty, należące do Towarzystwa Wydawniczego Pomorskiego w Gdańsku, a znajdujące się w realności w Gdańsku przy ul. Brotbänkengasse 1.14.
W czwartek, dnia 25-go listopada 1926 r. o godz. 10-tej przedpoł.: jedna 16-to stronna maszyna rotacyjna z kompletnym zapędem, 1 kompletna stereotypja okrągła z kalandrem, 2 linotypy z 4-ma magazynami i kompletnym zapędem, kilka tysięcy kilo pisma z odpowiedniem materjałem justunkowym, regały do pisma, deski zecerskie, szufle zecerskie, 1 duży komplet pisma drewnianego, 1 zupełne urządzenie ofsetowe i do tego należąca maszyna ofsetowa fabrykatu „Vomag", format 50 x 70. 1 maszyna pośpieszna fabrykatu „Johannisburg" wielkość 50 x 70, 1 maszyna pośpieszna fabrykat „Faber & Schleicher" wielkość 70 x 100, 2 tłocznie i 2 tyglówki, 1 maszyna do bronzowania fabrykatu „Leko" z motorem, 1 maszyna do lakierowania, 1 liniarka fabrykatu "Förster & Fromm" 1 metr szeroka, 1 maszyna do krajania papieru, szerokość noża 76 cm. 1 nożyce do krajania tektury, 1 maszyna do szycia (Zoków VIIb., fabrykat Gebr. Brehmer, 1 kompletna strugarka do obróbki płyt stereotypowych, rozmaite przybory drukarskie i urządzenia biurowe.
Przetarg odbędzie się naprzód na wszystkie rzeczy razem jako całość, a w braku odpowiedniej oferty pojedyńczo.
Przy ofercie na całość wymaganą jest kaucja guld. gdańsk. 5.000. przed złożeniem oferty.
Wymienione przedmioty oglądać można na miejscu w środę, dnia 24-go listopada między godz. 10-tą a 12-tą.
BIEBERSTEIN, komornik sądowy.
Gdańsk, Karrenwall Nr. 1 b Telefon 2830.

Lecznica „VITA"
Pierwszy specjalistów dla przychodzących chorych przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 45, tel. 47-44.
Lecznicy laboratorjum bakterjologiczne na [illegible], gabinet fizykalnej terapji: Lampa kwarcowa (górskie słońce), Lampa „ultra-słońce", Aparat Bergoniego (odtłuszczający), [illegible]rzyzacje, Kąpiele świetlne. Poradnia dla [illegible]ek. Gabinet lekarsko-dentystyczny.

Choroby wewnętrzne.
[illegible] DAWIDOWICZ.
[illegible]TELSON,
[illegible]RYSZEK
[illegible]RYSON.
Choroby dzieci.
[illegible] KAPLAŃSKI,
[illegible] KON.
[illegible] SAMET-
[illegible] MANDELSOWA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
[illegible] ZEKERT.
[illegible] LAGUNOWSKI
Choroby nerwowe.
[illegible] URBACH
Choroby chirurgiczne.
[illegible] DOBULEWICZ.
Dr. M. KANTOR.
Dr. E. KUNIG
Choroby kobiece i akuszerja.
Dr. M. MACZEWSKI
Dr. A. POGORZELSKI
Dr. R. RAJTLER-KURJAŃSKA
Dr. J. SZWAJCER
Choroby oczu.
Dr. IGN. MARGOLIS.
Choroby gardła, nosa, uszu, wymowy głosu jąkania etc.
Dr. A. MAZUR.
Choroby gardła, nosa i uszu.
Dr. A. ŻEBROWSKI.
Choroby zębów i jamy ustnej.—Lekarze-dentyści
[illegible]OWA
[illegible]PERNOWA
Jakób ROTENBERG
F. ROZENÓWNA.
Laboratorjum bakterjolog.-chem. Dr. ŻURKOWSKI
Leczenie wad wymowy i głosu, jąkanie etc. Djatermja. — Masaż leczniczy.
[illegible] ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje [illegible]. Wizyty na mieście. Mostki. korony złote i [illegible]. Lecznica czynna od 9 rano do 8 wiecz. W niedziele od 9—2 po południu.

Motor 125 konny
elektryczny, marki „Pögé" 3000 volt w najlepszym stanie do sprzedania. Oferty sub „R. M." do „Kurjera Łódzkiego".

MEBLE
poleca po cenach najprzystępniejszych
Zakład Tapicerski - Meblowy
Łódź, Piotrkowska Nr. 183.

Dr. med. ROSENBERGOWA
Choroby skórne i weneryczne kobiety i dzieci przyjmuje od 3—5.
Rzgowska 4[illegible]

ANNA THONNES Z WARSZAWY

przyjeżdża na poniedziałek 22-go, wtorek 23-go, środę 24-go listopada r. b.

Poleca Sz. Klijenteli wielki wybór sukien wizytowych balowych i wieczorowych. :-:

Grand Hotel
Salon 209|10.

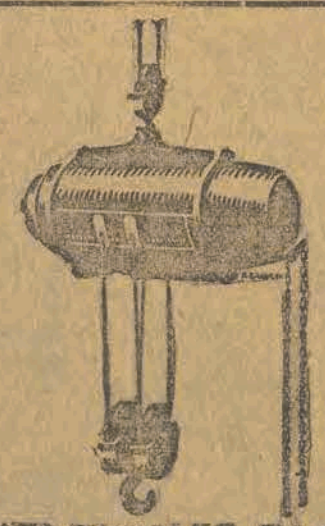

Suski i Lenkszewicz, S-ka Kom.

Łódź, Piotrkowska 102. Tel. 39-40.

POLECA:

Elektrowciągi „Albatros". Kompletne wózki do suwnic ze zmontowanymi na nich elektrowciągami **„Albatros"**. Suwnice, windy osobowe i towarowe wielokrążki ręczne. Transportery stałe i przewoźne dla węgla, bawełny etc. Chłodnie **„Balcke"**. Przebudowa i naprawy chłodnic, urządzenia do czyszczenia wody, kondensatory, kompressory i pompy. — Pasy orygin. „Adolph Schwartz et Co" w Berlinie.— Żarówki. Silniki elektryczne. Węże parciane i gumowe. Oleje oryg., amer., cylindrowe, turbinowe, transformatorowe **„Valvoline"**.

Do akt. 2281 1926 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **S. Górski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 26-go listopada r. 1926 od g. 10 rano w Łodzi przy ulicy Skwerowej nr. 1 — i Pomorskiej nr 102 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Zygmunta Abramowicza i firmy „Izrael Jakubowicz i S-ka" składających się z mebli 40 beczek żelaznych, zbiornika i 2 wag angielskich ocenionych na sumę 4000 zł.

Łódź, d. 4/XI. 26 r.

KOMORNIK
S. Górski.

ROBÓTKI RĘCZNE, rysowane i haftowane

oraz wszelkie materjały do tego: artykuły **D. M. C.** wełna, jedwab, filoflos, kordonki, rysunki filet, przybory do haftu, książki do robót ręczn. i filet oraz tamborki

poleca **M. JOSKOWICZ, Łódź,**
Piotrkowska Nr. 9.

WSZELKIE RYSUNKI NA SUKNIE.

Fabryka Lustr i Niklarnia
J. Candryk
Łódź, Piotrkowska No 255

filja Główna 11 poleca: trema, tualety, lustra wiszące w dowolnych rozmiarach. — Niklowanie wszelkich części samochodowych, dentystycznych, chirurgicznych — fryzjerskich i t. p.

Uwaga: Każdy kupujący tremo, otrzymuje figurkę z lustrem darmo.

Miód pszczelny

czysty świeży, tegoroczny, pochodzący z pasiek podolskich w blaszankach netto 3 kg zł. 10.80 — 5 kg. zł. 15, zł. 28 — wraz z opakowaniem i pocztową wysyła za zaliczką **I. WINOKUR, Tarnopol, ul. nowskiego 14 a** (Małopolska). Jeśli towar nie odpowiada przyjmuje z powrotem, zwracając gotówkę.

ZANIM się urządzisz

zajdź do firmy

MARKOWICZ i NASIELSKI

6 **PIOTRKOWSKA** 6

:-: telefon 49-71 :-:

tylko tam zakupisz

MEBLE

Na warunkach najdogodniejszych przy spłatach długotermin.

Fabryka: Południowa 10

:: Robota gwarantowana. Ceny konkurencyjne. Wyrób własny. ::

Obwieszczenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi **Teofil Stanisz**, zam. przy ul. Konstantynowskiej 51 obwieszcza, że w dniu 2 grudnia da 1926 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Staro Wólczańskiej Nr. 9 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości przędzy sztrich garnowej należących do firmy: „Gonski i Engelman" oszacowanych na zł. 960.—

Łódź, d. 18.XI 1926 r

Komornik
T. Stanisz

Do akt. nr. 1284 26 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Jan RYMOWSKI**, zam. przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 30 listopada 1926 roku od g. 10 r., w Łodzi, przy ul. Nowo-Cegielnianej nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Szlamy Lewina składających się z ubrań, męskich, futra i nici do szycia oszacowanych na sumę 700 Zł.

Łódź, d. 20/XI-26 r.

KOMORNIK
J. Raymowski.

Znana z przed wojny
pierwszorzędna pracownia damskich Płaszczy Futer i Kostjumów
DRABIKOWSKIEGO
Robi artystycznie zwłasnych i powierzonych materjałów ul Karola 20 m. 11 front.

Pod **„Białym Niedźwiedziem"**
Kilińskiego 121
wydaje tanie obiady:

Obiad z 3-ch dań	zł. 1.—
Obiad z 4-ch dań	„ 1.30
Kotlet wieprzowy	„ 1.20
Kotlet cielęcy	„ 1.40
Sznycel po wiedeńsku	„ 1.60
Kiełbasa z kapustą	„ —.90
Flaki	„ 1.00
Kolacja	„ 1.00

Z poważaniem
Wł. Pastuszak.

Najtańsze Najładniejsze Najlepsze

Otomany plaszowe, Kanapki krzesła kupić można

4 Południowa 4

ZA GOTÓWKĘ — NA RATY

Miód

czysty pszczelny, pod gwarancją w blaszankach Brto 5 kg. po zł. 18
„ 10 „ „ „ 32
wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła za zaliczką Firma L. Wa... Tarnopol, Ruska 32.

Dr. med.

C. Fokszański

Piotrkowska 101 I piętro telefon 30-76

Gimnastyka lecznicza-oddechowa i masaż

godziny przyjęć 11—1 4—6

Mężczyzna mł...

na dobrej posadzie pragnie nać w celu matrymonjum młodą przystojną pannę z rego domu z posagiem. Oferty tylko poważne proszę syłać do „Kurjera Łódz." "Jutrzenka".

Poszukuje się lok...

na magazyn przy głównej z dużemi oknami wystawowemi za odstępne. Oferty z podaniem warunków pod „Fabrikshof" biura ogłoszeń Bock & Hi... Wien, I., Adlergasse No.

Lokal

do wynajęcia od zaraz

dwa pokoje z przedpokojem nadające się na biuro handlowe gruntownie zremontowane. — Wejście komfortowe. Piotrkowska 150.

HELENÓW

Od 5-go do 9-go grudnia 1926 roku

III Powszechna Wystawa drobiu, gołębi, psów i zwierząt domowych.

Otwarta będzie od 9 rano do 8-ej wiecz.

Wejście Zł. 1,50. Dla dzieci, uczącej się młodzieży i szeregowych — 75 gr. W poniedziałek przed poł. dla dziatwy szkolnej grupami wejście 20 groszy. Miejsce zgłoszeń: 1) Biuro Stow., ul. Kilińskiego 85 i 2) Alfred Szepe, ul. Rzgowska Nr. 10, tel. 43-43.

Łódzkie Stow. hod. drob., gołębi i zwierząt domowych.

Dr.
W. Balicka

Przyjmuje od 11—12 i od 4—7 tylko kobiety.— Pańska 12, m. 14 róg Zawadzkiej.

Do oddania

na bardzo dogodnych warunkach — czynna

Fabr. wyr. kosm.

Oferty do admin. pod „K. M. 71".

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, **Teofil Stanisz**, zam. przy ul. Konstantynowskiej 51, ogłasza, że w dniu 29 listopada 1926 r. od godz. 10 rano, w Łodzi, przy ul. Kątnej pod Nr. 32 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację mebli i in. ruchomości przy ulicy Nowo-Cegielnianej Nr. 50 Karazeli, chustawek wozu, wagonu i 2 organów należących do Leona Becińska oszacowanych na 8529 zł.

Łódź, d. 20/XI. 26 r.

KOMORNIK
Teofil Stanisz.

Swój do swego

Łódź, (Bałucki Rynek) Łagiewnicka nr. 23.

Szanowna Klijentelo!

Ośmielam się zawiadomić, że posiadam na składzie duży wybór obuwia gwarantowanego. Kto chce z szanownej Klijenteli buclk gwarantowany, niech spieszy do mistrza Gordoniego.

Dla pracowników państwowych, kolejarzy, tramwajarzy i policji na raty.

Mam na składzie duży wybór butów: filcowych, chromowych i juchtowych. Z poważaniem majster cechowy **M. Gordoni.**

Dojazd tramwajami nr. 11, 5, 6, 9, 10, 2.

Dr. med.
ZYGMUNT DATYNER

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1—2 i od 5—8.

Piramowicza 11 dawniej Olgińska 3 tel. 49-95.

Wózki dziecinne, łóżka metalowe materace do meblowych łóżek. „Patent" Najdogodniej i najtaniej

„Dobropol"
Piotrkowska 73 w Podwórzu

NA WYPŁATĘ

manufaktura galanterja jedwab obuwie firanki

Piotrkowska Nr. 37

Krawiec na miejscu

Kolejarze i Tramwajarze

kupują wszelkie towary na raty tylko w firmie „KREDYT" Nawrot 15 I piętro (róg Sienkiewicza) bo rzeczywiście bardzo TANIO i na dogodnych WARUNKACH.

Sklep rzeźniczy

wraz z warsztatem. **Fargon** i mieszkanie o 2 pokojach z kuchnią tanio do sprzedania. Wiadomość w administracji niniejszego pisma.

DR. MED.
H. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje codziennie od g. 5 do 7½ po poł., w niedziele i święta od 11 do 1-ej. Tel. 48-61.

DR. MED.
S. Lewkowicz

Choroby skórne, weneryczne i płciowe **Konstantynowska 12** przyjmuje od g. 9—1 i od 6—8, dla pań od 4—5.

Dr.
SOMMER

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16 chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece

Od 9—12 i 6—9 w. dla pań od 5—6. w niedz. i święta od 10—12.

Dr.
Stupel

Szkolna 12. Choroby, skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Rentgen, Lampa kwarcowa) Elektroterapia.

Przyjmuje od 6—9 wieczór

Panie od 12—3 po poł.

Kursy języków

Do you speak English? Parlez-vous francais? Sprechen Sie Deutsch?

Małe grupy. — Lekcje pryw.

Profesorzy — Anglicy, Franc. i t. d.

Berlitz School

Piotrkowska 39, front.

Dr.
ZYGMUNT Ługowski

chor. kobiece i akuszerja

ul. Konstantynowska 31, tel. 51—70. Przyjmuje: Lecznica Piotrkowska 17 od 9—10 r. i od 2.30 do 3.30 p. p. w domu od 6—8 w.

DR.
G. Ryd...

b. lekarz Łazaretu

Specjalnie skórne, wen. i moczop...

Ulica Zam... (Rozwadow...)

Przyjmuje z rana i wiecz. od 10 do 8

Dr. med.
F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Tel. 37-43

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny przyjęć. 9 — 11 g. rano i 5½—7½ po południu oprócz świąt **Panie 5—6 po poł**

DYPLOMOWANA WELCZERKA Akuszerka-Masażystka

K. MICHAJLOWA

Przyjmuje **Moniuszki 11-29**

YLKO

9 Piotrkowska 9
I p. front. tel. 47-09

J. NASIELSKI

POLECA:

WIELKI WYBÓR

MEBLI

Po cenach konkurencyjnych.
Na najdogodniejszych warunkach!
UWAGA: Żadnej filji nie posiadam.

Szkoła Tańca
MUNTA HENRYKOWSKIEGO
ul. Cegielniana Nr. 43
w tych dniach
Kurs Tańców Nowoczesnych
dla grup początkujących i awansowanych.
Cegielniana 57 od 11-ej rano do 8-ej wieczór.

Ostatnie nowości

po cenach tanich

Palta damskie
ostatnie fasony 125 do 78.—
Futrem ubierane
palta od 190 do 125.—
Suknie szewiotowe
od 22 do 16.—
Popelinowe suknie
od 32 do 29.—
Suknie jedwabne
od 85 do 65.—

Szmechel i Rozner
Łódź, Piotrkowska 100 i 160.

ATELIER
Przemysłu Artystycznego
79 PIOTRKOWSKA 79, FRONT I-e P.
WYKONUJE: MALOWANIE NAJNOWSZĄ TECHNIKĄ NA JEDWABIU, TIULU, SKÓRZE, ZŁOCENIE, LIWOROWANIE MASĄ DŻETOWĄ, PERŁOWĄ, ZAMSZOWĄ I T. P. KAPY, STORY, OBRUSY FILETOWE, APLIKACJE, HAFTY BIAŁE, KOLOROWE, KORALIKOWE, SZALE, CHUSTKI, SUKNIE WIECZOROWE I T. P.
Wykonanie artystyczne i gustowne, podług ostatnich modeli paryskich.
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

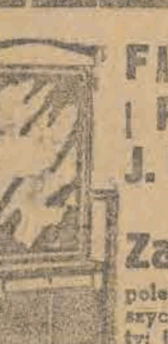

FABRYKA LUSTER
i PODLEWNIA SZKŁA
J. KUKLIŃSKI
ŁÓDŹ,
Zachodnia 22
poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety: jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyńcze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie luster z przyniesieniem do domu. Sprzedaż
NA RATY I ZA GOTÓWKĘ

MEBLE
wielki wybór po cenach najniższych i najdogodniejszych warunkach poleca
Flakowicz i Recht
Piotrkowska 145 w podwórzu
Za gotówkę. Na raty.
Sprzedaż mebli.

Buchalter-Pedagog
wyucza na samodzielnego buchaltera-bilansistę pod gwarancją w ciągu 30 lekcji. Warunki dogodne. Urzędnikom ustępstwa. Informacje od 2—3 i 8—9 wiecz. Nowo-Cegielniana 32, m. 41, pr. of. II w. III piętro.

OSZENIA DROBNE.

groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 80 groszy.

W sprawach buchalteryjnych, bilansowych i rewizyjnych na buchaltera-bilansistę-kę gwarantując zupełną samodzielność (ewentualnie również firmom obejmując stanowiska), wyucza praktycznie w trzydziestu lekcjach rzeczoznawca z wyższem wykształceniem i kontroler syndyk. przemysłowców. Kończącym świadectwa.— Dla bieralistów-ek, sprzedawców i — wogóle osób zatrudnionych, nauka wieczorem. Informacje: 11—12, 7—8 wieczór Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne, Piotrkowska 183 I. piętro. 6624

Młody energiczny profesor gimnazjalny pierwszorzędna siła, udziela lekcyj oraz przygotowuje do wszystkich egzaminów w zakresie szkoły średniej (przedmioty humanistyczne) pojedyńczo lub w kompletach Wiadomość w Księgarni Gebethnera i Wolfa.

Za 30 zł. w ciągu jednego miesiąca nauczam gruntownie kroju i szycia nauczam także bieliźniarstwa Aleje I Maja 41 m. 17.

Kupno i sprzedaż

Łóżka metalowe mosiężne i niklowane, wózki dziecięce, kołyski, umywal. fabr. Tow. Akc. Konrad, Jarnuszkiewicz i S-ka poleca po cenach fabrycznych Skład Mebli Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 116. I piętro front, tel. 21-61-

Meble na raty, pojedyńczo i komplety, gwarancja kilkuletnia. Od świeżanie, zamiany Stolarnia Lubelska nr. 6, przy Napiórkowskiego.

Nowóz i klacz 5-o letnia do sprzedania. Aleksandrowska 26 - dozorca wskaże. 6561

Futro damskie (małpy) prawie nowe okazyjnie tanio do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 144, cukiernia. 6573

Jazz-Band kompletny z glokami — flextonem i innemi przynależnościami tanio sprzedam zaraz Kazulak Kościuszki 37. 6611

Kupię flower z gwintem, mało używany w dobrym stanie. Oferty do „Kurjera Łódzkiego pod „Z. L. H."

Kareta 4-o osobowa i powóz, takowe na gumach oraz chomonta angielskie okazyjnie tanio do sprzedania Obejrzeć można ul. 6-go Sierpnia L. 26 dozorca wskaże.

Dom murowany o 16-tu ubikacjach do sprzedania, kupujący może otrzymać zaraz sklep, 5 pokojów i salę dużą. Aleksandrowska Nr. 78.

Sprzedam dom, 4 pokoje razem z kuchnią, w ogrodzie oficyna pokój i kuchnia. Ulica Grzybowa Nr. 9. Nowe Chojny.

Wyprzedaż okazyjna na otoman kozetek. krzeseł i foteli klubowych.— Karola 1' Stanisław Gabała. 5639

Sprzedam dobre skrzypce (rzeźbione) oraz futerał skórzany Wiadomość Andrzeja 46, m. 7, między 2—4 p. p. 6620

Meble, garderoby, szafy, łóżka — nocne szafki do sprzedania u stolarza Lipowa 42.

Sprzedam tremo — otomanę, szafę, bieliźniarkę, łóżka, stół. Piotrkowska 189 — 9. 6632

Okazyjnie do sprzedania otomana i leżanka oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki, przerabiamy materace otomany oraz zakładanie firanek zakład tapicerski Braci Gabałów, Nawrot 8. 6618

Jupiter-Lampe, objektyw, aparat oraz momentalny sprzedam, Główna 46. Fotografja.

Kupię domek pięciopokojowy przy tramwaju. Ogródek obowiązkowe. Cena do 15 tysięcy Szczegółowe oferty sub „Nauczyciel" 6471

Meble wyściełane tanio, otomany, kozetki, fotele, klubowe, krzesła, zakładanie firanek. — Zakład tapicerski, Stanisław Gabała— Karola 1.

Rzeźnicy sklep do sprzedania. Wiadomość w administracji „Kurjera Łódzkiego". 6488

Meble, szafy, łóżka, stoły, krzesła, tremo, kredensy i inne rzeczy. Najtaniej można kupić u stolarza — Zgierska 37.

Nowy domek składający się z 4 pokojów do sprzedania przy Chojnach blisko tramwaju. Mazurska 11. u właściciela.

Kredens z lustrem, otomanę, stół, krzesła, łóżka, materace, szafę sprzedam zaraz, Karola 10, m. 6. Zastać można od 2.

Do sprzedania dom murowany o 8-u mieszkaniach z wolnym lokalem przy ul. Wróbla Nr. 16. Cena 9.000 zł. 6594

Sprzedam maszynę do szycia męską Grabowa 13. Art. Paul. 6597

Nowe eleganckie biurko, stół, krzesła, foteliki, gondolki sprzedam okazyjnie. Senatorska 3— I p. 5323

Dom z ogródkiem przy tramwaju sprzedam. Wiadomość ul. Promyka 28, Koziny. 6590

Tanio do sprzedania otomany dywanowe i pluszowe, kozetki materace — krzesła, stoły, oraz przyjmuje obstalunki i reperacje. Tapicer, Zielona 39.— 6603

Sprzedam dom nowy blisko tramwaju 5 pokojów wolnych. Cena 3300 dolarów. Lubelska 20 przy Napiórkowskiego. 6583

Do sprzedania folwark 128 mórg ziemi wyborowej— zabudowania wszystkie murowane pod dachówką, inwentarzem żywym i martwym bez długów, 7-m kilometrów od stacji kolejowej, od szosy 3 kilometry. Wiadomość Zgierz. Parzęczewska 3 — Borowiecki.

Zaraz do sprzedania urządzenie sklepowe, nadające się do galanterji — manufaktury lub dystrybucji Przejazd 66, skład wódek. 6599

Maszyna do szycia do sprzedania.— Ul. Nawrot 72, m. 32, prawa oficyna I piętro. 7609

Garderobę z lustrem lakierowaną, kredens, stół, krzesła, tremo, otomanę, łóżko, materace — szafę, bieliźniarkę sprzedam tanio. — Sienkiewicza 59, m. 42, oficyna, I piętro drugie wejście. 6556

Sprzedam połowę domu o 4 mieszkaniach. 2 wolne. Wysockiego 24, m 1 Chojny. 6542

Otomanę, stół, krzesła, maszynę Singera sprzedam tanio. Przejazd 14 m. 20, oficyna III piętro. 6555

Motocykle używane kupuję z dokładnym opisem i i ceną. A. Roman Rzgowska 61. 6550

Parnik duży, używany, kupię zaraz. — Zawiadomić Zgierz — skrzynka pocztowa 14. 6568

Sprzedam szafę jedno ramienną oraz urządzenie do wyrobu gwintów blaszanych. Zgłoszenia do administ. „Kurjera Łódzkiego" pod „Gwint". 6566

Plac do sprzedania 1536 łokci kwadratowych. Wiadomość Aleksandrowska 74 A. Kubiak

Samochód—taksówka, marki „Ford" na chodzie w dobrym stanie (karetka nr. 68) do sprzedania, niedrogo. — Wiadomość ulica Główna nr. 48,m.30

Sprzedam parę łóżek dębowych używanych Zachodnia 36. m. 12.

Do sprzedania, z powodu wyjazdu, nowo wybudowana oficyna, pokój z kuchnią. — Wiadomość Zgierz ulica Boczna nr. 8, w drugiem podwórzu u gospodarza. 6528

Kupię na raty pianino używane w dobrym stanie, dam gwarancję. Zgłoszenia pod „Pianino" przyjmie administracja „Kurjera Ł."

Kupię panieńskie eleganckie łóżko metalowe używane Zachodnia 36, m. 12

Lokatę 4000 rubli na I numerze hipoteki wiejskiej. — sprzedam. Oferty pod „Hipoteka" przyjmie administracja „Kurjera Łódzkiego".

Do sprzedania: klacz wierzchowa, dobrze ujeżdżona — bryczka amerykanka na gumach z budą. Aleja I Maja 70.

Dom murowany o 12 ubikacjach z ogródkiem do sprzedania. — Kupujący może zaraz otrzymać wolny sklep, 5 pokojów i salę dużą, nadającą się na piekarnię dla rzeźnika i t. p. ulica Aleksandrowska 78.

Futro damskie (małpy) prawie nowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość, Piotrkowska 144 Cukiernia.

Drzewka krzewy owocowe i ozdobne poleca z własnych szkółek Stoiński Łódź. Brus Zdrowie.

Do sprzedania willa murowana o 16 pokojach, 4 morgi ogrodu i parku, w kwadratowym działe, położona na górzystym terenie — sucha, zdrowa, nabudowania gospodarcze w dobrem stanie. Wiadomość u pośrednika Borowieckiego. Zgierz— stare miasto, obok magistratu, Parzęczewska 3. 5589

Fortepian okazyjnie do sprzedania ul. Ogrodowa 27. II-ga oficyna, wejście z bramy, m. 22. 6587

Posady i praca.

Zaofiarowane.

Potrzebna zaraz dziewczyna do dziecka i chemiczarka. Pralnia chemiczna Cegielniana 15. 6548

Szoferzy wykwalifikowani do taksówek potrzebni. — Warunek: uczciwość, sumienność w pracy, praktyka kilkoletnia, pierwszorzędne świadectwa i referencje oraz kaucja. Zgłaszać się Piotrkowska 199, m. 25, od 8-ej wieczorem. 6552

Potrzebna prasowaczka na drobiazgi. Pralnia Zachodnia 30, F. Wasielewski. 6452

Potrzebny agent na Łódź. Oferty sub „Muszt" do admin. „Kurj. Łódz.".

Potrzebna dziewczyna czysta i uczciwa do służby. Radwańska 7, m. 11, III piętro.

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi. Kilińskiego Nr. 168, Pralnia. 6568

Zdolna panienka do ręcznego haftu potrzebna, ul. 6-go Sierpnia 7, front — 3 piętro. 6608

Poszukuje się dwuch przedstawicieli z gwarancją do poważnego bezkonkurencyjnego artykułu na prowizję lub pensję. Oferty pod „Przedstawiciel"

Poszukuje spólniczki lub spólnika z gotówką 2000 zł. do wyrobu masowego i korzystnego artykułu. Oferty pod „Korzystny" do „Kurjera Łódzkiego"

Potrzebna kosznlarka i drobiazdzarka do pralni. Brzezińska 74.

Osoba samotna poszukuje spólnika samotnego z kapitałem do interesu. Oferty do „Kurjera Łódzkiego" pod „osoba"

Sprzedawca, inkasent. potrzebny zaraz na pensję i prowizję. Kaucja zł. 500,— gotówki. — Oferty sub „solidny"

Poszukuję inwalidy z koncesją na wódki. Oferty sub „Koncesja". 6631

Administratorka-tor czasopisma handlowego Ilustracji Przemysłu i handlu na Łódź i Województwo zaraz posada warunki do omówienia zgłoszenia Hotel Manteufel pokój Nr. 25. 6636

Poszukiwane

Poszukuje od zaraz zajęcia jako dozorca Oferty do Administracji pod „Dozorca"

Młoda osoba z prowincji, posiadająca świadectwo z ukończenia dwóch kursów Seminarjum nauczycielskiego, poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe oferty „Kurjer Łódzki" pod „Wieś".

Administrację domu przyjmuje osoba odpowiedzialna — Rzgowska 63, sklep tytoniowy.

Do handlu win i wódek poszukuję posady samodzielnego ekspedjenta. Obeznany jest w prowadzeniu ksiąg akcyjnych, mogę złożyć świadectwa, referencje i kaucję. Oferty pod „Samotny". 6593

Osoba umiejąca szyć poszukuje pracy może zająć się domem lub do dzieci na przychodnie. Oferty sub „Z. T." do administracji „Kurjera Łódzkiego". 6586

Inteligentna panienka z sześcioklasowem gimnazjalnem wykształceniem i znajomością niemieckiego chętnie zaopiekuje się dziećmi. Miejscowość obojętna. — Oferty do „Kurjera Łódzkiego" — pod „Zaraz 5594". 5594

Młody energiczny Majster przędz. na oddz. przygotowawczym życzy sobie zmienić posadę Of. proszę składać pod „Majster" w adm. tejże gazety.

Młoda panienka która zna się dobrze na szyciu i na gospodarstwie, poszukiwana od zaraz Cegielniana 6, m. 3 fr. I. piętro.

Rządca - administr., lat 34, żonaty — energiczny i dobry gospodarz ostatn. 5 lat prowadzenia maj. podmiejskiego) chlubne świadectwa i referencje — poszukuje posady. Zgierz. Szkoła powszechna Nr. 2 — Honczar.

Starsza panienka inteligentna (wychowawczyni) poszukuje posady na wyjazd, do dzieci, lub do towarzystwa starszej pani. Oferty proszę skierować na ul. Wolborską 42 M. Rusinówna. 6628

Przyjmę jakiekolwiek zajęcie, za skromnem wynagrodzeniem, w godzinach wieczorowych, mam kilkuletnią praktykę sądową Oferty sub „Uczciwy" do administracji „Kurjera Łódzkiego"

Lokale i mieszkania

Pokój duży frontowy umeblowany z osobnem wejściem dla dwóch lub jednego pana pożądani wojskowi lub profesorowie do wynajęcia Cegielniana 85, p. p., na lewo. 6560

Młody mężczyzna poszukuje mieszkania u samotnej pani. — Oferty do Administracji pod „Samotny" 6565

Poszukuje pokoju z meblami biurowemi, w okolicy Piotrkowskiej — od Placu Wolności do Głównej, na 4 godz. po poł., pożądany telefon. Oferty z podaniem ceny sub „Interesant" do administracji „Kurjera Łódzkiego". 6574

Pokój umeblowany, przy chrześcijańskiej rodzinie. Kilińskiego 96, m. 6. 6529

Dwóch inteligentnych braci poszukuje na przeciąg pół roku ewentualnie od umowy obszernego słonecznego pokoju bez mebli pożądane od gospodarza za zapłatą miesięczną z góry, okolica Konstantynowska, Główna, Kilińskiego, Żeromskiego. Oferty „Praca w domu" do adm. „Kurjera Ł."

3 pokoje z kuchnią, wygodami w dobrym punkcie poszukiwane. Oferty sub „Gotówka W. H." do Administracji nin. pisma. 6492

Poszukuje mieszkania przy lepszej rodzinie, w śródmieściu — by móc prowadzić małe przedsiębiorstwo.— Oferty składać Łódź ul. Kątna nr. 48, A. Dytharner. 6501

Poszukiwane od zaraz 2 lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Warunki do umowy. Oferty pod „Gotówka" do „Kurjera Łódzkiego" lub telefonować 52—32, od 11 do 2 po poł. 6543

Poszukuję pokoju z niekrępującem wejściem, z meblami lub bez w okolicy Piotrkowskiej od pl. Wolności do Głównej. Oferty dla „Oficera" do administracji „Kurj. Ł."

Przyjmę panów lub panie na mieszkanie. Andrzeja 60, m. 22. 6506

Poszukuje 2 pokojów, na skład manufaktury w centrum miasta nie wyżej 1 piętra. Oferty sub „M. B." 6521

Poszukuję pokoju bez mebli z niekrępującem wejściem. Oferty sub „Solidny". 6611

Pokój z kuchnią i pokoik dla służącej i 3 pokoje z kuchnią, suche z wygodami natychmiast do wynajęcia na dogodnych warunkach w Kolonji Skarbowców Zgierska 115. Idzie się uliczką obok kościółka prosto do wieży wodociągowej — ostatni dom podwójny obok wieży. Władysław Sakwa.

Duża sala fabryczna, nadająca się na skład do wynajęcia. Podleśna 10.

Młody inteligentny kawaler poszukuje pokoju z niekrępującem wejściem. Najchętniej w śródmieściu. Oferty sub „Samotny" do administracji „Kurj. Łódzk."

Małżeństwo poszukuje pokoju bez mebli z osobnem wejściem, pożądane wprost od gospodarza. Oferty do administracji „Kurjera Łódzkiego" sub „J. C."

Sklep materjałów piśmiennych z mieszkaniem w śródmieściu odstąpię. — Wiadomość: Narutowicza 5, I piętro, zakład meblowy. 6584

Mały pokój umeblowany dla jednego pana zaraz do wynajęcia. Andrzeja 46, m. 8. 6592

Poszukuję 2 wykwintnie umeblowanych pokoi. Oferty — „Wyższe wykształcenie", do „Kurjera Łódzkiego". 6591

Dwa pokoje do wynajęcia razem lub oddzielnie, może być całodzienne utrzymanie. Narutowicza 45, m. 8.

3-4 pokojowe mieszkanie, z wygodami w śródmieściu poszukiwane. Pośrednicy niewykluczeni. Zgłoszenia Kilińskiego 132 m. 2, tel. 49-85.

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. Rzgowska 45, Wichertowa

Poszukuję pokoju z oddzielnem wejściem. Oferty do „Kurjera Łódzkiego" pod „A C"

Młody mężczyzna poszukuje mieszkania u samotnej pani. — Oferty do Administracji pod „Samotny"

Poszukuje mieszkania 3—4 pokoi z wszystkiemi wygodami, obszernego i słonecznego, najchętniej w nowym domu, w zdrowej okolicy. Wiadomość w Księgarni Gebethnera Wolfa

Domy, majątki, młyny, interesy handlowe i t. p. przyjmuje i poleca do sprzedaży biuro zleceń „Argus", Piotrkowska 90

Obiady dyetetyczne w domu prywatnym. Radwańska 43 m.

WIELKA DOROCZNA
WYPRZEDAŻ SEZONOWA
MATERJAŁÓW JEDWABNYCH i WEŁNIANYCH
RESZTKI 50% TANIEJ
„SOIERIES" Piotrkowska 90

I-sza Wielka Loterja Fantowa Domu Sierot
Sienkiewiczówka

Losowanie rozpocznie się dnia 26-go i trwać będzie do 30-go b. m.

Kto wygra? Samochód 5-cio osobowy (nowy) motor Nr. 13516724. — — — —

Kup los wygrasz napew

Uwaga: Losy, pozostałe w niewielkiej ilości sprzedaje komitet I-ej Wielk. Lot. Fant. Domu Sierot „Sienkiewiczówka" ul. kowska 82 w godz. od 9-ej do 7-ej po cenie 20 gr. za numer. Los z 5-ma numerami zł. 1.— — Dla wygody Sz. P. Komitet będzie czynny dziś w niedzielę przez cały dzień. Samochód do obejrzenia na miejscu ul. Piotrkowska Nr.

Prośby do Sądów, Władz państwowych, komunalnych wojskowych, urzędów skarbowych pisze tanio biuro „Argus", Piotrkowska 90. Uwaga: prawa oficyna!

Kto ma do sprzedania: folwarki, gospodarki, domy, wille, oraz kto chce nabyć, proszę tylko za pośrednictwem Borowieckiego, który bez wprowadzenia w błąd, przeprowadza solidnie i bystro każdą powierzoną mu tranzakcję. Wiadomość Zgierz, Stare Miasto, obok magistratu, Parączewska 3.

Kapelusze przerabiam tanio i gustownie według najnowszych żurnali, fason i praca 3 zł. Ul. Kilińskiego 133 lewa oficyna II piętro. 613

Należności z weksli przedwojennych windykuje biuro „Argus". Piotrkowska 90. Uwaga: prawa oficyna!

Zakopane, Chałubińskiego— Pensjonat „Wrzos" — komfort, nowy zarząd prawdziwy — miły wypoczynek! Ceny przystępne!

Poszukuje się Zegara kontrolującego dla nocnego stróża. ul. Niecała nr. 12, tel. 47-01.

60 gr. manicure — 20 zł. nauka Al. Kościuszki Nr. 11, lewą of. I p. m. 21

Która firma odda dodatki do kapeluszy i gotowe kapelusze damskie w komis do składu w mieście pow. na Pomorzu. Zgłosz. do administracji „Kurjera Łódzkiego„ sub „Nr. 5592", 5592

Kyżwy i części rowerów (używane) na cyklodromie „Polonia", Konstantynowska 16!!!

Kto pożyczy 600 złotych na procent ten otrzyma dobrą posadę. Oferty pod „Procent"

10.000 zł. Dla rozszerzenia dobrze prosperującego interesu potrzebna suma powyższa. Reflektanci celem bliższego omówienia raczą złożyć oferty pod „Interes"

Agent podróżujący może przyjąć różne artykuły do sprzedaży. Oferty sub. „Agent"

Gałki reperuje tanio i dodaje wszelkie części. Klinika Lalek, Przejazd 14.

Matrymonjalne.

Kawaler lat 28 wyznania Rzymsko-katolic. z zawodu cukiernik, posiadający kilka tysięcy złotych z braku znajomości pragnie zapoznać pannę w wieku od lat 20—30, posiadającą również kilka tysięcy złotych gotówki w celu założenia wspólnego interesu cukierniczego. Oferty pod „Cukiernik" do administracji „Kurjera Łódzkiego".

Kawaler lat 30-ci wyz. prawosławn. na dobrem stanowisku z braku znajomości tą drogą pragnie poznać pannę lub wdówkę bezdzietną wyzn. prawosławnego do lat 28, sympatyczną miłego usposobienia, dobrego charakteru Panie poważnie myślące o szczęściu wspólnem raczą złożyć oferty do „Kurjera Łódzkiego" pod „Cel matrymonjalny. 6659

Młoda panna posażna, pragnie poznać dystyngowanego oficera cel matrymonjalny. Oferty sub. „Przystojna"

Wdowa, lat 46, samotna, posiadająca 3.000 zł. pragnie zapoznać pana. Cel matrymonjalny. Oferty do „Kurjera Łódzkiego" — pod „Samotna". 6585

Zagubione dokumenty

Stanisław Ostepa zgubił książkę wojskową, wydaną w P. K. U. w Łodzi. 6587

Stanisław Leszczyński, Ogrodowa 28, zgubił kartę od paszportu, wydaną w fabryce I. K. Poznańskiego. 6602

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi TEOFIL STANISZ, zam. w Łodzi, przy ul. Konstantynowskiej 51, obwieszcza, że w d. 26 listopada 1926, r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Radwańskiej Nr. 69 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości: mebli, należących do Bronisława Płońskiego oszacowanych na 500 zł.
Łódź, 12 XI. 1926 r.
KOMORNIK
Teofil Staniszewski

Największy Skład Fortepianów i Pianin
„Józef Grzegorzewski"
Piotrkowska Nr. 117. Tel. 38-40.
Posiada na składzie wielki wybór instrumentów krajowych i zagranicznych wszechświatowych fabryk. jak również mało używane dobre instrumenty.
Sprzedaż na dogodnych warunkach.
Wynajem instrumentów na wieczory i miesięcznie.
Strojenie, reperacje i przewozy instrumentów. — — —

Dobre gospodynie kupują HERBATĘ i KAWĘ u Braci Ignatowicz Piotrkowska 96 a Tel. 8-33.
Firma odznaczona Wielkim Złotym Medalem na tegorocznej wystawie przemysłowo-handlowej w Rzymie. — — —

Miód
Na Święta Bożego Narodzenia prawdziwy pszczelny, czysty, i naturalny z pasieki własnej wysyła za pobraniem z zaplombowanych blaszanek franko:
5 kg.—zł. 16—
10 kg.—zł. 30—
Jan Kułmatycki
Horodyszcze, poczta Kozłów.
Wojew. Tarnopol.

Na Gwiazdkę!!!
Najstarszy Zakład Fotograficzny i Pracownia Portretów
„A. PIOTROWSKI"
Plac Wolności Nr. 6.
Nagradzany złotemi medalami na wszechświatowych wystawach w Paryżu, Wiedniu i t. p. za artystycznie wykonane fotografje.
Celem udostępnienia najszerszym warstwom możności uzyskania miłego upominku gwiazdkowego
ceny zniżone:
12 Fot. retuszowanych 2
6 Poczt. c. f. podw. retuszow. 3
6 Fotografji gabinetowych . . 10
1 Foto-Portret 40X50 cm. zdjęcie z nat. c. f. 10
1 Albumik Foto-Kino Nowość!!!

Nieznane dotychczas w Polsce. Każdy posiada możność widzieć siebie zfotografowanego w naturalnych ruchach (jak na ekranie).
UWAGA: Zdjęcia wykonywa osobiście codziennie od do 7 wieczorem znany operator p. F. Bach
b. wł. f. J. Tyraspolski

Konto czekowe P. K. O. № 61747.

CENA PRENUMERATY:

W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie	zł. 4.20
Dla robotników „ „ „	„ 3.70
Na prowincji „ „ „	„ 4.70
Zagranicą „ „ „	„ 10.50
Odnoszenie do domu „ „	„ 30

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem	40	groszy	za	wiersz	milimetr.	1	łam.	(strona 4 łamy)
W tekście	40	„	„	„	„	1	„	„ 4 „
Za tekstem	30	„	„	„	„	1	„	„ 4 „
Nekrologi	30	„	„	„	„	1	„	„ 4 „
Komunikaty	30	„	„	„	„	1	„	„ 4 „
Zwyczajne	8	„	„	„	„	1	„	„ 10 łamów

Drobne 10 gr. poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz — najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenie nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30 proc. drożej.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.
Zagraniczne o 100 proc. drożej.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane za bezpłatne.
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

„Kurjer Łódzki" i „Łódzkie Echo Wieczorne" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 6.90 miesięcznie.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1

Wydawca: Jan Stypułkowski z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z o. o.